

Protokół nr XXXV / 12
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z 29 listopada 2012 r.
Sala Sesyjna, Sukiennice 9

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 22.45

Na ogólną liczbę 37 radnych wszyscy byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski poprosił radnych o potwierdzenie obecności w elektronicznym systemie obsługi sesji, a następnie otworzył obrady XXXV sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam bardzo serdecznie przybyłych Gości, dzisiaj bardzo licznych. Witam bardzo serdecznie Pana Prezydenta, Panów Wiceprezydentów, Panie i Panów Dyrektorów. Witam Panie Radne i Panów Radnych.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W dniu 3 listopada zmarł Jerzy Przystawa – fizyk, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, działacz opozycji demokratycznej lat 80., jedna z najbarwniejszych postaci I i II kadencji Rady Miejskiej Wrocławia, bardzo znany propagator jednomandatowych okręgów wyborczych. Pragnę poinformować, że przez cały czas trwania sesji w Klubie Radnego wystawiona jest księga kondolencyjna.

[red. – Wszyscy obecni uczcili pamięć zmarłego minutą ciszy.]

Szanowni Państwo, już po raz XVII Urząd Miejski Wrocławia wspólnie z Towarzystwem Miłośników Wrocławia zorganizowały dla szkół podstawowych i gimnazjów konkurs pod nazwą Wielka Nagroda Wrocławia. W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyło 111 wrocławskich szkół. Teraz przedstawię Państwu zwycięzców w poszczególnych kategoriach. Proszę w skupieniu tego wysłuchać, bo jest to wielkie wyróżnienie dla tych szkół.

Zwycięzcami tegorocznej edycji Wielkiej Nagrody Wrocławia zostały w grupie szkół podstawowych Szkoła Podstawowa nr 1 – I miejsce. [red. – brawa], Szkoła Podstawowa nr 37 – II miejsce [red. – brawa], Szkoła Podstawowa nr 50 – III miejsce [red. – brawa]. W grupie gimnazjów I miejsce zajęło Gimnazjum nr 13 [red. – brawa], II miejsce – Gimnazjum nr 14 [red. – brawa], III miejsce – Gimnazjum nr 5.

Zorganizowano także już 9. edycję Przedszkolnej Nagrody Wrocławia, co jest szczególnie miłe. Uczestniczyło w niej 80 wrocławskich przedszkoli. Zwyciężyło Przedszkole nr 149 [red. – brawa], II miejsce zdobyło Przedszkole nr 50, a III miejsce *ex aequo* – Przedszkola nr 54 i 117 [red. – brawa].

W tym roku Urząd Miejski Wrocławia oraz Towarzystwo Miłośników Wrocławia po raz IV zorganizowały konkurs pod nazwą Magnum Praemium Wratislaviae adresowany do uczniów szkół średnich. Tegorocznym laureatem konkursu zostało Liceum nr 3 [red. – brawa], II miejsce – Liceum nr 4, III miejsce zaś Liceum nr 7 i Zespół Szkół nr 23 [red. – brawa].

W sumie, proszę Państwa, w 47 konkursach tematycznie związanych z Wrocławiem uczestniczyło ponad 10 000 uczniów z 213 wrocławskich szkół i przedszkoli. W tej chwili proszę dyrektorów wymienionych placówek i przedstawicieli szkół o podejsie i odebranie pamiątkowych dyplomów.

[red. – W tym miejscu nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów dyrektorom zwycięskich placówek.]

Szanowni Państwo! Radni, którzy by chcieli w nowym roku wziąć udział w szkoleniu z udzielania pierwszej pomocy zorganizowanym przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, proszeni są o wpisanie się na listę, która znajduje się w sekretariacie Biura Rady Miejskiej.

Miło mi poinformować, że nasza radna, pani Wanda Ziembicka-Has została wyróżniona nagrodą Drzewo Życia za działalność charytatywną na rzecz potrzebujących [red. – brawa]. Nagroda – przyznana przez wrocławskie organizacje pozarządowe – jest wyrazem uznania za zorganizowane przez panią radną wigilie dla ubogich. Przyłączamy się do tych wyrazów uznania i serdecznie gratulujemy [red. – brawa].

Radna Wanda Ziembicka-Has: Chciałam bardzo serdecznie podziękować wszystkim Państwu, wszystkim wrocławianom, którzy mi pomagają. Teraz będzie 22. rok, zaczynam 20 grudnia. I bardzo liczę, że nie zmienicie zdania, mimo różnic poglądów na tej sali. Czy Jerzy Skoczylas, i inni koledzy, tak jak robili przez ostatnie 15 lat, to paczkę zrobią, taką małą skromną żywnościową z dobrymi życzeniami?

Prezydent Wrocławia Wojciech Adamski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ostatnimi dniami Państwo i ja oraz moi współpracownicy pracowaliśmy nad złożoną w trybie nadzwyczajnym propozycją uchwały naliczającej stawki za odpady oraz za wywóz odpadów z miasta. Chodzi o odpady komunalne. Proszę Państwa, kilka słów komentarza i wniosek. Mianowicie chciałbym poinformować, że wniosek o skierowanie tego w trybie nadzwyczajnym został wycofany od Pana Przewodniczącego. W związku z tym, stał się bezprzedmiotowy. Powiem Państwu, skąd taka decyzja. Wcześniej sygnalizowaliśmy, że ustawa jest fatalna. Że jest napisana niejednoznacznie, trudno wywieść jednolitą metodę naliczania opłat. Sami o tym się przekonaliśmy podczas tej bardzo trudnej pracy, którą ostatnimi dniami wspólnie wykonaliśmy. Musimy chronić mieszkańców, a jednocześnie posłowie, którzy pracowali nad ustawą, mówili – róbcie system mieszany, uważamy, że on jest dobry. Niestety, sygnały wstępne, wstępne badania są takie, że trzeba jeszcze analiz, czy on mieści się w ramach tej ustawy. Czekamy na ruch ministra ochrony środowiska. Wiem, że pewne inicjatywy zostały przyjęte również w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w celu koordynacji prac między województwami. I powiem, że dobre sygnały płyną z rządu, że być może uda się te wszystkie mankamenty w jakiś sposób usunąć. Proszę Państwa, dlatego zdecydowaliśmy się na taki ruch, żeby poczekać na efekty, mam nadzieję, tej dobrej pracy. Dziękuję wszystkim, którzy do tej pory nad tym pracowali.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek o wycofanie na wniosek wnioskodawcy, firmy Fortuna Sp. z o.o., z porządku obrad pkt 44., tj. projektu uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji salonu gier na terenie Wrocławia – druk nr 808/12.

Głosowanie w sprawie wycofania projektu uchwały– druk nr 808 / 12

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

III. Interpelacje i zapytania

Przewodnicząca Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Renata Granowska: Panie Przewodniczący, jeżeli Pan czyta kolejny punkt, to ja w tym trybie chciałam zabrać głos. Pan nawet nie zerknął na tablicę, czy ktoś się zgłosił, a nie jestem tylko ja. Szanowni Państwo, my jako Klub Radnych Platformy Obywatelskiej składamy wniosek, który nazwaliśmy interpelacją, bo jest on złożony do pana prezydenta. Z tego, co teraz dowiedzieliśmy się – uchwała dotycząca opłat za śmieci i metody naliczania opłat została z porządku obrad wycofana, a więc mamy czas na to, co my jako radni Platformy Obywatelskiej chcemy zaproponować.

Panie Prezydencie, na podstawie uchwały Rady Miejskiej o konsultacjach społecznych jako Klub Radnych Platformy Obywatelskiej, bo mamy legitymację właśnie w tej uchwale do tego, składamy wniosek o przeprowadzenie konsultacji społecznych na terenie miasta Wrocławia, których przedmiotem będzie ustalenie opłaty, a dokładnie metody jej ustalenia za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zapytajmy mieszkańców o to, jak robią to inne miasta. I taki wniosek składamy, i tego żądamy od pana prezydenta.

W imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej wnoszę zapytanie o wszystkie ewentualne i zasądzone roszczenia sporne, będące przedmiotem sporów sądowych, w których stroną jest lub było Miasto na dzień 30 listopada 2012 r. Chodzi nam tutaj o czas obecny, nie 20 lat do tyłu, czyli tę kadencję i poprzednią. Prosimy o dokładne wskazanie wysokości żadanego roszczenia, podmiotu, z którym Miasto jest w sporze, przedmiotu sporu oraz okresu, w jakim toczy się spór. Dotyczy to również roszczeń już zasądzonych, a jeszcze niewypłaconych przez Miasto. Prosimy o sporządzenie listy wszystkich wyżej wskazanych roszczeń. W razie problemów ze zrozumieniem naszego zapytania, bo tak się zdarzało, prosimy o kontakt telefoniczny, będzie szybciej.

I jeszcze 1 interpelacja, pod którą podpisało się wielu radnych. Szanowny Panie Prezydencie, zwracamy się z żądaniem przekazywania wszystkich materiałów merytorycznych, w szczególności projektów uchwał, mających być przedmiotem każdej kolejnej sesji Rady Miejskiej Wrocławia w terminach pozwalających radnym na zapoznanie się, przeanalizowanie i przedyskutowanie z wnioskodawcami projektów uchwał i innych materiałów sesyjnych. A tutaj mała dygresja – ostatnio, jak chcieliśmy zaprosić pana prezesa Małysę i pana Adamskiego na posiedzenie klubu – ani jeden, ani drugi nie znalazł dla nas nawet 20 minut. Tak, wiem, że będzie Pan prostował, że był Pan wtedy na posiedzeniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza. Taką informację uzyskałam od pana sekretarki. Panie Prezydencie, jest panów 2 zajmujących się tym tematem. Pan jako wiceprezydent tego miasta i pan prezes spółki Ekosystem, pan Bartosz Małysa. Wydaje mi się, że moja prośba jako przewodniczącej klubu opozycyjnego o to, żeby panowie przyszli na 15–20 minut i poświęcili ten czas – myślę, że tutaj radni by pozwolili – nic by się nie stało. Ale naprawdę tak Pan Prezydent niejednokrotnie zapewniał, że służby Pana Prezydenta są do dyspozycji. Jak widać – nie wszystkich. Skończę naszą interpelację. Praktyka przekazywania przedmiotowych materiałów w ostatniej chwili, dosłownie parę minut przed posiedzeniami komisji lub nawet obradami sesji, w szczególności projektów uchwał często budżetowych, zmian budżetowych, projektów uchwał społecznie priorytetowych, chociażby tej uchwały, dotyczącej opłat za gospodarowanie przekazanej nam w bardzo krótkim czasie przed sesją budzi nasz ogromny niepokój i sprzeciw. Taki sposób pracy służb Pana Prezydenta jest nie do przyjęcia i uniemożliwia radnym rzetelną, merytoryczną analizę spraw dotyczących mieszkańców Wrocławia. Takie projekty uchwał z ostatniej chwili nie powinny być procedowane na sesji, powinny być przekładane na sesje następne. Oczywiście, Panie Przewodniczący, wszystko zostanie złożone na piśmie w kancelarii, zgodnie z tym, jak sztuka tego wymaga.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Proszę o złożenie na piśmie interpelacji. Informuję, że kwestię składania uchwał przez pana prezydenta są szczegółowo regulowane przez statut.

Radna Agata Gwadera-Urlep: Panie Prezydencie, Prezydium, Szanowni Radni i Goście! Mówimy tu o procedurach, chcemy też mówić o przyzwoitości na tej sali. A jeżeli mówimy o przyzwoitości, to bardzo umiejętnie wpisuje się tutaj moja interpelacja. Szanowny Panie Prezydencie, w nawiązaniu do pisma ZZK z dnia 29.06.2012 r. kierowanego do koktajlbaru „Witaminka” oraz ze względu na wczorajsze stanowisko magistratu w ww. sprawie, domagam się, aby zważywszy na art. 72 § 2 Kodeksu cywilnego w przywróconych negocjacjach wyżej wymienione stanowisko ZZK. Chodzi o to: Pana podwładnym, tj. Zarządowi Zasobu Komunalnego zaproponowano w negacjach 3-letni okres dla baru „Witaminka” i podwyższenie czynszu o 10%. W związku z powyższym, że okazał się Pan dobrotliwy i zdecydował się na przedłużenie wynajmu „Witamince”, serdecznie dziękuję. Natomiast ja zakładam, że może nie do końca został Pan poinformowany przez swoich pracowników, i że nie chodziło tam o okres oznaczony w ww. piśmie, okres 1 roku lub 2, to nie było przedmiotem, był tam oznaczony okres 3 lat. I o tym okresie rozmawiamy. Nie proszę o nic więcej, tylko o to.

Jednocześnie nauczona doświadczeniem, nauczona jako wrocławianka, ale również i radna i w trosce o mieszkańców Wrocławia, jak również o pozytywny wizerunek naszego miasta, wnioskuję o wprowadzenie do porządku obrad przyszłej sesji Rady Miejskiej projektu uchwały o branżach chronionych we Wrocławiu. Deklaruję, iż przygotuję taki projekt uchwały i z poparciem Klubu Radnych PO dokonamy wszelkich starań, aby przekonać radnych miasta Wrocławia do głosowania na tak w tak wyjątkowej sprawie. I tutaj będziemy powoływać się na kasus Krakowa. Kraków – miasto wszystkim znane, bardzo chętnie wspomинane również przez Szanownego Pana Prezydenta, więc jeżeli udało się tam, zapewne uda się i tutaj. Tym bardziej, że wiem, iż magistrat poczynił już kroki ku temu i tutaj duże ukłony w stronę Pana Prezydenta. Natomiast może dobrze byłoby to po prostu opisać i żeby sytuacja była klarowna.

Radna Iwona Dyszkiewicz: Szanowna Rado, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowne Prezydium! Dość często borykamy się z problemem parkingów w naszym mieście. Jest to problem oczywiście natury obiektywnej i wiadomo, że próbuje się rozwiązać go we wszelaki sposób. Również przy planach zagospodarowania przestrzennego, o co staramy się jako Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury zadbać. Szczególnie tutaj koleżanka Elżbieta Góralczyk walczy o to od lat. I myślę, że skutecznie. Zwracam się do pana prezydenta z interpelacją, aby rozpocząć ten proces na bieżąco już na etapie projektowania poszczególnych części Wrocławia.

W tym momencie zwracam się z prośbą o korektę projektu, który jest realizowany aktualnie we Wrocławiu przy ul. Kutrzeby. Obecnie ten projekt nie przewiduje żadnych miejsc, a przynajmniej nie przewidywał żadnych miejsc parkingowych na tejże remontowanej ulicy. Mimo niskiej zabudowy, w przeważającej części jednorodzinnej, znajdują się tam siedziby wielu firm oraz sklepów, do których przyjeżdżają klienci, co stanowić może spore utrudnienie. Zarówno dla mieszkańców, jak i tych przyjeżdżających osób. W istniejącym projekcie nie przewidziano miejsc parkingowych, co uniemożliwi normalne funkcjonowanie, a także przyczyni się do niszczenia i rozjeżdżania zaprojektowanych trawników. Do niniejszej interpelacji oczywiście dołączę dokumentację zdjęciową, żeby pokazać, jak już w tej chwili samochody starają się tam gdzieś upchać i parkować. W związku z powyższym bardzo proszę o korektę projektu i realizację możliwie jak największej ilości miejsc parkingowych na ul. Kutrzeby.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ja chciałbym poruszyć w mojej interpelacji, problem, o którym być może niewielu z Państwa wie, ale który za sprawą ostatnich wydarzeń zaczyna być już troszeczkę palącą sprawą w naszym mieście. Mówię o wyburzaniu zabytkowych obiektów. Nie wiem, czy Państwo się orientują, ale właśnie m.in. dzisiaj (od mniej więcej tygodnia) trwa wyburzanie takiego obiektu, to jest Papierfabrik Sacrau [red. – fabryka papieru w Zakrzowie]. To jest zabytkowy obiekt, XIX-wieczna papiernia Kornów, która znajduje się na terenie należącym do Polaru, czyli do Whirlpoola. Polar postanowił albo uniknąć płacenia podatku od nieruchomości i zdjąć [red.- niezrozumiałe], i fabryki, i przez

to zmienić cechę tego zabudowania w taki sposób, aby po prostu tego podatku nie odprowadzać. Powiem tak – być może to nie jest obiekt o jakiejś szczególnej wartości architektonicznej, nie jest to budynek z takimi walorami jak, powiedzmy nasz ratusz czy też inne obiekty znajdujące się w centrum, natomiast mając na uwadze fakt, że w czasie działań wojennych, jak szacują historycy, ok. 80% substancji miejskich zostało bezpowrotnie utraconej, to wyburzenie każdego, podkreślam każdego, budynku w tym wieku, tego typu, jest niepowetowaną stratą dla naszego miasta. Dlatego też chciałbym spytać panów prezydentów, co możemy zrobić, jakie działania zamierzają podjąć, aby ten obiekt uratować? Są oczywiście pewne narzędzia. Ja może nie będę się już zagłębiać, szczegółowo opisywać, jakie gmina ma kompetencje w tym zakresie, niemniej jednak bardzo bym chciał, aby tego typu obiekty były zachowane, aby służyły może już nie jako fabryka papieru, tylko w innym charakterze, mieszkańcom naszego miasta, szczególnie mieszkańcom Psiego Pola, bo w tej części miasta ten obiekt się znajduje.

Nie wiem Panie Przewodniczący, czy ja mam odczytać dokładnie treść interpelacji, bo ona ma inną treść. Jeszcze w 2. punkcie chciałbym poruszyć problem, proszę Państwa, zabytkowych basenów przy ul. Teatralnej. To jest też sprawa, która była omawiana nawet przez moją koleżankę klubową Iwonę Dyszkiewicz. Jak Państwo wiedzą – 100% udziałów w basenach, w spółce, będącej w posiadaniu tego obiektu zabytkowego nabyła łódzka firma TSI. I ta łódzka firma TSI jest w Łodzi znana z tego, że za obiekty zabytkowe zaczyna zabierać się w dość specyficzny sposób, mianowicie dewastując je. Nie wiem, czy służby prezydenta były w stanie przeświecić tego kontrahenta, czy były w stanie zasięgnąć opinii na jego temat wśród swoich łódzkich kolegów i partnerów, ale widać tego nie zrobili. Proszę sobie wyobrazić, że w tej chwili mamy w tym obiekcie do czynienia z taką sytuacją, że nabywca spółki i *de facto* właściciel obiektu zobowiązał się do przeprowadzenia tam niezbędnych napraw i remontów odtworzeniowych, czyli stopniowego przywracania tego obiektu do jego wyglądu z przełomu XIX i XX wieku.

A co zrobił? Położył płytki zakupione chyba w jednym z hipermarketów budowlanych, bez uzgodnienia z konserwatorem zabytków i ustawił również jakieś metalowe barierki przypominające nie wiem co, ale na pewno nie oryginalną strukturę tego obiektu. Proszę Państwa, to jest skandal. Jest skandalem, że w europejskim mieście pod koniec XXI w. całkowicie nie szanujemy, podkreślam, resztek, absolutnych resztek tego, co zostało tutaj po przepięknym Breslau XIX i XX wieku. Tak że apeluję do Pana Prezydenta. Mam nadzieję, że nie jest zbyt późno, że mleko nie zostało wylane, i nie będziemy mieli takich trudności, jak miasto Łódź w dochodzeniu ochrony swoich zabytkowych obiektów w tej relacji miasto–spółka TSI. Mam nadzieję, że uda się tutaj w jakiś sposób nakłonić tego inwestora. Nie wiem, może poprzez kary? Mam nadzieję, że takowe zostały wpisane do tego, żeby zajął się rzetelnie odtworzeniem tego obiektu. Podkreślam – odtworzeniem, przywróceniem jego zabytkowego charakteru, do czego inwestor się zobowiązał.

Radny Jerzy Michalak: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Skoro znajdujemy się w punkcie zapytania i odnosząc się do propozycji złożonej przez szanowną panią przewodniczącą Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w przedmiocie przeprowadzenia konsultacji, moja wypowiedź przybierze formę pytania. A mianowicie – mając na uwadze, że 1. do końca roku musimy przeprowadzić prace związane z ustanowieniem zarówno metody, jak i stawek dotyczących opłat za wywóz śmieci, gdyż w innym przypadku robi to za nas wojewoda; 2. konsultacje – biorąc pod uwagę zasięg problemu – powinny być również bardzo szerokie, nie dyskryminując nikogo, a zatem nieograniczające się wyłącznie do konsultacji internetowych; 3. mając na uwadze przykład innych miast, w których konsultacje, jeśli w ogóle są przeprowadzane i dotyczące tego typu problemów, to mają charakter taki, iż ankieterzy (z zaangażowaniem także organizacji pozarządowych, jednostek pomocniczych) wypytyują wszystkich niemalże mieszkańców o daną sprawę, czy – mając na uwadze te wszystkie okoliczności – możliwe jest, Panie Prezydencie, przeprowadzenie rzetelnych konsultacji do końca tego roku i otrzymanie rzetelnego wyniku?

IV. Informacja Prezydenta Wrocławia na temat:

- 1. zestawienia ilości decyzji dotyczących ustalenia opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości na skutek uchwalenia bądź zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wydanych z urzędu oraz na wniosek właściciela bądź użytkownika wieczystego przed zbyciem nieruchomości za okres od 1 kwietnia 2012 r. do 30 września 2012 r.**
- 2. zestawienia ilości decyzji dotyczących ustalenia opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału geodezyjnego za okres od 1 kwietnia 2012 r. do 30 września 2012 r.**

[red. – Informacje zostały przekazane radnym pocztą elektroniczną.]

V. Powołanie Komisji Skrutacyjnej

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Komisja Skrutacyjna dzisiaj będzie występowała w podwójnej roli, jako że 2 uchwały wymagają jej prac. Pierwszą z tych uchwał jest uchwała w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia, druga jest uchwałą związaną z powołaniem ławników.

Zgodnie z dotychczasową tradycją i w związku z kolejnością alfabetyczną członków każdego klubu, proponuję następujący skład Komisji Skrutacyjnej. Jeżeli środowiska będą miały inne zdanie, proszę o poinformowanie mnie o tym, wówczas te nazwiska będą mogły być zmienione. Z Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza – pan Jan Chmielewski, pani Urszula Mrozowska, pani Katarzyna Obara-Kowalska. Z Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej – pani Agnieszka Rybczak i pan Jerzy Skoczylas. Z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości – pan Czesław Palczak. I pan Leszek Cybulski jako radny niezależny. Czy są jakieś inne propozycje ze strony Państwa? Jeżeli nie, to drogą głosowania musimy powołać tę komisję. Po kolei będziemy głosować nad poszczególnymi kandydaturami.

Radny Leszek Cybulski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, dziękuję bardzo za obdarzenie mnie po raz kolejny zaufaniem i wyborem do Komisji Skrutacyjnej. Natomiast nikt ze mną na ten temat nie rozmawiał, więc tym razem nie wyrażam zgody na pracę w komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W związku z tym nie uwzględniamy kandydatury pana Leszka Cybulskiego.

Głosowanie w sprawie powołania radnego Jana Chmielewskiego w skład Komisji Skrutacyjnej

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania radnej Urszuli Mrozowskiej w skład Komisji Skrutacyjnej

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnej Katarzyny Obary-Kowalskiej w skład Komisji Skrutacyjnej

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnej Agnieszki Rybczak w skład Komisji Skrutacyjnej

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania radnego Jerzego Skoczylasa w skład Komisji Skrutacyjnej

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania radnego Czesława Palczaka w skład Komisji Skrutacyjnej

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

[red. – W tym miejscu na wniosek radnych Platformy Obywatelskiej Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił przerwę do godz. 14.00.]

1. Odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 794/12

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W związku z tym, że pierwsza uchwała będzie poświęcona mnie osobiście, aby nie utrudniać Państwu czy dyskusji, czy wyborów przy głosowaniu, opuszczę salę.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko.]

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Proszę, aby Komisja Skrutacyjna, którą wyłoniliśmy w drodze głosowania, zebrała się teraz na 2–3 minutki i wybrała spośród siebie przewodniczącego. Zapraszam Komisję Skrutacyjną do przejścia do Klubu Radnego. Już widzę, że Komisja Skrutacyjna wraca, wybrano przewodniczącą. Pani Katarzyna Obara-Kowalska została przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej.

Opinie klubów:

- **Klub Platformy Obywatelskiej – radny Łukasz Wyszkowski:** „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy Radni! To będzie jedna z najtrudniejszych sesji dla mnie, ponieważ jestem niezwykle poruszony nie tyle samym faktem wyboru, ale wynikiem, jaki uzyskałem. Jestem Państwu bardzo wdzięczny. Jednocześnie nieskromnie sędzę, że jest to pewien efekt sposobu pracy w poprzedniej kadencji. Mogę się publicznie zobowiązać, że do wszystkich radnych będzie mi jednakowo blisko, że moją polityką będzie Wrocław, a moje sympatie polityczne będziecie Państwo mogli odczytać, tylko studiując mój sposób głosowania. Dziękuję Państwu bardzo. Jestem ogromnie zobowiązany i będę służył Wrocławowi tak, jak będę potrafił to robić najlepiej”. Koniec cytatu.

Szanowni Państwo, 27 listopada w 2010 r. Rada Miejska Wrocławia, my wszyscy wybraliśmy pana Jacka Ossowskiego, naszego kolegę na przewodniczącego Rady. I był to wybór całej rady – 30 osób. Po 2 latach z tego zaufania nie zostało nic, bo nie mogło zostać, ponieważ za sprawą pana przewodniczącego mieliśmy tutaj, czy doświadczaliśmy pewnych zdarzeń, którym właściwie bliżej jest do praktyk politycznych z satrapii środkowoazjatyckiej niż miasta spotkań. Kiedy 16 października pan prezydent zechciał udzielić Radzie Miejskiej wyjaśnień dotyczących jego konfliktu z byłym już współpracownikiem Michałem Janickim oraz kwestiami, które konflikt ten spowodowały, grupa radnych oceniła, że te wyjaśnienia były niewystarczające. I to jest nasze prawo, Panie Prezydencie. Skorzystaliśmy wtedy z możliwości i zawnioskowaliśmy o zwołanie sesji nadzwyczajnej, tak aby można było wyjaśnić tę kwestię. Tak jak wyjaśnialiśmy wczoraj sprawę spółek, jak można było wyjaśnić. Tak, abyśmy mogli szczegółowo i detalicznie w bardzo otwartej dyskusji – takiej, jakiej doświadczaliśmy wczoraj. Ona może wczoraj była męcząca i długa, ale z otwartą przyłbicą, z argumentami,

z naprawdę dobrą wolą z obu stron. I to, jak procedowaliśmy wczoraj, być może, pomimo pewnych elementów emocji, które wynikały ze zmęczenia – jednak sesja trwała prawie do godz. 2 nad ranem – pokazało, że możemy w ten sposób procedować. Coś się stało takiego, że podówczas nie mogliśmy. Nasz wniosek, wniosek grupy radnych pan przewodniczący schował do szuflady i złożył wniosek swojej frakcji politycznej. I mieliśmy do czynienia z czwartą sesją, którą nazwano sesją nadzwyczajną. Naszej zgody na tego typu zachowania być nie może. Ja wierzę i pozwolę sobie... Wybaczcie Państwo, na pewną refleksję osobistą, ponieważ darzę pana przewodniczącego Ossowskiego dużą sympatią i równie dużym szacunkiem, że to działanie nie wynikało z jego woli, że było wynikiem politycznego nacisku. Nacisków, jakich w Radzie być nie powinno i na jakie my, jako opozycja, jako radni opozycji nie możemy pozwolić.

Koleżanki i Koledzy, zwróć się teraz do radnych z Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza. Radny, sprawując swój mandat, powinien to robić w sposób suwerenny, zgodnie z własnym sumieniem i wolny od nacisków... [red. – śmiech] Jest mi miło, że rozbawiłem kolegów, ale tak powinno być. Możemy o tym jeszcze porozmawiać w kuluarach. Ta suwerenność w tym wypadku, naszym zdaniem, została naruszona. Pan przewodniczący przestał reprezentować swoją część Rady Miejskiej, wobec czego nie możemy zachować się inaczej, jak złożyć wniosek o odwołanie przewodniczącego, co niniejszym przed Wysoką Radą w imieniu wnioskodawców czynię.

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – przewodniczący Jarosław Krauze:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Powiem szczerze, że mam pewien kłopot, ponieważ bardzo cenię i lubię Łukasza. I wiem, że na pewno to, co referował, mówił do nas, mam jednak wątpliwości, czy w ogóle rozumiał, co w niektórych momentach mówił. Bo wiadomo, że miał takie zadanie, które mu nakreślono, bo musiał. Przykro mi, bo wiem, że to nie jest decyzja wszystkich radnych, którzy tutaj będą za chwilę głosować. Bo co by nie powiedzieć – w partiach politycznych nie ma takiej suwerenności, jak właśnie w ugrupowaniach, które nie są politycznymi ugrupowaniami, tylko wyborczymi. Jest mi niezmiernie przykro z powodu jednego faktu, że radni Rady Miejskiej Wrocławia, którzy zasiadają już tyle lat w Radzie Miejskiej Wrocławia nie potrafią napisać wniosku o zwołanie sesji. I to nie nadzwyczajnej, tylko sesji Rady Miejskiej Wrocławia, tylko zwoływanej w innym trybie.

Nie ma pojęcia sesji nadzwyczajnej. Dlaczego był skonstruowany wniosek naszego klubu? Ano dlatego, jeszcze raz to powtórzę, chociaż na tej sesji już o tym mówiliśmy, że z informacji, które do nas docierały... Państwo mojego wystąpienia słuchaliście przez Internet. Więc jeszcze raz powtórzę – zwołaliśmy sesję, wiedząc o tym, że tak przygotowujecie dokumenty, żeby ta sesja być może się nie odbyła i żeby rzucić odpowiedzialność właśnie na Klub Radnych Rafała Dutkiewicza, że to my nie chcieliśmy tej sesji. Zapisaliśmy wszystko, tak jak sobie życzyliście w waszym wniosku z jednym wyjątkiem. Nie zaprasza się na sesję i nie zaprasza się do tego, żeby tu z tego miejsca osoby, które są w sporze z Miastem, nie z radnymi, z Miastem, żeby one tutaj występowały i były stroną, którą będzie popierało jedno czy drugie ugrupowanie. Jeszcze raz przypomnę – jak by to wyglądało, gdybyśmy np. kogoś ze spółki Amber Gold zaprosili do parlamentu, żeby sobie dyskutował, z premierem. Ciekawe, czy pani Kopacz znalazłaby argumenty prawne, czy logiczne, żeby do takiej sytuacji doprowadzić w parlamencie. Dlatego ten wniosek był złożony, szanowni Państwo.

Nie wiem, czy zauważaliście wszyscy Państwo, ale my przegłosowaliśmy również wnioski, które napisała Platforma Obywatelska, a podpisał PiS pod tym, żeby odbyły się 2 kontrole Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia i żeby się odbyły w tym roku i do 15 grudnia. To przypomnę, przy opinii do tych uchwał, mówiliśmy tu bardzo wyraźnie – to jest nierealne, żeby to zrobić. Nie ma takiej

możliwości. Jeżeli ktoś się zna na przepisach, zna statut, to pisząc coś takiego, działał w złej wierze i ze złej woli, bo nie ma takich możliwości prawnych, żeby to zrobić. Ale jeżeli tego ktoś jeszcze nie wiedział, no to trudno – na korepetycje, na douczanie, szybkie kursy u swoich przedstawicieli, prawników i może by to było.

I z czym dzisiaj się spotkamy? Komisja Rewizyjna dzisiaj wnioskuję do Rady Miejskiej Wrocławia o anulowanie tamtych uchwał, które były napisane przez członków Platformy i PiS-u. Co prawda na marginesie można powiedzieć, że pan Jacek Ossowski jest wielkim człowiekiem. Powinno się napisać we wszystkich teraz mediach ogólnopolskich: Jacek Ossowski – człowiek, który połączył Platformę z PiS-em. Rzecz niewykonalna nigdy. We Wrocławiu świetnie się udaje. Co Platforma zaproponowała, PiS podpisał, szlama jest i idziemy dalej do przodu.

Ale teraz już kilka słów o panu Jacku Ossowskim. Jacek Ossowski jest radnym Rady Miejskiej Wrocławia od 10 lat. Znam pana Jacka Ossowskiego z lat wcześniejszych. Kiedyś byliśmy w wielkim nawet sporze merytorycznym, ideologicznym. Wszyscy wiemy, że Jacek Ossowski był działaczem Unii Wolności, ale przez te lata dał się poznać właśnie jako człowiek niesamowicie porządny, sprawny, elegancki, elokwentny, wiarygodny, niedający się prowadzić na żadnym pasku, starający się być obiektywnym i prowadzić te obrady Rady Miejskiej, które już prowadzi od ponad 4 lat bardzo dobrze. Jak ktoś z moich tutaj kolegów, a tutaj najbardziej doświadczony jest Bohdan Aniszczuk, który w samorządzie wrocławskim zasiada od początku, odkąd istnieje wolny samorząd. Wielu z nas miało okazję poznać wielu przewodniczących. Było wielu przewodniczących, też sprawnych, elokwentnych, ale ja największym szacunkiem darzę właśnie Jacka Ossowskiego, za to, że jest kompletnie ponad podziałami. Ilekroć nam zwracał uwagę, że my nie możemy tak postępować, bo tutaj niedobrze się dzieje. W związku z tym uważam, że wniosek, który został postawiony i podpisany przez radnych nie ma kompletnie uzasadnienia.

Podsumowując, szanowni Państwo, cóż to jest za wniosek o odwołanie Przewodniczącego, jak się nie wskazuje, a któż za niego? Jak można zrobić coś takiego, że niekonstruktywny wniosek się stawia? Gdyby nawet teoretycznie, to jest raczej niemożliwe, ale gdyby nawet, to Państwo nie myślicie o tym, co by było dalej? To dlaczego, jeżeli uważacie, że pan Jacek nie, nie proponujecie kogoś innego? Chcecie destrukcję wprowadzać? Czyli to jest czysta polityka. Nawet jeżeli nie macie spośród swojego grona, bo nie proponujecie ani z Platformy, ani z PiS-u, to może byście zaproponowali albo panu niezrzeszonemu, albo z naszego klubu. Być może np. najbardziej doświadczonemu radnemu, który ma najdłuższy staż, np. Bohdanowi Aniszczukowi. To bym rozumiał, że to by było konstruktywne *votum* nieufności. I uważacie, że Jacek nie, to próbujemy w inną stronę. A może jeszcze byśmy wrócili do rozwiązania – była kobieta, jest mężczyzna, może znów kobieta? Ale tak bawić się nie wolno, proszę Państwa, nie podoba nam się pan Jacek i nic innego nie proponujemy. Chociaż po tych wszystkich dyskusjach na wielu, wielu sesjach i po wczorajszej wcale mnie nie dziwi i nie powinno dziwić, że nic konstruktywnego od opozycji wyjść we Wrocławiu nie może. Na tę chwilę jedyne, co konstruktywne, tak jak powiedziałem, to połączenie Platformy z PiS-em.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Piotr Babiarczyk:** Panowie Prezydenci, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Na początku swojego wystąpienia kilka sprostowań do zdań, które raczył pan przewodniczący Krauze wypowiedzieć. Radni Prawa i Sprawiedliwości nie składali żadnego wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej, nie podpisywali projektów uchwał o powołanie zespołów kontrolnych czy Komisji Rewizyjnej. To nieprawda, Panie Przewodniczący. Natomiast dlaczego zdecydowaliśmy się podpisać wniosek o odwołanie pana przewodniczącego Jacka Ossowskiego z funkcji

przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia? To, co wydarzyło się miesiąc temu, to tylko tak naprawdę, w naszym przekonaniu, przełało czarę goryczy... To, co się działo przez ostatnie 2 lata w Radzie Miejskiej Wrocławia... Ja nie będę wymieniał wszystkich działań, które w naszym przekonaniu budziły duże wątpliwości, ale to wszystko sprowadza się do jednego – że pan przewodniczący Jacek Ossowski wbrew temu, co mówił podczas I sesji Rady Miejskiej Wrocławia, na której został powołany, mimo wszystko jednak reprezentuje interes polityczny jednego środowiska, czyli pana prezydenta i jego zaplecza politycznego. I to jest fakt.

To, co się działo przez ostatnie 2 lata utwierdziło mnie w jednym, że nie było chęci porozumienia, współpracy w Radzie Miejskiej Wrocławia. Była chęć konfrontacji i to, co się wydarzyło miesiąc temu, tak naprawdę, to finał tej konfrontacji, która narastała pomiędzy obozem pana prezydenta i środowiskami opozycyjnymi w Radzie Miejskiej Wrocławia. I to jest fakt. Dlatego radni Prawa i Sprawiedliwości podpisali się pod wnioskiem. Tak, to była trudna decyzja, bo zdajemy sobie sprawę, że to w pewnym sensie dezorganizuje pracę Rady Miejskiej Wrocławia, ale dla dobra sprawy po to, aby pokazać wrocławianom, że źle się dzieje w Radzie Miejskiej Wrocławia – taki wniosek podpisaliśmy. I będziemy ten wniosek popierać.

A na koniec pragnę zaproponować w razie, gdyby pan przewodniczący Ossowski został odwołany z funkcji przewodniczącego, zaproponować pana Jarosława Krauzego na przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia. Taki wniosek złożę.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chciałbym bardzo serdecznie z tego miejsca przeprosić za to, że powiedziałem, iż PiS podpisał się pod zwołaniem sesji w trybie, o którym mówi nasz statut. Przepraszam bardzo. Niemniej jednak, tym bardziej jest to dla mnie niezrozumiałe, dlaczego Państwo nie przyszliście na tę sesję. Jeżeli podpisujemy się pod czymś i możemy się nie zgadzać, że coś nie wyszło, to rozumiem. Jeszcze mogę to zrozumieć. Nie mogę tylko zrozumieć jako obywatel, że mandatu radnego ktoś nie chce wykonywać, bo nie ma prawa radny w żaden sposób nie przychodzić na sesję, nieważne, kto ją zwoła. Nieważne. To jest obowiązek radnego. W takim przypadku naprawdę nie rozumiem, dlaczego przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, jeżeli nie podpisali się pod tym wnioskiem nie przyszli na sesję? To jest nieobecność nieusprawiedliwiona. To jest bardzo brzydkie. Chyba, że chodzą na pasku Platformy. To rozumiem. Natomiast co do wniosku konstruktywnego, to pana przewodniczącego bardzo proszę, żeby jeszcze raz przeczytał statut i napisał taki wniosek zgodnie ze statutem, jak go się zgłasza. Bo nie w taki niechlujny sposób.

Radna Elżbieta Góralczyk: Chciałam odpowiedzieć przewodniczącemu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza. Wiecie Państwo, że nie jestem zadziorna, ale nie bardzo mi się podoba, jak ktoś każe mi się douczyć albo wziąć korepetycje. I tu, w tym miejscu chciałabym przeczytać § 24 ust. 2 statutu Wrocławia, który mówi tak: „W przypadku niecierpiącym zwłoki, a także w sytuacjach określonych w odrębnych przepisach sesje zwołuje się bez zachowania wymogów ust. 1 (sesje nadzwyczajne)”. Czyli jest napisane, że jest to sesja nadzwyczajna. Jest pojęcie sesji nadzwyczajnej, czyli dobrze wiem. Powiedziałeś Jarku [red. – do radnego J. Krauzego], że nie ma pojęcia sesji nadzwyczajnej, tylko jest sesja w specjalnym trybie. A jest w statucie wyraźnie napisane – sesja nadzwyczajna.

Radny Piotr Babiarz: Pani Przewodnicząca, ja nie będę się odnosił do lekcji, które pan przewodniczący Krauze wszystkim Radnym w ostatnim czasie udziela co do funkcjonowania w Radzie Miejskiej Wrocławia. Pozostawiam to bez komentarza. Natomiast pragnę powiedzieć jedno, bo to już kilka, jak nie kilkanaście razy pan przewodniczący Krauze podkreślał, że radni mają obowiązek robić to lub tamto.

Panie Przewodniczący, pragnę Panu powiedzieć i przypomnieć, że radni mają mandat wolny i podejmują decyzję według własnego sumienia. My podjęliśmy taką, a nie inną decyzję. Uważaliśmy, że to, co się wydarzyło miesiąc temu, było złamaniem statutu. I to jest nasza interpretacja tego, co się wydarzyło. I mamy do tego prawo, Panie Przewodniczący. I proszę nam tego nie odbierać. I nie jest prawdą to, co Pan Przewodniczący przed chwilą powiedział – radni Prawa i Sprawiedliwości na żadnym pasku nie chodzą. To była suwerenna decyzja radnych Prawa i Sprawiedliwości. I nie będziemy na ten temat dyskutować, czy byliśmy na pasku, czy nie. Radni Platformy Obywatelskiej przyjęli taką decyzję. Radni Prawa i Sprawiedliwości inną decyzję podjęli, ale w jednym jesteśmy zgodni – było to złamanie statutu.

Radna Renata Granowska: W 2006 r. zostałam radną. Taki zwyczaj jest, że wszyscy mówią na „ty”. Jacek Ossowski był ostatnią osobą, z którą przeszłam na „ty” właśnie z tego powodu, że budził we mnie szacunek. Coś, co powodowało, że nie miałam śmiałości przejść z panem Jackiem Ossowskim na „ty”. A potem, gdy w czasie kilku sesji już tej kadencji, kiedy parokrotnie tonem nieprzystającym na tej sali – upominał kolegę Bramorskiego, mówiąc „natychmiast”. Używał słów, które są porządkowe do nas, ale teraz rozumiem dlaczego. Ponieważ dzisiejsze wystąpienie pana radnego Krauzego pokazuje, w jaki sposób radni Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza są traktowani – jak dzieci w szkole. Po prostu. Ja nie wiem, Jarku [red. – do radnego J. Krauze], czy byłeś nauczycielem, czy nie, ale tutaj na tej sali nie jesteś naszym nauczycielem i całe szczęście. Ale nie mówię, co wyprawiałeś. Mówię tylko, że takie zachowanie Jacka Ossowskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej w stosunku do pana Bramorskiego, w stosunku do mnie, takie zaczepki, a w jakim trybie... Przecież my zachowujemy się i dopasowujemy się do prowadzenia porządku obrad pana przewodniczącego. I z tego, co pamiętam, ostatnio mi się zdarzyło nawet wziąć w obronę, i wcale nie dlatego, że chodzi na smyczy Platformy Obywatelskiej – Rafała Czepila. Bo taki styl traktowania innych jest niedopuszczalny.

Radny Łukasz Wyszkowski: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Ja pozwolę sobie tutaj z mównicy, bo chciałbym spojrzeć w serdeczną twarz mojego kolegi Jarosława Krauzego. Drogi Jarku – po pierwsze chciałbym Ci podziękować bardzo za te serdeczności, które pod moim adresem skierowałeś. Nawet jeżeli były nieco gorzkie i w takim kabaretowym stylu. Natomiast chciałbym Cię zapewnić, że nie zdarza mi się mówić rzeczy, co do których nie jestem przekonany. Natomiast jeszcze jedno też i chciałbym Cię odrobinę przestrzec – uważaj na zabawy [red.- niezrozumiałe], ponieważ tak jak wykazała to Ela Góralczyk, a ja również jako osoba, która na co dzień pracuje w oparciu o statut Wrocławia nie tylko tryb jest określony, ale również ta sesja ma swoją nazwę. Można w pewnej przerośnię, w skrócie stosować też ten termin – sesja nadzwyczajna zarówno do trybu, jak i do samego sposobu obradowania, ponieważ ona nie różni się tylko i wyłącznie trybem, ale też pewnymi zasadami procedowania tej sesji. Tak więc proszę Cię, żebyś następnym razem na to uważał, bo to troszkę zabawa odbezpieczonymi granatami.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ja jestem radną od 2010 r. i szczerze mówiąc nie jest mi znana taka zasada, która by pozwalała wszystkim automatycznie przechodzić na „ty”. Myślę, że mówienie do kogoś per pan, pani, nie wynika z tego, czy się kogoś lubi, czy nie, tylko czy się go szanuje, czy nie. I ja do dziś z wieloma osobami na tej sali nie jestem na „ty” i wcale nie uważam, żeby to była wada, która mogłaby mi pozwolić wnioskować o takie czy nie inne zachowania reszty radnych.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Mili Goście! Jeśli słyszą nas internauci, to myślę, że wiedza, którą chcę się podzielić – przyda się. Otóż w Persji dawno, dawno temu Cyrus II po raz pierwszy powołał satrapów. Ale zmodyfikował to Dariusz I, kiedy wprowadził zamiast 20, 28 satrapów do rządzenia Persją. Król ustalał podatki i wymagał płacenia ustalonej sumy od każdego satrapy. Była to szeroka władza satrapów i fakt, że większość nominowana była tylko przez króla. Satrapa był to w tamtych czasach urzędnik nie tylko administracyjny, sądowy, ale przede wszystkim wojskowy. I sprawował on w imieniu królów całokształt. Dziś – jak podaje słownik wyrazów i obcych, i bliskoznacznych – satrapą nazywa się człowieka, który jest tyranem. Dosłownie. Tyran, monarcha, despota. Ja jestem radną 2 lata poprzedniej kadencji, bo w połowie trwania kadencji weszłam, ogółem 4 lata. I też powiem, że należę może do mniejszości ludzi, którzy do pana doktora habilitowanego, wykładowcy politechniki, wielkiego uczonego wrocławskiego, który wiele lat spędził na badaniach biologicznych w dalekich krajach – nie mówię po imieniu Jacusiu, Jacuńku, tylko mówię właściwie jako człowiek nauki – panie profesorze. Bo po habilitacji można tak się już do ludzi odzywać. I nigdy nie słyszałam do tej pory, żeby ktoś na pana dra Jacka Ossowskiego narzekał, że jest złym człowiekiem, ma w sobie jakieś despotyczne zapędy, że naciska, uciska, jest tyranem. I dlatego bardzo proszę pana radnego, który używa tych sformułowań, żeby one były adekwatne, bo może miał Pan ma myśli, że on jest szantrapą. Bo szantrapa to jest inne słowo. Bo może ja „dykcyjnie” nie usłyszałam. Bo mamy satrapę i szantrapę. I to też jest pejoratywne oznaczenie, i dlatego bardzo proszę, żeby nie mylić, bo to historyczne znaczenia, używamy do połowy XIX w. w naszym państwie.

Chciałam się jeszcze jedną refleksją podzielić. Ja bardzo Państwa proszę – Bóg mnie skarał chorobą, że wczoraj nie mogłam być, dzisiaj też właściwie mając L4, jestem tutaj, że nie byłam świadkiem tej wojny wrocławsko-wrocławskiej. Że dopiero dzisiaj od godz. 12.00 wkroczyłam na pole takiej bitwy właściwie, która się zaczyna, takiej „przedwalki” tej wojny wrocławsko-wrocławskiej. Bo o godz. 12.20 Klub Radnych Platformy Obywatelskiej prosi o 1 h 40 min. przerwy po to, żeby pójść i spotkać się z premierem Rzeczypospolitej, panem Donaldem Tuskiem. Jakbyście Państwo albo pan premier nie mógł przyjechać później do Was, albo spotkać się z Wami później. To przerywacie obrady, zostawiacie nas wszystkich tutaj po to, żeby pójść do Donalda Tuska. Przecież mogła to zrobić przewodnicząca klubu albo delegacja. Dlaczego tak lekceważycie ludzi, dla których Rada Miejska pracuje? Chociaż jakbyście poszli po odpowiedź – jak żyć, panie premierze i byście uzyskali Państwo tę odpowiedź między godz. 12.50 a 14.03, to byłabym wdzięczna. I dlatego błagam i zwracam się do Państwa, żebyśmy nie rozpoczynali tej walki wrocławsko-wrocławskiej. Bo wiecie Państwo, może się stać, tak jak napisała Dorota Masłowska w ostatniej „Polityce”, że ona ma już dosyć tej wojny polsko-polskiej, bo jej śmierć Smoleńska kojarzy się ze śmiercią Hanny Mostowiak z serialu polskiego.

Radna Renata Granowska: *Ad vocem* miałam odpowiedzieć pani radnej Obarze. Nie z automatu Pani Radna przechodziliśmy na „ty”, tylko na początku I kadencji, w której byłam. Ówczesna pani przewodnicząca i wszyscy radni spotykaliśmy się, integrowaliśmy się, rozmawialiśmy ze sobą nie tylko na sesjach. W tej kadencji ten zwyczaj zanikł, nawet chóru Rady Miejskiej już nie ma. Ale to na marginesie. Widocznie muzyka tutaj też nie złagodziła obyczajów. Wandziu [red. – do radnej W. Ziembickiej-Has] – jakieś koszarne rzeczy w tej chwili mówiłaś, więc pewnie jesteś zmęczona i po chorobie, tak że ja w ogóle nie przyjmuję tego, co powiedziałaś o jakiejś wojnie wrocławsko-wrocławskiej w tym momencie. A co do przerwy, o którą wnioskowaliśmy. Z tego, co pamiętam, kilkakrotnie wnioskowaliśmy o przerwę sesji, żeby spotkać się z panem prezydentem Rafałem Dutkiewiczem.

Radna Agata Gwadera-Urlep: Słowa, które tutaj padły przed chwilą, takie jak „walka”, onieśmialają, przerażają wręcz. Czy w tych kategoriach jesteśmy w stanie myśleć o tym, że tak naprawdę przychodzimy tutaj, żeby walczyć? Nie po to, żeby wspólnie stworzyć coś dobrego dla miasta, dla wrocławian. Wypomina nam się to, że chcieliśmy się spotkać

z głównym gospodarzem państwa. Dziwi mnie to, bo jeszcze wczoraj na tej sali mówiono, że państwo samorządem stoi. Jeżeli tak, to może dobrze, że samorządowcy mają możliwość rozmowy z głównym gospodarzem kraju.

A było tu też pytanie odnośnie do poprawności zachowania, tego, kto kogo i jak powinien pouczać. Więc ja mam taką prośbę do pana Krauzego, żeby miał świadomość tego, że to już nie są zajęcia lekcyjne z przedmiotu ZPT, które jak słyszałam rzekomo prowadził. Oczywiście – nie umniejszam tej lekcji, natomiast zajęcia praktyczno-techniczne powinien Pan zostawić u siebie w głowie gdzieś z tyłu. Bo tutaj nie jest Pan dla nas mentorem. Jest Pan jednym z wielu radnych w służbie publicznej za publiczne pieniądze podatników. Więc bardzo proszę skupić się na merytorycznej pracy, a prace, robótki odrabiać w domu.

Radny Rafał Czepil: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! Mam wrażenie, że tak naprawdę odchodzimy od *meritum* i niektóre głosy, a w szczególności koleżanki, pani Wandy Ziembickiej-Has to już był całkowicie od tej dyskusji, od uchwały, nad którą teraz debatujemy, tj. na temat odwołania pana przewodniczącego. Chciałbym tylko przypomnieć właśnie tę sytuację z poprzedniej sesji Rady Miejskiej, kiedy w czasie, który przysługiwał mojemu klubowi na wystąpienie w kontekście konkretnej uchwały to właśnie nie kto inny, jak pan przewodniczący próbował odebrać mi głos i ocenić, czy mówię na temat, czy też nie. W ramach przypadającego klubowi czasu 6 minut. Na to się nie godzę i to nie pan przewodniczący powinien recenzować, co mam do powiedzenia. To tak gwoili informacji, po prostu do *meritum*.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Szanowni Państwo, chcę podziękować za wszelkie nauki, jakie przed chwilą odebrałam od różnych osób na temat tego, jak się zachowywać powinnam i co robić na tej sali powinnam. Ażeby być dobrze zrozumiana, to oczywiście mówię to z przekazem.

Druga rzecz, którą chciałam powiedzieć, to myślę, że rzeczywiście nie trzeba było organizować i czekać, skorzystać z okazji, że my zorganizowaliśmy, poprosiliśmy o taki punkt obrad, w którym chcemy odwołać pana przewodniczącego, żeby wystawić panu przewodniczącemu laurkę. Mam nadzieję, że oddzielamy tu wszyscy na sali 2 rzeczy – jedna to jest praca w Radzie Miejskiej, a druga – to osobiste relacje i charakter. Ja staram się to w pracy z Państwem oddzielać, bo rzeczywiście pewnych rzeczy, choć bardzo chcielibyśmy, aby dzieliły nas np. barwy polityczne, a łączyły sympatie, to przy ważnych głosowaniach niestety, jak wielokrotnie się przekonaliśmy, jest to po prostu niemożliwe. I uważam, że naprawdę nie na miejscu jest czarowanie czy odczarowywanie rzeczywistości i wpieranie mieszkańcom Wrocławia, że może być inaczej. Tak że nasze prywatne sympatie myślę, że na tym etapie i w tej sprawie odłożymy, bo one tutaj tylko trochę mącą obraz.

Trzecia sprawa, o której chcę powiedzieć, to jednak prawo i regulamin, tak? To znaczy rzeczywiście mam wrażenie, zgadzam się z Rafałem [red. – radnym R. Czepilem], że trochę chyba w tej rozmowie odbiegliśmy od tego, co najważniejsze. My mieliśmy prawo złożyć wniosek o odwołanie. Platforma Obywatelska miała prawo poprosić o sesję nadzwyczajną, jakkolwiek to będziemy nazywać. Również Platforma, choć to dziwnie brzmi, że ja to mówię – miała prawo, bo tak jest napisane w regulaminie, poprosić o przerwę i mogłaby ona trwać teoretycznie nawet kilka godzin. Takie jest prawo. Jeżeli jakkolwiek inny klub będzie miał kiedyś taką potrzebę, niezależnie od tego, z jakiego powodu, to ma do tego prawo i takiego prawa na tej sali się trzymajmy. Bo jak powiedziałam na początku – sympatie polityczne, prywatne i różne inne nie mogą wpływać na tryb, w jakim my tutaj pracujemy i na wagę spraw, nad którymi obradujemy. A więc powtarzam – trzymajmy się prawa.

I w związku z tym prawem cała ta rzecz, która dotyczy pana Jacka Ossowskiego, właściwie powinna być zamknięta w 2 słowach. Wiele tu już zostało powiedziane, ale jedna rzecz jest faktem, niezależnie od wyniku głosowania. Rzeczywiście dotychczas

z całą odpowiedzialnością wszyscy możemy powiedzieć, że 2 lata temu wybraliśmy pana Jacka na przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia i wierzyliśmy, że jest w stanie podołać trudnemu zadaniu bycia przewodniczącym nas wszystkich. Po 2 latach pracy oceniamy, że nie podołał. Do takiej oceny mamy prawo i dzisiejszym głosowaniem po prostu ten etap, i tylko to jego zadanie, oceniamy. Nie oceniamy jego osoby, nie oceniamy go jako radnego. Oceniamy go jako przewodniczącego i powtarzam – mamy do tego prawo. Uważamy, że po ostatnich wydarzeniach, po tym, kiedy się okazało, że treść i program nadzwyczajnej sesji Rady zostaje zmieniony, mieliśmy powód, żeby stracić zaufanie.

Proszę sobie, proszę Państwa, wyobrazić – jakby uświadamiam to zwłaszcza prawej stronie – że Platforma i tak ma taką przewagę, i możliwość, że ma te 10 głosów, dzięki którym może sesję nadzwyczajną zwołać. My jesteśmy w takiej sytuacji, że gdybyśmy czuli taką potrzebę, jesteśmy zmuszeni prosić, czy to kolegów z Platformy, czy kolegów z Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza o to, żeby zechcieli nas poprzeć, bo uważamy, że jest jakaś ważna sprawa do omówienia. I teraz zmierzam już do tego, co na końcu chciałam powiedzieć, co uważam, że jest najważniejsze. Myślę, bo też wiele słów na ten temat padło z ust zwłaszcza Jarka Krauzego, który wielokrotnie na to się powołuje i to powtarza, że oto Prawo i Sprawiedliwość jest ciałem politycznym, Platforma Obywatelska jest ciałem politycznym, ale Rafał Dutkiewicz i Klub Rafała Dutkiewicza to jest po prostu grupa miłośników Wrocławia. Szanowni Państwo, to nie jest prawda i chciałabym, żeby to wybrzmiało. To nie jest prawda. Fakt, że nie posiadacie legitymacji partyjnych nie znaczy, że nie posługujecie się znanymi od wieków partyjnymi i politycznymi narzędziami. Wykorzystujecie fakt choćby taki, że jesteście w Radzie Miejskiej większością i jakby bardzo często Wasz przewodniczący nakłada na Was choćby dyscyplinę głosowania. A to już świadczy o tym, że jesteście, mówiąc kolokwialnie, politykami pełną gębą – chcecie czy nie chcecie.

Ja mam tylko nadzieję – mimo wszystko, niezależnie od tego, co tu jeszcze powiemy i co się wydarzy, i w jakiej rzeczywistości po głosowaniu nad odwołaniem Jacka Ossowskiego się za kilkanaście minut spotkamy – że jednak nadal Państwo drodzy... Bo chciałabym powiedzieć, jaka jest różnica: że my jesteśmy politykami zrzeszonymi według partii, my i Platforma Obywatelska, te partie mają programy, mają liderów i właściwie bez trudu można na tej podstawie ocenić, jakie my mamy poglądy polityczne i co dla nas jest ważne – czy w programach, czy też na co będziemy kładli nacisk, jeśli chodzi o troskę o mieszkańców Wrocławia. Wiadomo, jakie priorytety ma Prawo i Sprawiedliwość, wiadomo, jakie priorytety ma Platforma Obywatelska. Natomiast zupełnie niewiadomo, drodzy Państwo, jakie priorytety macie Wy. Mam nadzieję jedynie, że Waszym priorytetem nie jest jedynie interes, czyjś interes. Mam nadzieję, że Waszym interesem ciągle, wbrew wielu ostatnim głosowaniom, jest naprawdę dobro mieszkańców Wrocławia.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy, Szanowni Państwo! Ja z całej tej dyskusji to najmniej jestem zadowolony z wystąpienia koleżanki radnej Stachowiak-Różeckiej, która powiedziała prawie wszystko, co ja chciałem powiedzieć. Natomiast pozostaje mi tylko odnieść się w tej sytuacji do dyskusji i do uzasadnienia swojego głosu, jeśli chodzi o sposób głosowania nad wnioskiem o odwołanie pana przewodniczącego Rady Miejskiej, pana dra Jacka Ossowskiego.

Po pierwsze wydaje mi się, że bez względu na to, w jakiej formie i czego dotyczyło spotkanie, to raczej winniśmy żywić nadzieję, że każde spotkanie z premierem może przynieść coś pozytywnego dla Wrocławia i dla wrocławian. Na spotkaniu nie byłem, nie wiem, co było, ale mam nadzieję, że coś udało się dodatkowo ewentualnie załatwić. I to powinno być przedmiotem radości, a nie kpin.

Jeśli chodzi o wojnę wrocławsko-wrocławską, o czym była mowa wcześniej, no to po raz kolejny wychodzi na to, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Ja w poprzedniej

kadencji nie byłem radnym Rady Miejskiej, ale pamiętam i obserwowałem gorącą i burzliwą debatę nad odwołaniem ówczesnej przewodniczącej, wówczas wnioskodawcą był kto inny. Chyba pani Barbara Zdrojewska była wtedy przewodniczącą, z tego co pamiętam. I z tego co pamiętam argument, który dzisiaj padł o wskazaniu następcy, nie wiem, czy był, czy nie był, ale warto by się posługiwać mniejszą dawką emocji.

Jeśli chodzi o wypowiedź pana przewodniczącego Jarosława Krauzego dotyczącego roli opozycji. Ja rozumiem, że on postrzega to kryterium podziału według linii członków swojego klubu i pozostałych radnych jako oś zarysowania opozycji. Mam jedną uwagę i spostrzeżenie do kolegi przewodniczącego. Użył takiego sformułowania, że nic konstruktywnego od opozycji nie ma. To ja się wybiorę, Panie Przewodniczący, za chwilę do dyrektora Biura Rady Miejskiej i poproszę, żeby mi kilka ostatnich zapytań wydrukował, przekaże je na Pana ręce, bo ja osobiście wnosilem o kilkanaście czy kilka różnych rozwiązań dotyczących obszarów funkcjonowania miasta – czy to z obszaru nadzoru właścicielskiego, czy poszukiwania oszczędności w zakresie energii, czy zmiany systemu ubezpieczania majątku miejskiego jako konstruktywne i pozytywne elementy, które wnosilem. Więc nie zgadzam się z tym, że od opozycji nic konstruktywnego usłyszeć nie można.

Natomiast jeśli chodzi o sam wniosek, dotyczący odwołania Pana Przewodniczącego – ja się pod tym wnioskiem podpisałem. Prawdopodobnie nie podpisałbym się pod tym wnioskiem, gdyby wystąpił 1 element. Tak jest nasze życie skonstruowane, że każdego dnia czegoś się uczymy. I sądzę, to też mówił pan przewodniczący Krauze, że radni muszą się dokształcać, żeby umieć składać wnioski. Ja sądzę, że gdybyśmy teraz wszyscy wstali, ja jestem mądrzejszy, bo sobie wydrukowałem wniosek o zwołanie sesji. Ale gdybyśmy tu wszyscy wstali jako radni, tych 37, którzy są na sali i każdy dostałby osobny pokój, kartkę i zadanie napisania wniosku o zwołanie sesji, to myślę, że część radnych by tego zadania nie odrobiła. I taka jest rola prezydów, klubu, taka jest rola przewodniczącego, Rady Miejskiej, ja to tak rozumiem, aby wspomagać również radnych, i Biura Rady Miejskiej, w pisaniu dokumentów zgodnych z procedurą i z obowiązującą literą i przepisami prawa. I gdyby pan przewodniczący w momencie składania tego wniosku, pod którym się podpisałem, wyraźnie zasygnalizował, że w jego ocenie nie spełnia on wymogów formalnych i wnosi, czy prosi, o dokonanie poprawek, aby był ten wniosek formalny i zostałby on przyjęty, to nie miałbym żadnych wątpliwości, czy się pod wnioskiem o odwołanie podpisywać. Po prostu bym się pod nim nie podpisał. Tego mi zabrakło, a przekonało mnie kolejne działanie, już takie na użytek polityczny, rywalizacji o przyjęcie kolejnego wniosku. W związku z tym, ja uprzejmie informuję, zawsze informowałem o sposobie swojego głosowania. Nawet wtedy, kiedy na tablicy się nie wyświetlało, że będę głosował za wnioskiem.

Radny Sebastian Lorenc: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Tutaj padły dzisiaj z ust kilku osób zarzuty wobec Klubu Platformy Obywatelskiej o to, że my podsycamy jakieś antagonizmy polityczne, tworzymy wojnę wrocławsko-wrocławską. A chciałem zwrócić koleżankom i kolegom uwagę na język, jakim się posługują. To może jest detal, ale to przecież z Waszych ust padły zarzuty o „ambergoldyzację” posiedzeń Rady Miejskiej, o chodzenie na czymś pasku. Ja osobiście nie chodzę na pasku. Nie wiem, może Pan Przewodniczący ma jakieś inne zdanie na ten temat. Proszę Państwa, to nie jest język konstruktywnej debaty. To tak naprawdę oddaje chyba pewien strach, czy też pewne napięcie, z jakim dzisiaj mamy do czynienia w klubie prezydenta. I wydaje mi się, że jest to obawa przed zainicjowaniem dyskusji o roli naszego gremium w strukturach samorządowych tego miasta.

Proszę Państwa, zastanówmy się – po co my jesteśmy? Ja jestem stażem najmłodszym radnym, być może dlatego mam nieco inne spojrzenie niż ci, którzy długo zasiadają już w tym gremium i powiem szczerze, po tej rocznej obserwacji, może to przykre, co powiem, ale zaczynam odbierać siebie też i nas tu wszystkich jako wyłącznie pewien mechanizm do wciskania guzików, tak? To znaczy czegokolwiek byśmy nie wcisnęli, to i tak na jedno wyjdzie, ponieważ ośrodek uchwałodawczy i *de facto* ośrodek decyzyjny

tego miasta leży zupełnie gdzie indziej. I palicho, jeżeli ten ośrodek byłby skłonny do prowadzenia debaty publicznej, do przyjmowania pewnych argumentów, do bycia otwartym na dyskusję, ale tak nie jest. Na każdą próbę dyskusji z naszej strony Państwo reagują w sposób nadzwyczaj nerwowo. I tutaj nie jest intencją Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, jak powiedziała pani Wandeczka [red. – W. Ziembicka-Has], ja to tak oczywiście interpretuję – ujawnianie czy też próba obnażenia przez klub Platformy jakiejś demonicznej twarzy pana przewodniczącego Ossowskiego, tak? Tylko odczytywałbym ten dzisiejszy wniosek również w kategoriach próby zainicjowania dyskusji o samorządzie, dyskusji o mieście, o tym, w jakim kierunku ma ono zmierzać. Bo mam wrażenie, że wrocławianie takiej dyskusji oczekują. My jako radni staramy się przynajmniej w naszym klubie być blisko wrocławian, słuchać tego, co oni mówią, stąd myślę, że jestem uprawniony do sformułowania takiej opinii. Dlatego prosiłbym, już tak konkludując, o posługiwanie się nieco innym językiem – myślę, że wtedy będziemy w stanie porozumieć się w bardzo wielu kwestiach – i o dopuszczanie do dyskusji.

Radny Jerzy Michalak: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Pani Przewodnicząca Mirosława Stachowiak-Różecka. Mirko – strzeliłaś mnie w głowę. Naprawdę, strzeliłaś mnie w głowę, mówiąc to, że my, ja nie mam własnego zdania, że pilnuję czyichś interesów, że słucham wyłącznie poleceń. Ale dobrze. Jako mężczyzna z ręki pięknej kobiety zdzierzę to. Zdzierzę. Niech będzie lanie po głowie. Natomiast jako pani przewodniczącej, myślę w imieniu wszystkich koleżanek i kolegów naszego klubu, muszę powiedzieć, że tak się nie godzi. Nie godzi się uzurpować sobie prawa i monopolu na prawdę, tylko z tej racji, że się jest przedstawicielem jakiejś partii politycznej. Nie ma takiej zasady, iż każdy, kto do partii wchodzi, zdobywa od razu mądrość. W drugą stronę również nie – ja znam wielu mądrych ludzi i z tej sali nie musiałbym wychodzić, żeby takich mądrych ludzi wskazać, którzy są jednocześnie członkami partii politycznej. Ale nie ma także zasady, iż ten, kto w partii politycznej nie jest, kto w życiu partyjnym nie chce brać udziału – jest głupcem i musi pilnować jakiś nadzwyczajnych interesów. Pani Przewodnicząca – nie godzi się takich rzeczy mówić.

Radna Iwona Dyszkiewicz: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Pozwolę sobie na króciutką konkluzję, być może, mam nadzieję, kończącą tę wymianę zdań. Dziś spotkaliśmy się tutaj również w innych sprawach, nie tylko w sprawie odwołania pana przewodniczącego. Chciałam zaznaczyć, że ja podpisałam się pod tym wnioskiem nie dlatego, że kogoś nie lubię. Pan przewodniczący wzbudza mój ogromny szacunek. Jest to bardzo doświadczony samorządowiec, natomiast uważam – również złamał wszelkie możliwe normy. Mimo że jestem radną dość młodą – nie wiekowo oczywiście, co widać, ale stażowo – to uważam, że jestem w stanie przeczytać przepisy, przeczytać regulaminy i wiem, że zostały wszelkie prawa złamane. W związku z powyższym, nie kierując się sympatią czy antypatią, aczkolwiek również prywatnie bardzo cenię pana przewodniczącego, podpisałam się pod tym wnioskiem. I proszę tego nie mieć za złe – to jest również nasze prawo.

Natomiast chciałam jeszcze nawiązać do naszej prośby o godzinną przerwę. A więc, proszę Państwa, tak jak z przyjemnością, Panie Prezydencie, chodzę na spotkania z Panem – wielokrotnie mamy okazję się spotykać przy różnych okazjach również, i nie wstydę się tego również i to jest nasz Prezydent, również mój prezydent, Państwa prezydent – nie wstydę się również tego, że poszłam na chwilę na spotkanie z naszym premierem, Państwa premierem, moim premierem. I proszę tego, Koleżanko Radna [red. – do radnej W. Ziembickiej-Has], do której mam ogromny szacunek za Pani działalność – proszę nam tego nie wypominać, bo myślę, że na naszym miejscu zrobiłaby Pani podobnie. Mamy do tego prawo i tak jak już wspomniano, mamy prawo do poproszenia o przerwę. To jest nasze prawo. W związku z tym nie rozpatrujemy tego w kategoriach czasu, który uważa pani radna za zmarnowany, bo wydaje mi się, że nawet przebywanie tutaj między sobą Państwa w czasie tej godziny nie było czasem zmarnowanym.

I ostatnie zdanie do pana przewodniczącego. Panie Przewodniczący Krauze – jest mi bardzo przykro, ponieważ wczoraj troszeczkę zdyscyplinowałam pana prezydenta. Jeśli uraziłam Pana Prezydenta – serdecznie przepraszam, ale nie było to moją intencją. Wczoraj wszyscy kierowaliśmy się troszkę emocjami, ale to jakiś wirus. Pan prezydent wczoraj, dzisiaj pan przewodniczący. Ja chciałam zapytać, pół żartem, pół serio, tylko kto kogo tutaj zaraża? Bardzo proszę o stosowne zachowanie na tej sali.

Radny Czesław Palczak: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydencie, Szanowni Państwo! Szczerze mówiąc, dyskusja toczy się właściwie nie na temat. Zaczęła się od pouczania, obrażania, a to nie o to chodzi. My dzisiaj mamy problem taki, że powinniśmy ocenić działalność konkretnej osoby i skupić się na tym, jakie są jego ewentualnie wady w zarządzaniu Radą Miejską. Przewodniczący Rady Miejskiej, tak samo jak przewodniczący każdej komisji ma obowiązek prowadzenia i kierowania obradami. I właśnie to jest najważniejsze. Nie ma ani podwójnego głosu, ani nie może reprezentować Rady w konkretnych sprawach. Chyba że Rada go do tego upoważnia. Tak samo jak każdy z przewodniczących komisji.

Proszę Państwa, skupię się właśnie na konkretnej działalności. Byłem przewodniczącym Komisji Statutowej w zeszłej kadencji. Rok przed wyborami powstała mocna akcja stworzenia nowego statutu Wrocławia i statutu rad osiedli. Były dyskusje naprzód na szczeblach tzw. przywódczych. To znaczy szefów klubów itd. W pewnym momencie okazało się, że Komisja Statutowa ma się wyłączyć ze statutów Rad Osiedli, bo to będzie sprawa polityczna, my natomiast powinniśmy się skupić na statucie Wrocławia. Pamiętam, że były liczne apele o zgłaszanie uwag i zaleceń w celu poprawienia statutu Wrocławia. Pamiętam marzec 2010 r. chyba. W przedostatnim roku przed wyborami, kiedy spłynęły już wszystkie uwagi dotyczące statutu, zorganizowałem spotkanie z autorem tego statutu i z radnymi, z przewodniczącymi klubów, przewodniczącymi komisji w celu przedyskutowania projektu zmian statutu. Była dyskusja, były liczne, cenne wnioski. Później okazało się, że przewodniczący miasta nic o tym nie wie, że jest jakiś nowy statut. Przekazałem ten statut Sekretarzowi Miasta i miałem obiecać, że na drugi weekend majowy dostanę odpowiedzi. W międzyczasie miałem informację, że jest ok. 200 uwag. Pomyślałem sobie – będzie dużo roboty. Do końca kadencji tamtej nic się w tej sprawie nie stało. Emocje opadły. I statutu jak nie było, tak nie ma zmiany do dzisiaj. To jest argument do efektów pracy przewodniczącego, który w gruncie rzeczy sam to zainicjował i sam to zaprzepaścił.

Wróćę do drugiej sprawy. Jak Państwo wiecie, na pewno pamiętacie jeszcze, w lutym 2008 r. podniosłem sprawę głosowania radnych z naruszeniem prawa. Wydawało mi się tak oczywiste, jak zresztą z każdym, z kim rozmawiam prywatnie, że to się w głowie nie mieści, żeby takie głosowanie w ogóle funkcjonowało. A to głosowanie funkcjonowało 5 lat. I zauważyłem to dopiero w lutym. Jestem przekonany, że pan przewodniczący o tym wiedział od początku. To głosowanie nie miało żadnych cech jawności. 8 miesięcy mnie to kosztowało, a żeby się okazało, że trzeba zmienić statut. A jednak nie trzeba było zmienić. Zgodnie z zaleceniami radców prawnych nie było potrzeby zmiany statutu. Można było to zrobić w prostszy sposób. W tym czasie miałem opinię również radcy prawnego, który obsługiwał i obsługuje do dziś Radę Miejską, pana Sikory. Radca prawny napisał wyraźnie, że ten sposób głosowania jest błędny, jest wadliwy i wymaga natychmiastowej zmiany. Tej opinii radcy prawnego nie wysłuchał przewodniczący, tylko w dalszym ciągu brnęliśmy w tym samym systemie głosowania, jaki był wcześniej. W lipcu Rada Miejska uchwalała nowy statut, który właściwie relegował w dużej mierze, tu kolega radca prawny Jurek [red. – radny J. Michałak] w końcu ostatnią wersję opracował, która została przegłosowana. Myślałem, że sprawa się skończyła, ale nie. Na którejś z kolejnych sesji pani radna Ziembicka-Has powiedziała, że ona prosi pana przewodniczącego, a żeby on w wynikach głosowania radnych, w załączniku nr 1 do protokołu, żeby było napisane – jeśli jest druk określony z wymienionymi nazwiskami, żeby był napisany tytuł, jaki był poddany głosowaniu przez radnych. Nie, tego tytułu nie ma do dzisiaj. Jest tylko numer druku. Żeby śmiertelnik dotarł do tego numeru druku, musi wejść na stronę internetową biura BIP-u, musi odszukać, wiedzieć, na której sesji to

było głosowanie, musi odszukać program głosowania, program sesji, znaleźć tytuł i zapamiętać ten numer druku. Dopiero wtedy może wejść na załącznik nr 1, gdzie są wymienione wszystkie nazwiska i jest określony druk, którego to dotyczy. Nie ma tytułu głosowania. Kilka miesięcy po wystąpieniu pani radnej ten sam problem podniosłem. Do dzisiaj nic się nie dzieje.

Proszę Państwa, to jest chęć utrudnienia mieszkańcom dotarcia do tego, jak tu się głosuje. W dalszym ciągu tego nie ma. Kiedy to będzie, ja się pytam? Kiedy będzie to wpisane? To jest prosta sprawa. Niewpisywanie tego świadczy o tym, że przewodniczący Rady jest zainteresowany utajnianiem tego głosowania, które było tajne przez 5 lat i w dalszym ciągu jest u sąsiadów w samorządzie wojewódzkim, takie samo jak było.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: *Ad vocem* chciałam tylko koledze Jurkowi [red. – radnemu J. Michalakowi] powiedzieć jeszcze raz, bo mówiłam to wyraźnie na wstępie mojego poprzedniego wystąpienia, że ja odpowiadam panu Jarkowi Krauzemu, bo to, że ja mam przynależność partyjną w najmniejszym stopniu nie stanowi dla mnie żadnego problemu, ale to, że Wy się cały czas upieracie, że jej nie macie, najwyraźniej jakiś problem stanowi, bo nieustannie jestem przekonywana, i ja, i mieszkańcy Wrocławia, że ugrupowaniem politycznym nie jesteście.

Na koniec, z rozrzewnieniem powiem tylko tyle – mam nadzieję, że jeszcze przez najbliższe 2 lata tej kadencji będziesz miał okazję mnie przekonać o swojej niezależności. I naprawdę – nie oczekuję tego przy najbliższym głosowaniu. To zrozumiałem.

Radna Urszula Mrozowska: Przede wszystkim chciałam złożyć wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. I zanim opuszczę mównicę, parę słów. Proszę Państwa, jestem zażenowana poziomem tej dyskusji. Patrząc na nas wrocławianie, którzy nas wybrali w wyborach. Oczekują merytorycznej dyskusji, działania na rzecz Wrocławia. To, co się dzisiaj dzieje, takim językiem, jakim radni operują – nie godzi się. I tak jak patrzę na ten transparent, który tam wisi, to też zadaję sobie to samo pytanie.

A tutaj jeszcze do pana radnego Palczaka – Panie Radny, Pan przez 5 lat też głosował. Tak samo, jak to Pan twierdzi, w tajnym głosowaniu, chociaż głosowanie jawne było zawsze. Jest Pan takim samym radnym, jak każdy z nas, jak przewodniczący. Przewodniczący Rady tylko kieruje pracami Rady. Jeszcze przypomnę, jeżeli Pan zapomniał, nie pamięta. Owszem, mówił Pan wiele razy, że należałoby system zmienić. Ale tylko Pan mówił, ale Pan i Pańscy koledzy w tym kierunku nie zrobili nic. To Klub Radnych Rafała Dutkiewicza przygotował uchwałę zmieniającą tryb głosowania. I taką uchwałę przegłosowaliśmy. Dlatego bardzo proszę jeszcze raz – zastanówmy się, co mówimy, jak mówimy, bo słuchają nas mieszkańcy. Oni nas wybrali po to, żebyśmy pracowali na ich rzecz.

Głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 4, wstrzymało się – 2

Radny Jerzy Skoczylas: Szanowni Państwo, może się obracamy w różnych towarzystwach, ja może nie zawsze w tak wykwintnym. Na tej sali nieraz mi się zdarza bywać. Nie dostrzegłem w tej dyskusji niczego tak strasznie żenującego i tak potwornego, żeby się wstydzić przed mieszkańcami Wrocławia. Owszem, podajemy argumenty mniej lub bardziej ostre, ale ta dyskusja jest miejscami nawet i pouczająca. Dowiedziałem się wiele na temat statutu i na temat np. historii Persji. Tak że tutaj dopatruję się w tym i pewnych walorów poznawczych. Na koniec jeszcze 1 uwaga. Chciałem zaznaczyć, że głosowanie nad wnioskiem o odwołanie pana przewodniczącego ma charakter tajny i zostawiam to w sferze aluzji. Proszę sobie przypomnieć, tych z Państwa radnych, którzy byli obecni na głosowaniu w sprawie odwołania pani

przewodniczącej Barbary Zdrojewskiej, że ta tajność w pewnym sensie podlegała pewnym naciskom. Pozostawiam to do przemyślenia i do rozglądania się naokoło siebie.

Radna Renata Mauer-Róžańska: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni! Ja chciałabym się odnieść jeszcze do argumentu przeciwko naszemu przewodniczącemu, panu Jackowi Ossowskiemu. Uważam, że argument przeciwko niemu świadczy o jego kompetencjach. Uważam, że jeżeli nasz przewodniczący odrzuca wniosek, który nie spełnia wymogów formalnych, co jest podstawą nieprzyjęcia każdego wniosku, nie może świadczyć jako argument przeciwko niemu. Dla mnie to jest zupełnie jasne i wszyscy doskonale wiedzą, że gdziekolwiek składany jest wniosek, zawsze jest on oceniany pod względem formalnym. Więc nie rozumiem, dlaczego tak długo dyskutujemy o czymś, co jest zupełnie jasne. Dla mnie nasz przewodniczący, pan Jacek Ossowski jest osobą, która wykazuje się bardzo wysokimi kompetencjami, wiedzą, ogromnym doświadczeniem i chciałam od siebie powiedzieć, że darzę go wielkim szacunkiem. I pomimo tego, że głosowanie jest tajne, ja oświadczam osobiście, że będę głosować przeciwko przyjęciu takiego wniosku.

Radny Czesław Palczak: *Ad vocem* chciałem odpowiedzieć pani Mrozowskiej. Tak, 5 lat głosowałem tak samo, ale tylko dlatego, że mam zaufanie do ludzi. Jestem uczciwym człowiekiem i uważam, że wkoło są wszyscy uczciwi i nikt mnie nie nabiera. Tymczasem po 5 latach dopiero zauważyłem, że niestety tak nie jest. Trzeba być ostrożnym. To jedna sprawa. Druga sprawa – wielka chwała, że podjęliście uchwałę. Ale to nie wy, zgodnie z przepisem prawa i zgodnie z opiniami prawników niewymagana była zmiana statutu ani żadne do niego poprawki. Można to było zrobić w formie zwyczajnej, roboczej.

Radny Krzysztof Bramorski: Panowie Prezydenci, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Miałem zamiar powiedzieć co innego, ale ubiegł mnie pan radny Skoczylas, za co mu bardzo dziękuję, za poruszenie tych ważkich kwestii, o których powiedział w swojej wypowiedzi. Więc powiem rzeczy, których tak naprawdę nie chciałem wcześniej powiedzieć. Po pierwsze – pani radna Mauer-Róžańska przed momentem znowu spróbowała zawęzić kwestię argumentacji tylko do 1 wypadku. Tutaj koleżanki i koledzy wskazali pewien cykl zdarzeń, który legł u podstawy złożenia dzisiejszego wniosku. I myślę, że wszyscy to mamy w pamięci, skąd to się wzięło. Gdyby chodziło tylko o „wyskok” złego potraktowania jednego wniosku, na pewno nie doszłoby do dzisiejszej debaty. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że pan przewodniczący nigdy nie uargumentował w sposób należyty swojej decyzji o odrzuceniu tego wniosku. Więcej mówił na ten temat do prasy niż do wnioskodawcy. Chciałem zwrócić uwagę, że pan przewodniczący otrzymał bardzo rzeczowe, merytoryczne pismo, w którym klub wnioskodawców ustosunkował się do podnoszonych przez niego zarzutów. Pismo było dość konkretnie, merytorycznie sporządzone, zawierało również przykłady z orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego i dowodziło jednoznacznie, że pan przewodniczący nie miał racji, odrzucając ten wniosek. Pan przewodniczący do dzisiaj się do tego pisma nie ustosunkował, co troszeczkę świadczy również o podejściu w sposobie postępowania.

Nie chciałem się odnosić do tego, co był łaskaw wczoraj i dzisiaj prezentować nam pan przewodniczący Jarosław Krauze. Pan przewodniczący w swoim mentorskim zapędzie poszedł wczoraj tak daleko, że radził mi – bym złożył mandat radnego. Chciałem odnieść się do tego, że jeżeli taką decyzję podejmę, Panie Przewodniczący, to z powodów, o których poinformuję Wysoką Radę. Natomiast na pewno nie będzie to pójdzie za Pana radą i jeżeli złożę ten mandat, to będzie Pan mógł potraktować jako swoją porażkę, a nie jako swój sukces. Bo będzie to w geście protestu przeciwko temu, w jaki sposób radni, przede wszystkim opozycji, na tej sali są w tej kadencji traktowani.

A w kwestii informacyjnej – snując pewne paralele, należy również patrzeć na tło. Rada miejska, rada gminy jest organem stanowiącym, ale i w pewnym sensie kontrolnym. I ma prawo zasięgać informacji. Taka była też intencja wniosku o to, żeby mogły na sali być słuchane osoby, które mają coś do powiedzenia w trudnych dla miasta sytuacjach. Pan wybaczy, ale Amber Gold nie jest w konflikcie z polskim państwem, więc paralela

dotycząca tego, czy pani marszałek Kopacz – i prosiłbym z szacunkiem odnosić się do funkcji sprawowanych przed drugą osobą w państwie – dopuściłaby do takiej dyskusji czy nie. Dyskusja, która miała tutaj się odbyć, to był zupełnie inny sens i zupełnie inny zamiar.

Jeżeli chodzi o to, czy pan przewodniczący Ossowski, którego ja osobiście również bardzo szanuję – znam go z innych płaszczyzn i oddzielam całkowicie tę sferę od kwestii dzisiejszej dyskusji nad spełnianiem w ostatnim czasie przez niego roli wyłącznie przewodniczącego Rady – czy pan Ossowski jest cudotwórcą? Myślę, że nie. Gdyby pan przewodniczący popatrzył sobie na mapę partii politycznych w Polsce, zobaczyłby, że po PO i PiS w różnych miejscach, o dziwo, potrafią współpracować dla dobra gmin, czasami też powiatów itd., itd. Tak że w tym zapędzie gloryfikacyjnym pana przewodniczącego nie zapędzajmy się aż do beatyfikacji bądź jeszcze dalej.

Natomiast co do kandydata. Wie Pan, ja mam swojego kandydata na wypadek, gdyby dzisiaj się okazało, że Rada pozostanie bez przewodniczącego. I o dziwo, jest to kandydat z Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza. Natomiast nie uważam, żeby należało proponować kandydata w czasie urzędowania przewodniczącego Rady Miejskiej. Jeżeli Państwo uważacie, że tak trzeba było zrobić, być może. Jeżeli dojdzie następnym raz do takiego wniosku, będziemy mądrzejsi, będziemy wtedy od razu proponować następcę.

[red. – Przygotowanie do głosowania, wyłączenie kamer.]

Radny Łukasz Wyszkowski: Mam prośbę do Komisji Skrutacyjnej, aby rozważyła możliwość zapewnienia miejsca, które gwarantowałoby tajność głosowania.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Szanowni Państwo, karta do głosowania nad odwołaniem przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia. [red. – niesłyszalne głosy z sali] Szanowni Państwo, proszę zostawić te karty tutaj. Szanowni Państwo, głos za – to głos za odwołaniem, głos przeciw – to głos przeciw odwołaniu i głos wstrzymujący – to zrozumiałe. Zakreślamy 1 raz, tylko stawiamy 1 znak na wybranej kratce. Jeżeli będzie więcej znaków, to głos nie będzie ważny bądź nie będzie w ogóle takiego znaku – głos nie będzie ważny. Szanowni Państwo, głosujemy, czyli zakreślamy. [red. – niesłyszalne głosy z sali]

Jeżeli Państwo już postawili znaczek w odpowiedniej kratce, proszę Panią Przewodniczącą o odczytanie listy radnych. I wrzucanie karty do głosowania do urny.

[red. – Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Katarzyna Obara-Kowalska odczytała listę radnych w kolejności alfabetycznej.]

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Katarzyna Obara-Kowalska: Informuję, że wszyscy radni oddali głos. Komisja Skrutacyjna udaje się celem policzenia głosów.

[red. – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko ogłosiła 5 minut przerwy na policzenie głosów przez Komisję Skrutacyjną.]

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Katarzyna Obara-Kowalska: Szanowni Państwo, mam przyjemność przedstawić Państwu protokół Komisji Skrutacyjnej powołanej do przeprowadzenia głosowania nad odwołaniem Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia w dniu 29 listopada 2012 r. Komisja Skrutacyjna w składzie Katarzyna Obara-Kowalska – przewodnicząca, Jan Chmielewski, Urszula Mrozowska, Czesław Palczak, Agnieszka Rybczak i Jerzy Skoczylas stwierdza, że na ogólną liczbę ustawowo określoną na 37 radnych w sesji uczestniczyło 36 radnych zgodnie z listą obecności. W głosowaniu udział wzięło 35 radnych, ogółem oddano 35 głosów, w tym 35 głosów ważnych, głosów nieważnych – 0. Komisja Skrutacyjna stwierdza, że za odwołaniem Jacka Ossowskiego z funkcji przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia głosowało 17, przeciw głosowało 18 radnych, wstrzymało się od głosowania –

0 radnych. W związku z powyższym Komisja Skrutacyjna stwierdza, że w wyniku głosowania Rada Miejska nie odwołała Jacka Ossowskiego z funkcji Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia.

Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

2. Zmiany uchwały nr XX/417/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok – druk nr 853/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W swoim wystąpieniu Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną.] Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado! Zmiany, kolejne zmiany w budżecie roku 2012. Deficyt pozostaje na niezmiennym poziomie – 160 mln PLN. Po stronie dochodów – 3 697 000 000 PLN. Wydatki – 3 857 000 000 PLN. Zmiana – 29 558 PLN. W tych zmianach uwzględniłam autopoprawkę, którą Państwo otrzymaliście przed sesją. Dotyczy to zmian, które są właśnie wyświetlone. Mianowicie otrzymaliśmy dotację z budżetu państwa – z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Dotyczy to budowy orlika przy Gimnazjum nr 7 przy ul. Kolistej – 330 000 PLN z ministerstwa, 260 000 PLN od Województwa Dolnośląskiego. Miasto Wrocław przeznaczy na ten cel 1 032 000 PLN.

386 000 PLN – chcielibyśmy prosić Państwa na przeznaczenie na program usuwania azbestu, wyrobów zawierających azbest. To są środki, które otrzymaliśmy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kolejne zmiany – 92 920 PLN. Dotacje z Wojewódzkiego Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dotacja dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Chodzi o zakup samochodu specjalnego dla straży.

Kolejny wniosek – 81 000 PLN łącznie. Chodzi o adaptację pomieszczeń, prace wykończeniowe, zakup wyposażenia w celu utworzenia żłobka na 30 miejsc przy ul. Ponierów 6. I drugie zadanie – 30 miejsc, wyposażenie podobnie dla dzieci niepełnosprawnych. Żłobek położony przy ul. Pabianickiej 2 w ramach rządowego programu „Maluch”.

Zwiększenia planu – kolejne środki dla oświaty, dla niepublicznych placówek – prawie 17 mln PLN, dokładnie 16 935 000 PLN.

Na pokrycie wydatków związanych z konserwacją i eksploatacją oświetlenia w mieście – 2,5 mln PLN.

Na wydatki związane z zarządzaniem i eksploatacją systemu wód odpadowych, utrzymanie zieleni miejskiej – ponad 1,5 mln PLN.

Na pokrycie kosztów działalności bieżącej filharmonii – dodatkowy 1 mln PLN.

Na zarządzanie zasobem komunalnym – dodatkowe 500 000 PLN.

Zmniejszenia planu – budowa Narodowego Forum Muzyki, tu zmniejszenie o 26,5 mln PLN, przebudowa ul. Lotniczej, w związku z zakończeniem, rozliczeniem zadania – 1 922 000 PLN. Przebudowa ul. Zwycięskiej, Kutrzeby, również oszczędność po przetargu – 1 345 000 PLN. Prosimy o zdjęcie z planu.

Natomiast zwiększamy plan w pozycjach – uzbrojenie terenu osiedla Złotniki – 9 659 000 PLN. Na zadaniu przebudowa ul. Bardzkiej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 395 we Wrocławiu – 1 755 000 PLN. Zagospodarowanie terenu wschodniego pomiędzy obszarem stadionu i rzeką Ślężą – 1 140 000 PLN. Proszę o przyjęcie zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – przeciw
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 3 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna, do wieloletniej prognozy również opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie wniosku przewodniczącej Renaty Granowskiej o reasumpcję głosowania

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 2, wstrzymało się – 4

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 853/12

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 10, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/753/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XX/417/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

3. Zmiany uchwały nr XX/418/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 854/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado, zmiany w wieloletniej prognozie finansowej są konsekwencją zmian przed chwilą omówionych przy zmianach w budżecie. Proszę o przyjęcie zmian razem z autopoprawką, którą również w tej pozycji zgłaszam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – przeciw
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 2 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 854/12

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 10, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/754/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XX/418/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

4. Budżetu Miasta na 2013 rok – druk nr 841/12 - I czytanie

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W swoim wystąpieniu Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną.] Szanowni Państwo, budżet roku 2013 zgodnie z przedstawionym Państwu projektem. I czytanie tego budżetu będzie w ciągu miesiąca, czekamy na Państwa wnioski. Będziemy oczywiście rozmawiać na posiedzeniach komisji, więc będziemy mieć sporo czasu na to, żeby dokładnie przedyskutować propozycję pana prezydenta.

Zgodnie z materiałem, który Państwo otrzymaliście, budżet po stronie dochodów, to kwota 3 566 000 000 PLN, po stronie wydatków 3 525 000 000 PLN. Mamy nadwyżkę – 41 mln PLN. Od 3 lat ten budżet utrzymujemy na stabilnym poziomie. Można powiedzieć, że przy tym poziomie dochodów, które realizujemy, te budżety są budżetami, jak w przypadku roku 2011 i 2012, prawie zrównoważonymi. W roku 2013 w pełni zrównoważone z nadwyżką 41 mln PLN.

Na slajdzie pokazałem Państwu, jak wygląda przede wszystkim relacja dochodów bieżących do wydatków bieżących. Różnica między tymi pozycjami to tzw. nadwyżka, która jest niezwykle ważna przy określeniu możliwości spłaty zadłużenia od 2014 r. według tego nowego wskaźnika, który zacznie obowiązywać. Ta różnica między 2 983 000 000 PLN a 2 758 000 000 PLN po stronie wydatków bieżących, to 225 mln PLN nadwyżki. To blisko kwoty tej, którą mamy w roku 2011. To też jest efekt tych sugestii, które zostały nam nakreślone przez agencję ratingową. Pilnujemy wydatków operacyjnych i staramy się, żeby ta nadwyżka była jak najwyższa.

583 mln PLN to kwota dochodów majątkowych. To przede wszystkim środki unijne. Po drugiej stronie wydatki majątkowe – 767 mln PLN. No i ta różnica – 41 mln PLN to nadwyżka budżetowa.

Dochody ogółem w podziale na dochody bieżące – 2 949 000 000 PLN to o 1,1% więcej w dochodach bieżących zaplanowaliśmy niż w roku 2013. W przypadku dochodów majątkowych ta kwota zgodnie z wieloletnim planem inwestycyjnym, ta kwota jest niższa – 746 mln PLN.

Poszczególne grupy dochodów: dochody własne – to poziom 2 560 000 000 PLN. W planie w roku 2012 ta kwota była nieco wyższa – 2 595 000 000 PLN. Subwencja ogólna w 2013 r. – niestety otrzymamy mniej tej subwencji o 3 700 000 PLN dokładnie. Kwota subwencji na 2013 r. to 503 234 244 PLN. Przy tej okazji oczywiście konsekwencje, po stronie wydatkowej, jeśli chodzi o oświatę, bo ta subwencja głównie związana jest z obszarem oświaty. W samych wynagrodzeniach to jest 12 mln PLN? Wszystkie jednostki samorządów niestety w tej pozycji dostały mniej środków.

Dotacje i środki na finansowanie wydatków związanych z realizacją programów, zadań współfinansowanych środkami europejskimi – tu naturalnie tych środków będzie mniej w roku 2013 – 340 mln PLN.

Dotacje celowe z budżetu państwa – te dotacje są związane z kolei z obszarem pomocy społecznej. Tych środków też otrzymamy mniej – 136 mln PLN. Plan z 2012 r. to 153 mln PLN, ta różnica to 17 mln PLN mniej niż w roku bieżącym.

Dotacje celowe na zadania realizowane na podstawie porozumień między jednostkami samorządowymi. Kwota zbliżona do tej z roku 2012 – 18 735 000 PLN.

Chciałem Państwu pokazać, jak wygląda realizacja dochodów własnych w latach 2009–2013. To, o czym już wielokrotnie mówiłem – niestety mamy po stronie dochodów w latach 2011–2013 tę realizację na zbliżonym poziomie. Staramy się bezpiecznie planować, stąd ta kwota na 2013 r. nieco mniejsza – 2 561 000 000 PLN.

Poszczególne podatki – podatek PIT, podatek CIT, zgodnie z pismem z Ministerstwa Finansów, prognoza ministerstwa, jeśli chodzi o Wrocław w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych to 852 mln PLN. Proponujemy ustalić ten plan na poziomie o 10 mln PLN mniej – 842 mln PLN. W PIT pozostaniemy na poziomie planu roku bieżącego. Mówiłem wczoraj, że to wykonanie będzie na pewno wyższe, ok. 77 mln PLN, ale dla bezpieczeństwa proponujemy utrzymanie na poziomie planu tego roku, czyli 70 mln PLN.

Sprzedaż składników majątkowych – łącznie 255 mln PLN. Również planujemy mniejsze wpływy z tego tytułu. Plan na rok 2012 – 339 mln PLN. Nie będziemy korzystać z leasingu zwrotnego nieruchomości, z wpływów z tego tytułu w roku przyszłym, i stąd głównie wynika ta różnica. Utrzymujemy, jeśli chodzi o sprzedaż nieruchomości poziom planowanego wykonania tego roku, to jest ok. 200 mln PLN.

Podatek od czynności cywilnoprawnych – w tym roku plan 50 mln PLN korygowaliśmy w zmianach do budżetu z 74 mln PLN, czyli o 24 mln PLN w dół. Chcielibyśmy zaplanować ten podatek na jeszcze niższym poziomie w roku 2013. Spodziewamy się tego, że kryzys, który najszybciej jest widoczny właśnie na rynku nieruchomości, negatywnie wpłynie na tę pozycję, stąd mniejszy plan.

Jeśli chodzi o wpływy z podatków i opłat – tu również globalnie, *per saldo*, tak na wszystkich tytułach podatkowych, to ten plan na poziomie zbliżonym do roku 2012 – 523 mln PLN. W 2012 r. spodziewamy się 518 mln PLN.

Jeśli chodzi o wydatki Miasta – ogółem 3 856 000 000 PLN w roku 2012. W roku 2013 nieco mniej – 3 525 000 000 PLN. To jest oczywiście związane nie z budżetem bieżącym, tylko z budżetem majątkowym. Tych wydatków naturalnie zgodnie z planem będzie mniej. 767 mln PLN to kwota planowanych wydatków majątkowych. Natomiast w wydatkach bieżących kwota porównywalna, ciut niższa niż w roku 2012 – 2 758 000 000 PLN. Plan na 2012 r. to 2 837 000 000 PLN, czyli 97,2% tego wykonania tegorocznego. Wydatki ogółem w podziale na wydatki majątkowe i inwestycyjne – 2 758 000 000 PLN wydatków bieżących, największy, najwyższa część wykresu, 154 mln PLN związany jest z dokapitalizowaniem, zgodnie m.in. z uchwałami przyjętymi przez Państwa, wspierającymi inwestycje realizowane przez miejskie spółki. Tych inwestycji zrealizujemy na poziomie 400 mln PLN w ramach planów naszych spółek. Natomiast tych inwestycji po stronie miejskiej planujemy na 613 mln PLN.

Tak wygląda, szanowni Państwo, realizacja nakładów inwestycyjnych od 2005 r. To jest to, o czym cały czas mówimy – boom inwestycyjny we Wrocławiu związany m.in. z organizacją EURO 2012 przypadał na lata 2008–2009. Odpowiednio 1 170 000 000 PLN zrealizowano, zrealizowaliśmy inwestycji w roku 2009 na poziomie 1 252 000 000 PLN. Potem oczywiście te kwoty zmniejszają się. Rok 2012 – 910 mln PLN. Ten efekt zwiększenia jest związany z napływem środków europejskich. Tych środków, jak mówiłem wielokrotnie nie otrzymywaliśmy tak, jak wcześniej planowaliśmy. Są opóźnienia w przekazywaniu tych środków, w związku z tym naturalnie pod koniec okresu rozliczenia tych inwestycji, tych środków wpływa więcej, stąd kwotowo ten rok 2012 na poziomie 910 mln PLN. Projekt 2013 r. – kwota 613 mln PLN.

Kilka przykładów. Program rozwoju terenów pod mieszkalnictwo. Łącznie z udziałem środków MPWiK, bo kwota po stronie Miasta jest nieznaczna, natomiast ponad 200 mln PLN właśnie w ramach inwestycji, które będzie realizowało MPWiK. Przebudowa Teatru

Muzycznego Capitol – największa kwota w budżecie. Jeśli chodzi o inwestycję – ponad 89 mln PLN. Narodowe Forum Muzyki – kontynuacja 63,5 mln PLN. Zintegrowany System Transportu Szynowego – 46 mln PLN.

Nowa rzecz, duży program inwestycji drobnych, inwestycji w mieście, remonty chodników, remonty jezdni, oświetlenia drogowego – program poprawy stanu technicznego infrastruktury drogowej, kwota – prawie 22,5 mln PLN. Budowa obwodnicy osiedla Leśnica – 16 367 000 PLN. Budowa zintegrowanego węzła przesiadkowego w rejonie stadionu – 15 800 000 PLN.

Budowa i kompleksowa przebudowa szkół podstawowych – 13 242 000 PLN.

Program rewitalizacji wrocławskich kamienic – blisko 12,5 mln PLN.

Tak wyglądają wydatki w poszczególnych obszarach, w poszczególnych działach budżetowych. One są w niektórych pozycjach niższe. Ten niższy stan wynika właśnie stąd, że tych wydatków inwestycyjnych będzie w roku 2012 naturalnie mniej.

Tak wygląda struktura najwięcej środków wydajemy na oświatę i wychowanie – 25% naszego budżetu transport, łączność, drogi, głównie drogi miejskie – 17,2% kultura, ochrona dziedzictwa narodowego – 7,7%. Na kolejnych pozycjach pomoc społeczna – 7 pozycji, 7,3%.

Tu jeszcze raz to, o czym mówiłem – te budżety są, biorąc pod uwagę skalę, są budżetami w tych latach 2010–2013 prawie zbilansowanymi. Te deficyty, które w tych latach 2010–2012 miały miejsce, one są głównie związane z rozliczeniem środków europejskich. My w tych latach musieliśmy zaciągać zobowiązania po to, żeby prefinansować te wydatki. One nie wchodziły do zadłużenia, natomiast od strony czysto księgowej faktycznie tak to na koniec, jeśli chodzi o wynik finansowy, wygląda. Czyli w tych najbliższych 2 latach będzie nam łatwiej utrzymać poziom nadwyżek budżetowych, ponieważ zwroty środków europejskich już wpłynęły. To będzie coraz mniej nam zadłużało budżet, będzie nam łatwiej utrzymać te planowane nadwyżki.

Jak wygląda, proszę Państwa, zadłużenie? To zadłużenie nominalnie spadnie do 2 018 000 000 PLN. To dobra okazja, żeby jeszcze raz podkreślić, że z naszym budżetem naprawdę nie dzieje się nic złego. Utrzymujemy równomierny poziom zadłużenia. Tych inwestycji, symulowanych inwestycji, jak Państwo wczoraj mieli okazję zobaczyć na prezentacji, realizujemy na kwotę 6 mld PLN – przy tym zadłużeniu 2 mld PLN to imponująca kwota. 1/3 tylko środków na te inwestycje stanowiły zewnętrzne kredyty.

Jeśli chodzi o obsługę tego zadłużenia – na podobnym poziomie, jak w roku 2012, ok. 115 mln PLN. Wskaźnik tzw. obsługi zadłużenia (limit to jest 15%) – na bezpiecznym poziomie 8,8%. Jeszcze raz wskaźnik zadłużenia w latach, wykonanie 2011 r. – 57,8%. Plan 2012 r. – 56,5 %. Plan 2013 r., zbliżony poziom – 56,61%. Zadłużenie nam spada nominalnie. Wskaźnikowo utrzymujemy się na tym samym poziomie. Wskaźnik jest liczony w ten sposób, że zadłużenie jest w liczniku, w mianowniku dochody Miasta. Te dochody spadają, stąd przy zmniejszeniu nominalnie kwoty zadłużenia wskaźnik oczywiście przy zmniejszonych dochodach jest utrzymany na tym samym poziomie.

Jak zawsze, chciałem przekazać Państwu informację, jak ta sytuacja Wrocławia wygląda w odniesieniu do, innych miast.

Dochody ogółem – zbliżone do dochodów Krakowa. Po stronie, to jest ciekawe, bo akurat w tym roku w Krakowie budżet jest o dokładnie 3 mln PLN mniejszy zarówno po stronie dochodów i po stronie wydatków. Mamy zbliżony poziom nadwyżki operacyjnej. Łódź – 3 541 000 000 PLN. Poznań nieco mniej – 2 843 000 000 PLN, Gdańsk – 2 719 000 000 PLN. Tak to wygląda w przeliczeniu na mieszkańca: 5904 PLN Gdańsk,

Wrocław na II miejscu – 5650 PLN. Poznań – 5135 PLN. Łódź – 4883 PLN. Kraków – 4695 PLN. Oczywiście, poziom tych dochodów jest uzależniony od przekazywanych dotacji na realizację zadań współfinansowanych. Tych zadań w Gdańsku w roku 2013 będzie, podobnie jak w Łodzi, więcej. Tam właśnie mamy ten pik inwestycyjny. My już jesteśmy po realizacji dużego pakietu zadań inwestycyjnych, stąd więcej tych dochodów w Gdańsku.

Wydatki ogółem – Wrocław 3 525 000 000 PLN, Kraków – 3 528 000 000 PLN, Poznań – 2 791 000 000 PLN, Gdańsk – 2 709 000 000 PLN, Łódź – 4 mld PLN. Dość podobnie, jak u nas w roku 2009. Dość odważnie te wydatki inwestycyjne w Łodzi zostały zaplanowane. Spory też deficyt, zaraz Państwu na kolejnym slajdzie pokażę, z czym wiąże się tak wysoki plan w Łodzi. Wydatki *per capita* – 5882 PLN w Gdańsku, 5585 PLN – Wrocław, 5520 PLN – Łódź, Poznań – 5042 PLN i Kraków – 4647 PLN. Wydatki bieżące. Tu oczywiście ten poziom wydatków będzie zależny od ilości mieszkańców w poszczególnych miastach. Kraków – ponad 3 038 000 000 PLN, Łódź – 2 802 000 000 PLN, Wrocław – 2 758 000 000 PLN, Poznań – 2 238 000 000 PLN i Gdańsk – 1 866 000 000 PLN. Wydatki inwestycyjne. Łódź – 1 024 000 000 PLN, Gdańsk – 787 mln PLN, Wrocław – 613 mln PLN, Poznań – 542 mln PLN i Kraków – 426 mln PLN przeznaczonych na inwestycje w roku 2013. Na tym slajdzie właśnie widać, jak Łódź będzie finansowała te inwestycje w roku 2013. Deficyt – 461 mln PLN. W pozostałych porównywanych miastach mamy zaplanowane nadwyżki. Odpowiednio Gdańsk – 10 mln PLN, Kraków – 36 mln PLN, Wrocław – 41 PLN i Poznań – 51 PLN. W Gdańsku tak wysoki poziom inwestycji jest możliwy tylko i wyłącznie dlatego, że zostały tam przekazane ogromne środki europejskie, które pozwalają na to, że tam nie ma deficytu. Jest niewielka, ale jednak nadwyżka – 10 mln PLN.

Jeszcze raz wskaźniki zadłużenia planowane na koniec 2013 r. w tych porównywalnych miastach. Zobaczcie Państwo, że ten nasz wskaźnik zadłużenia był wysoki w porównaniu z innymi miastami jeszcze 2 lata temu, ale w tej chwili, kiedy rozliczamy, Poznań, Kraków, kiedy inne miasta również wychodzą powoli z tego dużego pakietu inwestycyjnego, faktycznie te wskaźniki są na koniec roku na podobnym poziomie. Łódź – 58,32%, Poznań – 56,7%, Wrocław – 56,61%, Kraków – 56,12%. Gdańsk ze względu na te wyższe dotacje unijne (tak jak mówiłem wczoraj, jeszcze niedawno ten wskaźnik był na poziomie 58%) w tej chwili planowane na koniec roku 2013 – 46,9%.

I na koniec jeszcze ten wskaźnik związany z obsługą zadłużenia. Maksymalna kwota tej obsługi to 15% dochodów w budżecie. Kraków – 14,4%, blisko tego wskaźnika ustawowego również Poznań – 13,38%. Nasz wskaźnik jest znacznie niższy – 8,8%, Gdańsk – 7,6%, Łódź na poziomie 4%. Proszę o przekazanie budżetu do II czytania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – przewodniczący Jarosław Krauze:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Klub Radnych Rafała Dutkiewicza przez 2 tygodnie kilka razy miał przyjemność w różnych grupach rozmawiać o projekcie budżetu. Oczywiście jesteśmy za przekazaniem go do II czytania. Uważamy, że na tę chwilę, na ten czas, na te okoliczności budżet jest optymalnie przygotowany na rok 2013. Z doświadczenia wiemy, że wielokrotnie w roku 2013 będziemy jeszcze analizowali i stronę przychodową, i stronę wydatkową, i będziemy wprowadzać zapewne od ok. 8 do 10 zmian do budżetu. Życzyć by sobie trzeba było, żeby po stronie przychodowej było jak najlepiej. Dobrze, że te 10 mln PLN jest tzw. buforu, czyli zaprojektowane jest mniej w podatku PIT niż z tego, co zakłada pan minister Rostowski. Dobrze, że wysokość podatku CIT utrzymana jest na poziomie tego roku, czyli to jest bezpieczne. Dobrze będzie, jeżeli nasze prognozy będą nietrafione i wpłynię do budżetu więcej pieniędzy. Wtedy trzeba będzie się tylko cieszyć i dobrze je rozdysponować na ważne cele, które będziemy chcieli zrealizować w przyszłym

roku. Tak że dziękując za przedstawiony dokument, będziemy głosować za przekazaniem go do II czytania.

- **Klub Platformy Obywatelskiej – radny Tomasz Hanczarek:** Panie Prezydencie, Panie Skarbniku, Pani Przewodnicząca, Szanowni Koledzy, Koleżanki i Koledzy Radni, Szanowni Goście! Klub Platformy Obywatelskiej jest za odrzuceniem tego budżetu w I czytaniu. Nawet nie dlatego, że nie zgadzamy się z liczbami tam wpisanymi, tylko że uważamy, że jest on zrobiony zdroźnie w sposób strukturalny. Od jakiegoś czasu mówiliśmy o tym, że traktujemy spółkę, miasto i spółki miejskie jak 1 organizm. Uważamy, że to jest błąd, że bada się kawałek tego organizmu, a nie rozpatruje całości danych. Chcielibyśmy, żeby w kolejnym czasie odbyły się jakieś rozmowy. Jeśli to jest możliwe, prosimy pana skarbnika o to, żeby z nami rozmawiał, żeby nam przedstawił proformy z wyłączeniami całego organizmu, jaki jest cały obraz sprawy. Uważamy, że generalnie takie podejście, że sprawdzana jest lokomotywa, a niesprawdzone ile jest wagoników, czy tam jest tych wagoników 40 czy 86, to po prostu jest błąd strukturalny. Uważamy, że mogą się pojawić pęknięcia. Te pęknięcia mogą być w organach bardzo istotnych dla miasta, natomiast wprost niewskazanych w tym budżecie.

Mówiłem wczoraj na sesji o tym pociągu i wagonikach. Podam drugi obrazowy przykład, że jak jest pacjent i na niego się patrzy, i mówi się – on w przyszłym roku będzie żył cudownie i wspaniale. Zmieńmy mu trochę dietę, bo będzie chłodniej. Może to jest bardzo dobra diagnoza i może ten budżet jest bardzo dobry. Natomiast my mówimy tak – zrobmy dokładniejsze badania, czyli sprawdźmy, czy płuca są, zrobmy jakieś prześwietlenia. Może jakieś inne cięższe wiwisekcje, natomiast jest tak, żeby ten pacjent, czyli miasto Wrocław, które jedni mówią, że jęczy, inni mówią, że się śmieje, cieszy i świetlana przyszłość. Wolelibyśmy, żeby z większym prawdopodobieństwem ten pacjent w przyszłym roku żył.

To jest jedna rzecz. Druga rzecz – sugerowaliśmy to od jakiegoś czasu. Wydaje nam się, że powinien być większy pietyzm, jeśli chodzi o przygotowywanie tego budżetu. I ten budżet zaprojektowany na końcu roku i zrealizowany powinien być bardziej zbliżony niż podejście, że będziemy go 80 razy „update’ować” i tak czy siak – na końcu nam wyjdzie z każdej strony 100%. To po prostu jest przeciwne w ogóle ideologii tworzenia budżetu.

I powiem jeszcze 2 rzeczy. Jedna rzecz – może to jest moje mylne wrażenie i chciałbym, żeby było mylne, ale od wielu, wielu lat, bo tak naprawdę od 10 lat widzimy te obrazki i *benchmarking*. Ja uważam, że *benchmarking* w stosunku do miast polskich to jest bardzo ważna rzecz, bo nie mamy się do czego innego porównywać – to jest dla nas bardzo ważne. Natomiast odnoszę wrażenie, Panie Prezydencie, Panie Skarbniku, że te *spready* pomiędzy Wrocławiem, który parę lat temu się odrobinę, wydaje mi się, lepiej rozwijał niż teraz, że te *spready* są mniejsze. I dawniej, jak były te tabelki i te słupkowe wykresy to, co było pomiędzy Wrocławiem, Krakowem, Poznaniem itd., to jednak było nieco lepiej dla Wrocławia. Teraz odnoszę wrażenie, ale to tylko może wrażenia – ta dynamika naszej przewagi konkurencyjnej w stosunku do innych miast maleje. Mnie to bardzo martwi, bo bardzo bym chciał, żeby Wrocław się rozwijał i gorąco wszystkim tego życzę.

Jeszcze ostatnia rzecz. Klub Radnych Platformy Obywatelskiej deklaruje, że chciałby zagłosować za tym budżetem. To nie jest tak, że my go odrzucamy i potępiamy wszystko, co pan prezydent i pan skarbnik przygotowują. Może ten budżet jest najlepszy na świecie i my nie mówimy nie. Natomiast my badamy kawałek, a chcielibyśmy mieć pełen obraz, chcielibyśmy, żeby ta diagnoza na kolejny rok naprawdę była jak najlepsza. Może jest. Przekonajcie nas do tego. Serdecznie zapraszamy.

Jesteśmy przeciwni temu, żeby ten budżet trafił do II czytania.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za przekazaniem projektu budżetu na rok 2013 do II czytania

Dyskusja:

Radny Jan Chmielewski: Z tego co czytam, to różne duże miasta w Polsce, Panie Skarbniku, mają problemy. Ostatnio gdzieś czytałem, że eksperci, którzy tam z różnych, w miarę niezależnych, instytucji zastanawiali się, czy te dane, na podstawie których samorządy konstruują budżety, są już dzisiaj po prostu za wysokie, zbyt optymistyczne. I to jest jedna rzecz. Druga rzecz, która mnie interesuje, to bym chciał odróżnić to, co byśmy chcieli, od tego, co musimy zrobić. Ja rozumiem, przynajmniej tak do dzisiaj rozumiem, jeżeli źle, to proszę mnie pouczyć, mianowicie – może jest pewien sposób konstruowania budżetu. Jest tutaj zgodnie z ustawą, trzeba go właśnie tak a nie inaczej, według odpowiednich wskazówek wykonać w sensie formalnym. Wydaje mi się, jak czytam to, co otrzymaliśmy, to spełnia warunki ustawowe, bo z kolei musielibyśmy pewną filozofię prawną zmienić. Bo to jest oczywiście ciekawe, co radny Hanczarek mówi, ale generalnie rzecz biorąc nie na chciejstwie, ale też na pewnym porządku prawnym chcielibyśmy, żeby funkcjonowało także i to podejście do budżetu.

Radny Łukasz Wyszkowski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie. Panie Skarbniku! Mój klubowy kolega wspomniał o pewnej fragmentaryczności prognozy planu budżetowego. Ja bym chciał odnieść się do jeszcze ważniejszej kwestii, czyli jakości tej prognozy, jakości planu. Chciałbym odnieść się do wypowiedzi klubowej pana przewodniczącego Jarosława Krauzego. Drogi Jarku – masz nadzieję, że te prognozy się nie spełnią w pewnym zakresie. Naprawdę jestem pewien tego, że te prognozy nie spełnią się w większości przedstawionych nam tutaj parametrów. Z pewnym żalem o tym wspominam, dlatego że pomny takiego smutnego doświadczenia z zeszłego roku, kiedy to w listopadzie, w czasie I czytania został nam przedstawiony projekt budżetu, o którym chyba wszyscy – tutaj patrzę na osoby zainteresowane, które wiele swojego czasu jako radni poświęcają na studiowanie budżetu, i wydawało mi się, że ze wszystkimi rozmawiałem – wypowiadali się bardzo dobrze, i to zarówno radni opozycji, jak i naturalnie radni Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza. I otóż pomiędzy I a II czytaniem coś się stało. Już nie mówię, że w trakcie roku ten budżet został całkowicie przenicowany, ale stało się coś, co zupełnie zmieniło ten wydzźwięk. Czyli przyjęliśmy plan, który zupełnie zmienił się w stosunku do tego projektu listopadowego, natomiast prowadzona w trakcie roku polityka finansowa doprowadziła do takich oto kuriozów, że z pierwotnego planu 150 mln PLN nadwyżki doszliśmy do 160 mln PLN deficytów, czyli rozjechały się te nasze prognozy o 310 mln PLN.

Bo ja nie chcę przytaczać tutaj większych danych, ale kiedy porówna się parametry zapisane w poszczególnych wieloletnich prognozach finansowych na rok 2000 i to, jak przewidywaliśmy, jak będzie wyglądał rok 2012 w 2010 r., w 2011 r., oraz to, jak planowaliśmy go już w 2012 r., to te dane się całkowicie rozjeżdżają. Ja mam pytanie: co jest takiego w planowaniu finansów Miasta we Wrocławiu źle, że te nasze prognozy tak bardzo się nie sprawdzają? Jednocześnie chciałbym nawiązać też do stanowiska klubowego. Trudno nam popierać czy kierować do II czytania projekt, który z wielką pewnością za miesiąc będzie wyglądał inaczej, a za 6 miesięcy będzie to już zupełnie inna uchwała. Trudno o takich rzeczach dyskutować. Trudno nam tym bardziej, że mamy takie niesympatyczne uczucie, że w listopadzie prezentuje nam się taki *superlifting* tej uchwały, mówiąc kolokwialnie, wyciąga na maksa to, co jest w niej najlepsze, po to, abyśmy wszyscy złożyli dłonie do oklasków, wypowiedzieli swoje zdanie, z którego trudno nam będzie się wycofać po miesiącu. I wówczas podkłada nam się autopoprawką zmiany, które zupełnie nie odpowiadają temu, co było w tej I wersji. Dlatego ja, o ile w zeszłym roku rzeczywiście, studiując I wersję, tę listopadową, byłem pełen nadziei, entuzjazmu i sam klaskałem, mówiłem – tak, idźmy w tę stronę, realizujemy nadwyżkę, spłacamy kredyty, bo jak Pan Skarbnik zapewne pamięta,

w swoim przemówieniu rok temu zapowiadał, że dług Wrocławia zmniejszy się o 135 mln PLN. Wydaje mi się, że ani 1 mln PLN z tej zapowiedzi nie został zrealizowany. Mnie będzie bardzo trudno poprzeć taki budżet.

Radna Urszula Wanat: Pani Przewodnicząca, Panie Skarbniku, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Zwyczajem na tej sali stało się cenzorowanie poprzedników, osób wypowiadających się przed mówcą. Ja bym chciała zmienić to i bardzo mi szkoda tego czasu na sesjach czy na posiedzeniach komisji, gdy nie wypowiadamy się w danym punkcie na konkretny temat.

Dzisiaj mówimy o budżecie na rok 2013, o projekcie tego budżetu, i dobrze by było, żebyśmy zaczęli mówić to, co nam się konkretnie nie podoba, gdzie uważamy, że tych wydatków jest za dużo, gdzie są przeszacowane dochody. Łatwiej by nam naprawdę było debatować. Wtedy można by było wyciągnąć jakieś wnioski, bo tak naprawdę dlatego są 2 czytania, że jest to danie szansy, że w ramach tych propozycji złożonych w projekcie budżetu przy I czytaniu możemy te poprawki wnieść. Wiadomo, że wydatki mogą być tylko takie, jakie będą dochody. Nie da się naciągać w nieskończoność, bo albo bronimy tego obecnego zadłużenia i pilnujemy, żeby mieć jak największe możliwości, żeby je spłacać je, a gospodarzyć tym, do czego możemy się tak naprawdę przymierzyć.

Ciągle wracamy do tego, co było. Nie rozwiązujemy tych bieżących problemów. Ja chciałabym zwrócić uwagę na to, że gdyby środki unijne przychodziły w takich kwotach, jakich się spodziewaliśmy, jakie były zapisane z podpisanych umów – naprawdę tych problemów byłoby mniej. Na dzień dzisiejszy musimy dzielić taki budżet, jaki możemy. Na jaki nas stać.

Radny Łukasz Wyszkowski: *Ad vocem* – zwracam się do przewodniczącej Komisji Budżetu i Finansów – zasadą analizy finansowej jest porównanie historyczne. Nie można oceniać stanu finansów miasta, odnosząc się tylko i wyłącznie do danego momentu. A nawet jeżeli się do takiego momentu odnosimy, to tylko i wyłącznie po to, aby było to ujęte w jakimś kontekście historycznym. Jeżeli Pani w ten sposób pracuje nad budżetami, traktując je jako skończoną całość, a nie pewien ciąg zdarzeń, to ja tego nie rozumiem. Naprawdę.

Radny Krzysztof Bramorski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Znowu mnie mój poprzednik wyprzedził odrobinę z tym, co chciałem powiedzieć. Niemniej jednak ja to twórczo spróbuję rozwinąć. Chciałem odnieść się do stanowiska naszego klubu, które kolega radny Hanczarek wyartykułował przed jakimś czasem. Jakby powtórzyć, skoro cały czas się tutaj jakby w podtekście domaga konkretnej dyskusji itd. itd., proszę Państwa, my nie mamy zamiaru tym razem dyskutować o chodniku przy ul. X, o kawałku drogi, której brakuje przy ul. Y itd., itd. My tym razem zgłaszamy zasadnicze wątpliwości co do sposobu podejścia. Wczoraj próbowaliśmy uzyskać informacje, które miały nam dać uzupełnienie tej układanki, uzupełnienie tego obrazu. Dzięki sposobowi przygotowania niektórych danych, szczególnie w I części sesji, to ta próba została w dużej części udaremniona. Nie możemy skorzystać z danych przygotowanych, musimy dane sami składać, sami analizować itd., itd. Troszkę inne było założenie sesji. Staraliśmy się uświadomić to wczoraj. Po co ta sesja była potrzebna? Właśnie po to, żebyśmy mogli rozmawiać o budżecie w całości.

Pan prezydent Adamski wczoraj chyba trochę wbrew swojej intencji, tak mi się wydaje, bo chciał przygotować ten wykład wstępny troszkę z ustawy, troszkę z kodeksu spółek handlowych itd., a uświadomił właśnie, mam nadzieję, wszystkim Państwu dokładnie to, co my mówimy od roku, 2, 3, 4 lat, co mówili moi koledzy jeszcze w poprzednich kadencjach, w poprzedniej kadencji. A mianowicie, że budżet Miasta to nie tylko budżet Gminy, tylko musimy patrzeć na całość. I właśnie ten wywód na temat tego, że niektóre spółki realizują zadania własne gminy, niektóre spółki realizują zadania istotne z punktu widzenia interesu gminy, tylko potwierdza nasze podejście, że musi to być spojrzenie kompleksowe. Tak że proszę nie wymagać dzisiaj tego, żebyśmy mówili – a tu jest

za dużo na chodnik, a tu jest za dużo na 1 żłobek, a tu jest za mało na 1 zakręt i na 1 skrzyżowanie, bo nie o to chodzi. I jest podejście dużo poważniejsze i chcemy w ten sposób do tego budżetu podejść. Przyjdzie czas, tak jak kolega radny Wyszkowski powiedział, jakbyśmy chcieli patrzeć na to, co Państwo nam zaprezentowaliście dokładnie rok temu, to były to bajki z tysiąca i jednej nocy, jeżeli będziemy patrzeć na to, jak budżet roku 2012 wygląda dzisiaj. W związku z tym, możemy o wielu różnych rzeczach rozmawiać sobie dzisiaj i tak to nie ma żadnego znaczenia, bo ten budżet, pan skarbnik przecież nam podda pod nowelizację w lutym, w marcu, a może jeszcze częściej.

Natomiast pani przewodnicząca Wanat też dzisiaj chyba tak trochę daleko od tematu mówi. Przepraszam, że się odnoszę personalnie wbrew intencji pani przewodniczącej. Bo jeżeli chcemy katastrofę budżetu Miasta roku 2012 uzasadniać tym, że nie zostają wypłacane środki unijne – katastrofę w sensie planowania, ja nie mówię o stanie finansów, mówię o katastrofie w sensie planowania – proszę porównać stan zapisów budżetu na dzisiaj ze stanem wyjściowym z listopada ubiegłego roku. I że to wszystko jest wina środków unijnych, to odniosę się do wczorajszego przykładu. Jeżeli środki unijne są uwzględniane na takiej zasadzie, że złożymy wniosek, mamy nadzieję, tak jak to MPK zrobiło, nie respektując zasad danego konkretnego konkursu, a potem rozdieramy szaty, że nie dostaliśmy tych środków, to rzeczywiście są to solidne podstawy planowania.

Radna Renata Granowska: Szanowni Państwo, wczoraj faktycznie sesja troszeczkę nam pokazała spółki, rozświetliła obraz, natomiast trudno się dziwić, żebyśmy dzisiaj w ogóle rozmawiali na temat projektu budżetu. Oczywiście, wyliczając tak samo, jak koledzy poprzednio te powody zmiany. Jest to taki życzeniowy plan, potem pan skarbnik zmienia, potem mówi, że jednak nie to etc., etc. Więc to jest właśnie powód, dla którego będziemy w tym momencie już chcieli odrzucić ten budżet.

I jeszcze jedna rzecz, bo tak naprawdę tę decyzję podjęliśmy po sesji wczorajszej. Bo jeżeli my pytamy o spółki, a nie są nam udzielane odpowiedzi na pytania, a jedynie czytane liczby, które, tak jak któryś z wiceprezydentów powiedział – można sobie przeczytać w KRS-ie, to nie o to nam chodziło. Jedno jest pewne, i tutaj zacytuję pana prezydenta Rafała Dutkiewicza, prezydenta tego miasta i tego budżetu. Pan prezydent przyznał, że i Miasto, i spółki są ogromnie zadłużone. Ten budżet nie przystaje do takiego zadłużenia. Ten proponowany, więc on nawet w tym momencie nie nadaje się do analizy i do II czytania, ponieważ on nie przystaje do zadłużenia ogólnego Miasta. Natomiast ja wiem, że zawsze jest albo Warszawa winna albo Bruksela winna, tylko nie Państwo. Ale na koniec troszkę żartem, bo radny Tomek Hanczarek mnie natknął tymi wagonikami, lokomotywą, chorem. A ja mam inny obrazowy przykład – często jest tak, że panna młoda bardzo szykuje się do ślubu i jest piękna, dokleja sobie rzęsy etc., trochę oszukuje. A potem to wszystko po kolei odpada, troszeczkę jej się przytyje, jest brzydka. I tak się dzieje z naszym budżetem. W grudniu jest budżet ten, który pan prezydent przedstawia, a później styczeń, luty, marzec, uciekają nam nadwyżki. To tylko taki obrazek. Uciekają nam nadwyżki, są ogromne zmiany, nie ma wykonania nieruchomości, zmieniamy to wykonanie itd. Więc to, co nam Pan, Panie Skarbniku proponuje, jest po prostu nieprawdziwe.

Radna Agata Gwadera-Urlep: Mili Państwo, mówimy o budżecie. Mówiliśmy też po części o budżecie wczoraj, pytając o spółki. Obiecywano nam tutaj i zapewne będzie to ujęte w protokole, iż dostaniemy jutro, czyli trzeba myśleć o dniu dzisiejszym, informacje, o których rozmawialiśmy, o które wnioskowaliśmy. Zarówno jeden, jak i drugi wiceprezydent składał deklarację mnie osobiście przy świadkach tutaj będących na sali, że otrzymam informacje, o które pytałam w dniu dzisiejszym. Dwukrotnie sprawdzałam dzisiaj skrzynkę – nie mam informacji. Sprawdzałam na mailu – nie mam takowych informacji. Więc ja mam pytanie następującej treści: to są żarty czy poważna, merytoryczna rozmowa na temat budżetu? Ja rozumiem jednak, że ze strony pana prezydenta i świty pana prezydenta to są żarty. Żarty z mieszkańców.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy, Szanowni Państwo! Odnośnie do budżetu – ja studiując ten dokument, odnajduję w nim jakby chęć urealnienia pewnych kwestii, zwłaszcza dotyczących kwestii dochodowych. Zresztą pisałem o tym w swoim zapytaniu, mając na uwadze wskaźniki ekonomiczne odnoszące się do sytuacji europejskiej, gospodarki i krajowej, bo ona ma przełożenie na nasz wrocławski budżet i nie ma co tego ukrywać. I naprawdę dostrzegam szereg, myślę, że pełnych determinacji, starań pana skarbnika, żeby ten budżet był w miarę możliwości realnie skonstruowany. Ale powtórzę to, co mówiłem wczoraj na tej wczorajszej sesji – że mi naprawdę jest szkoda wysiłku i pracy, jaką wkłada pan skarbnik i jego służby, bo niestety, ale liczba przykrych i negatywnych dla budżetu niespodzianek, zwłaszcza wywodzących się ze strony spółek, których Miasto Wrocław jest większościowym udziałowcem powoduje m.in., że co chwilę musimy dokonywać zmiany tego projektu budżetu.

I tak mamy w tych zadaniach, w tym projekcie budżetu na 2013 r., który dzisiaj jest w I czytaniu, zapisane, że mamy w zakresie zadań Biura Nadzoru Właścicielskiego – 355 263 090 PLN. Na koordynację polityki w zakresie nadzoru właścicielskiego i nadzór właścicielski nad spółkami Miasta – 154 146 000 PLN. I naprawdę, Panie Skarbniku, proszę mi wierzyć – ja naprawdę chciałbym, żeby to się tak skończyło i żeby te trudne sytuacje, które wychodzą ze spółek nie zrujnowały tego naszego budżetu, ale niestety doświadczenia ostatnich miesięcy... Ja nie mówię o tych drobnych zdarzeniach, o których się czyta, o jakiś kotletach czy o jakichś imprezach z kolegami na zapleczu VIP-owskim w Hali, o innych zdarzeniach, o remontach...

Tu się z Państwem podzielę, dostałem odpowiedź na zapytanie dotyczące bezprzetargowego trybu remontu pomieszczenia VIP-owskiego w Hali Stulecia. I otrzymałem odpowiedź, że ranga gości, którzy mieli uczestniczyć w Global Forum powodowała, że muszą być lepsze fotele, lepsze wnętrza. Ale nikt nie rozumie tego, że chwilę wcześniej pan prezes tej samej Hali się nie pofatygował przed oblicze Rady Miejskiej, ale prosił o ustanowienie hipoteki na 1 z kamienic w Rynku, żeby finansować jego działalność. Wysłał swoich zastępców, żeby Rada Miasta ustanawiała hipotekę na kamienicach w Rynku, żeby finansować działalność spółki, a chwilę później szaleje...

Ja się boję, niestety, że w najbliższym okresie 2013 r. – bo nie mówię o trudnych sprawach związanych ze stadionem i całą resztą – znowu będziemy mieli szereg niespodzianek związanych z „dołowaniem” finansowym spółek, które przełoży się później na budżet Miasta. A to przełoży się na brak możliwości realizowania innych zadań. I wierzę głęboko, że również prezydent miasta tego by chciał – zadań, które poprawiają jakość i formę, i komfort życia wrocławian.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, trochę nie rozumiem tego – z jednej strony chcą Państwo rozmawiać o tym budżecie, później mówią, że zagłosujecie przeciw przekazaniu go do II czytania, czyli totalnie blokujecie możliwość tej rozmowy. Tak więc brak tutaj logiki. Nie wiem, w jakiej formule chcecie Państwo rozmawiać, skoro negujecie projekt i dane, które są w tym budżecie. One są realne. To są konkretne kwoty po stronie dochodowej, wydatkowej. Tak jak pani Ula Wanat wskazała – trzeba rozmawiać o konkretnych zadaniach, o konkretnych dochodach, poziomie dochodów. Czy są duże, za wysokie, może za niskie. Jestem gotowy do rozmów, ale Państwo nie chcecie rozmawiać.

Co do kwestii zmian budżetu. Ja wielokrotnie też mówiłem o tym, że przy tak dużym budżecie jak budżet naszego miasta – zresztą nie tylko naszego, ale wszystkich miast metropolitalnych – te zmiany są dokonywane w takich cyklach miesięcznych, bo inaczej nie moglibyśmy dobrze zarządzać tym budżetem.

W ubiegłym roku przekazaliśmy w ciągu roku dodatkowo ponad 30 mln PLN na remonty. Gdybyśmy nie mieli tej możliwości, tych dodatkowych środków by nie było, nie byłoby remontów m.in. w oświacie. W okresie wakacyjnym tych jest najwięcej.

Co do *spreadów* i tych różnic. To nie jest tak, że w jakimkolwiek budżecie tych środków będzie zawsze mniej albo zawsze więcej. Te budżety stanowią część szerszego planu, planu wieloletniego, planu inwestycyjnego, bo z tym są związane te różnice, które się pojawiają w budżetach. Tych środków po stronie wydatków inwestycyjnych naturalnie w roku 2013 będzie mniej. To wynika z polityki, którą prowadzimy od lat konsekwentnie. Co do tych różnic związanych z poziomem deficytu. Listopad. Ja przypomnę – mówiłem o tym wczoraj. Ostatecznie uchwaliliście Państwo budżet na poziomie 10 mln PLN. Deficyt rzeczywiście planowany – 160 mln PLN, różnica 170 mln PLN. To faktycznie jest tak, że pod koniec roku środki europejskie, na które liczyliśmy, duże kwoty związane z realizacją projektu rozwoju transportu szynowego... Nie wiedzieliśmy, czy 100 mln PLN, 127 mln PLN bodajże wpłynie do tego budżetu jeszcze w grudniu, czy też nie. To jest również tak, że gdyby te wpływy były tak zapisane, jak w Ustawie o podatkach i opłatach lokalnych, że mamy gwarancję, że te środki wpływają, nie byłoby tych różnic.

Gdybyście Państwo zaapelowali o to, żeby parlamentarzyści uchwalili możliwość zaliczkowania i przekazywania tych środków europejskich wcześniej, pomoglibyście Państwo samorządom w lepszym planowaniu. Bo mielibyśmy wtedy pewność, że te środki otrzymamy. Tak się oczywiście nie stanie, bo ten element wpływu środków europejskich z budżetu państwa jest oczywiście związany również z polityką ministra Rostowskiego. On również musi pilnować wskaźników zadłużenia. W związku z tym czasami warto jest zatrzymać środki w budżecie i ich nie wydać. Więc to tak funkcjonuje nie tylko w naszym, we wszystkich budżetach.

Jeśli chodzi o kwestię zawartych w budżecie informacji dotyczących spółek – większość tych kwot wsparcia, o których mówimy, wynika z podjętych uchwał Rady Miejskiej, jeśli chodzi o wsparcie inwestycji realizowanych przez spółki, to nie są nowe rzeczy. To, że na spółkę Euro 2012 przeznaczamy 50 mln PLN rokrocznie kredytu – jest tego więcej niż w latach poprzednich – to wynika właśnie z tego harmonogramu. Dzisiaj będziemy o tym jeszcze mówić za chwilę. I to nie są nowe rzeczy. Państwo od kilku lat doskonale wiecie o tym, że TBS realizuje program budowy mieszkań, o tym, że aquapark został wybudowany i musimy 8 mln PLN zagwarantować w budżecie. Szczęśliwie nie wydajemy tych kwot, ale musimy je zagwarantować w budżecie. To na te 154 mln PLN składają się te kwoty i one są w budżecie. To nie jest żadna tajemnica. Można zajrzeć do materiałów i te dane uzyskać albo zapytać i wszystko możemy wyjaśnić. W ramach tych środków również są środki dla WKS Śląska Wrocław – 10 mln PLN w roku 2013. Jednak proszę mi dać szansę na rozmowę, wyjaśnienie. Stąd jeszcze raz proszę o przekazanie budżetu do II czytania.

[red. – W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko ogłosiła 30 minut przerwy, po której prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka.]

5. Przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 842/12 **I czytanie**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo. Zmiany w wieloletniej prognozie są konsekwencją zmian budżetowych. To jest też I czytanie. W związku z tym, bardzo proszę o przyjęcie tych zmian i przekazanie do II czytania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za II czytaniem
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – przeciw II czytaniu
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za II czytaniem

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – do II czytania
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – za przekazaniem do II czytania

Głosowanie w sprawie przeniesienia projektu uchwały do II czytania – druk nr 842/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 8, wstrzymało się – 1

Projekt został przeniesiony do II czytania.

6. Zatwierdzenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Wrocławia na lata 2013–2017 – druk nr 816/12 I czytanie

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek:

[red. – W swoim wystąpieniu dyrektor DIG posiłkowała się prezentacją multimedialną.]
Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Radni! Jest to projekt przekazany do I czytania. Ta edycja to już jest VIII edycja naszego planu wieloletniego. I tak jak w poprzednich edycjach – oczywiście obowiązują nas podstawy prawne, obowiązujące dokumenty o charakterze strategicznym oraz oczywiście wieloletnia prognoza finansowa, na podstawie której są określane limity wydatków inwestycyjnych na kolejne lata planu.

Na czym polega, jaki jest cel utworzenia tej nowej edycji planu? Przede wszystkim aktualizujemy terminy i koszty wykonania zadań, które już są w planie i jeszcze są do wykonania. Dostosowujemy plan do aktualnych prognoz finansowych oraz rozszerzamy plan o kolejne lata, czyli od roku 2014 do 2017. Zmianą w stosunku do poprzedniej edycji jest to, że będzie oparta o 1 załącznik. Załącznik, który ma przełożenie na budżet Miasta i na wieloletnią prognozę finansową.

Rezygnujemy z załącznika nr 2, który stanowił opis naszych zamierzeń inwestycyjnych, przy których chcieliśmy aplikować o fundusze unijne, czyli zamierzeń, które chcielibyśmy realizować z udziałem środków unijnych. Kończymy tę edycję budżetu unijnego, a nie znamy jeszcze dokładnych założeń i możliwości aplikowania o fundusze unijne z następnej prognozy budżetowej na lata 2014–2020, więc trudno jest pokazywać, co chcemy zrobić, jakie zamierzenia inwestycje zrealizować przy dofinansowaniu unijnym. Jako że ten 2. załącznik zawsze był traktowany bardzo dosłownie, bo były pokazane i lata realizacji, i koszty zadań, w związku z tym nie chcemy teraz pokazywać czegoś, co nie wiadomo, jakie będzie miało możliwości realizacyjne.

Na tym slajdzie pokazuję Państwu, jak się rozkładają nasze nakłady na inwestycje w poszczególnych latach planu tej edycji od roku 2013 do 2017. Co jest charakterystyczne? Charakterystyczne jest to, że praktycznie w chwili obecnej możemy ten plan układać prawie wyłącznie w oparciu o środki Miasta. Tutaj są końcowe wartości środków unijnych już przez nas pozyskanych. Tu są kwoty, które jeszcze są do wydatkowania na zadania, na które otrzymaliśmy dofinansowanie, czyli Narodowe Forum Muzyki, Capitol oraz powstanie obiektu muzealnego przy ul. Grabiszyńskiej. Generalnie w tej edycji planu planujemy wydać ponad 3 mld PLN na inwestycje, z tego ponad 2 800 000 000 PLN środków Miasta. Podaję tu Państwu, jak to wyglądało w poprzednich edycjach, ale też jest bardzo istotne w tym całym planowaniu udział środków unijnych, które pozwalały nam te zamierzenia realizować w dużo szerszym zakresie.

Tutaj graficznie pokazuję Państwu, jak wygląda nasza edycja planu w porównaniu z poprzednimi latami. Jeśli chodzi o planowanie nowych zadań. Kolorem zielonym zaznaczone są nasze zamierzenia, które już są po przetargach, które już są w trakcie realizacji. Środki są już zainwestowane, zaangażowane. Kolorem żółtym są to jeszcze środki wolne, które możemy przeznaczyć na nowe zadania inwestycyjne. Jeśli chodzi o rok 2013 i 2014 tych wolnych środków w stosunku do założonych prognoz finansowych jest niewiele. Kilkanaście procent w stosunku do całego planu. Zaraz szerzej powiem, na co zamierzamy przeznaczyć te środki.

Tu w innej formie graficznej, „tortu”, pokazujemy Państwu, jak te nakłady inwestycyjne rozkładają się na poszczególne sektory. Kolorem czerwonym są podane procenty wydatków inwestycyjnych w poszczególnych sektorach w poprzedniej edycji planu. W dalszym ciągu najwięcej nakładów przeznaczamy na transport, komunikację, na oświatę, na gospodarkę mieszkaniową, na kulturę i sport.

Jak już powiedziałam – aktualizujemy terminy i koszty realizacji, ponieważ mamy dużo większą wiedzę na temat zadań. Zadania albo już mają dokumentację projektową, albo już są po przetargach, tak że znane już są bardzo konkretne kwoty i terminy realizacji. Planujemy też pewną pulę nowych inwestycji. Niewiele, chciałam zaznaczyć, zresztą wcześniej to też mówił pan skarbnik – ten plan jest bardzo, bardzo ostrożny, taki rozsądny. Zaznaczam, że co roku aktualizujemy go, tak że jak będzie większa wiedza, co do możliwości aplikowania o fundusze unijne, pozwoli nam to też podać Państwu, jeśli będzie taka oferta, przeznaczyć część środków, które tu przeznaczamy na nasze inwestycje już zaplanowane, na które moglibyśmy uzyskać dofinansowanie unijne. To te uwolnione środki pozwolą nam zaplanować kolejne zamierzenia inwestycyjne. Na razie to, co Państwu podajemy w planie, to jest to, co jesteśmy w stanie zrealizować przy tych montażach finansowych, jakie są podane.

Pokażę teraz tę listę zadań. Tu jest kilkanaście zadań. Przede wszystkim pokazujemy Państwu cały program związany z powstaniem nowego osiedla mieszkaniowego Nowe Żerniki. Udział Miasta to przede wszystkim budowa infrastruktury technicznej, drogowej oraz koszty powstania budynków użyteczności publicznej – żłobka, przedszkola, szkoły, centrum kultury, sportu – tak że te wszystkie obiekty mamy w planie.

W I etapie do realizacji do 2016 r. – modernizacja wystaw stałych w muzeach Wrocławia. Przebudowa dawnego baru *Barbara* na nową siedzibę Biura Festiwalowego Impart 2016. Planujemy również budowę bibliotecznego centrum kultury na Psim Polu. To jest związane z rewitalizacją tego obszaru. Planujemy również budowę Muzeum Współczesnego we Wrocławiu. Właściwie sygnalizujemy Państwu tę budowę i oczywiście bardzo liczymy na dofinansowanie unijne, jest to bardzo kosztowny projekt. Planujemy przebudowę wrocławskiego klubu Formaty, budowę wrocławskiego centrum nauki na terenie MPWiK, łącznie z zagospodarowaniem wieży ciśnień i obiektów przyległych do wieży. Planujemy remont Stadionu Olimpijskiego, jego rewitalizację. Kolejne zadania to rozbudowa pasażu handlowego na tyłach ul. Krzywoustego na Psim Polu, zagospodarowanie parku Milenijnego. Kolejne 2 zamierzenia to są takie bieżące – rozbudowa systemu bezpieczeństwa, łączności radiowej TETRA, przebudowa budynku stacji uzdatniania wody przy basenie na ul. Racławickiej, pomieszczeń na Centrum Neuropsychiatrii NEUROMED oraz odtworzenie elewacji budynku urzędu przy ul. Świdnickiej. Porównując to, co było w poprzedniej edycji planu z ponad 140 zadań inwestycyjnych, wycofujemy tylko 2 zadania, nie znajdują się one w tej edycji planu: chodzi o budowę muzeum lalek pod pl. Solnym (to muzeum będzie utworzone w Teatrze Lalek) oraz o budowę Bramy III Tysiąclecia. Na razie rezygnujemy z tego zadania.

I co jest jeszcze właściwie taką porządkującą cechą tego planu, to że przeglądnęliśmy wszystkie programy, które są takimi pozycjami wielozadaniowymi. Te programy były wprowadzane w różnych edycjach planu. Wydaje nam się, że można zblokować, bo niepotrzebnie są tak szczegółowo podzielone, co też powoduje pewne trudności przy planowaniu zadań, ponieważ wspólne elementy znajdują się w różnych programach.

Więc tutaj mam całą listę, ja to omawiałam na posiedzeniach komisji. Może już nie będę wchodziła w szczegóły, gdyż Państwo dokładnie wiecie, jak zablokowane są te programy i czemu to służy. Powiem tylko o tym, co jest dosyć istotne, jest pewną nowością.

Program istniejący, program poprawy stanu technicznego dróg. Raz, że zawieramy w tym i chodniki, i torowiska, i jezdnie, to jeszcze dodajemy pewne nowe elementy. To, co dotychczas nie było realizowane w ramach WPI, czyli progi spowalniające, wiaty przystankowe czy też ławki – w każdym razie zagospodarowanie przystanków, tworzenie przystanków wiedeńskich. Te elementy, takie zagospodarowanie, które było bardzo często wnioskowane przez mieszkańców i rady osiedli, a nie miały swojego odzwierciedlenia w WPI.

Rozszerzamy również program wewnątrz międzyblokowych, który jakby sugerował zagospodarowanie typowych wewnątrz międzyblokowych o tworzenie placów zabaw i siłowni plenerowych. Też to się wiąże z wnioskami mieszkańców.

Generalnie to, co mówiłam o tej wolnej puli środków, którą mamy jeszcze do zagospodarowania. szczególnie w 2013 roku, to zdecydowaliśmy się ją przeznaczyć w dużej mierze na realizację właśnie takich drobniejszych inwestycji. Jesteśmy po czasie realizacji tych dużych naszych zamierzeń inwestycyjnych i czas, żebyśmy trochę nadgonili te wnioski, które napływały od mieszkańców i rad osiedli. Przejrzeliśmy, dokonaliśmy analizy tych wszystkich zgłaszanych potrzeb i stworzyliśmy w miarę możliwości pulę zadań do zrobienia, takich niewielkich zadań, bardzo często jednorocznych, o które wnioskują właśnie zarówno Państwo, jak i rady osiedli, i mieszkańcy. Te zadania są zablokowane w programach, głównie w tym programie poprawy stanu technicznego dróg. W programie związanym z budową sygnalizacji świetlnej, z oświetleniem ulic. To są te programy, które zawierają te drobniejsze zadania, związane z poprawą nawierzchni, chodników i tą dodatkową infrastrukturą drogową.

Chciałabym powiedzieć, jakie będą najważniejsze efekty tego planu. Przede wszystkim zakończymy budowę Narodowego Forum Muzyki, Capitolu, utworzymy ten obiekt muzealny na terenie zajezdni przy ul. Grabiszyńskiej, wybudujemy siedzibę Biura Festiwalowego Impart 2016, budujemy centrum biblioteczne na Psim Polu, budujemy parking podziemny pod pl. Nowy Targ. On już będzie na pewno otwarty w połowie przyszłego roku. W następnej kolejności pod pl. Wolności. Kontynuujemy rozbudowę i przebudowę bazy oświatowej. Mimo mniejszych środków w tej pięcioletniej planowanych na inwestycje, to muszę powiedzieć, że na tę bazę oświatową mamy więcej pieniędzy niż w poprzedniej edycji planu. Jest to godne podkreślenia, bo wiemy, jakie są potrzeby i tutaj blisko 0,5 mld PLN jest przeznaczonych na oświatę. Będziemy kontynuować współpracę z inwestorami budownictwa mieszkaniowego przy budowie i rozbudowie infrastruktury, szczególnie drogowej. Jest to bardzo dobry program, służący obu stronom, i przede wszystkim miastu, jeśli chodzi o estetykę miasta i potrzeby mieszkańców głównie. Wybudujemy obwodnicę osiedla Leśnica, skończymy przebudowę ul. Zwycięskiej i Kutrzeby. Jeśli chodzi o wał przeciwpowodziowy, to praktycznie jest gotowy. Skończymy przebudowę układu komunikacyjnego Psiego Pola, a właściwie całą rewitalizację tego osiedla, o którym mówiłam. Skończymy ul. Raclawicką, łącznie z budową mostu i połączeniem z al. Piastów. Dokonamy renowacji Stadionu Olimpijskiego.

Tu kilka takich wizualizacji inwestycji, które będą realizowane. O ul. Curie-Skłodowskiej jeszcze nie powiedziałam – będziemy przebudowywać. Pozostały odcinek ul. Curie-Skłodowskiej. Tu jest ul. Zwycięska, Capitol, Forum Muzyki. Psie Pole – to jest rondo, które powstanie lada moment. Rewitalizację oczywiście kontynuujemy, program rewitalizacji kamienic. Kończymy rewitalizację obszarów wsparcia, Przedmieścia Odrzańskiego. To przebudowywane centra usług socjalnych. Tu jest mapka z trasą Obwodnicy Leśnicy, czyli od ul. Średzkiej do ul. Granicznej. Tu wizualizacja, docelowy

plan osiedla Nowe Żerniki. Na małym obrazku pierwszy etap tego planu. Docelowo ma być tam blisko 4 tys. mieszkań, zamieszka tam ponad 11 tys. mieszkańców.

Bardzo dziękuję za uwagę i bardzo proszę o opinię pod kątem przekazania do II czytania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – do II czytania
- **Klub Platformy Obywatelskiej – radny Łukasz Wyszkowski:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie! Opinia Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej jest, musi być negatywna. W dwóch zdaniach postaram się uzasadnić naszą opinię. Na przełomie ostatnich kilku lat jest to najlichszy, mówiąc kolokwialnie, plan, jaki mamy tutaj możliwość procedować. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to efekt nie tyle błędów przy planowaniu tych inwestycji, co po prostu rezultat polityki finansowej Miasta, wobec której też liczne zastrzeżenia zgłaszaliśmy. I to, co dzisiaj jest zapisane w przedstawionym nam dokumencie, jest realizacją tych naszych różnych obaw, które do tej pory zgłaszaliśmy, które odnosiły się do tego, że przyjdzie taki okres, który będzie się charakteryzował tym, że przestanie nas stać na kolejne inwestycje i oto te obawy powoli się materializują, wobec czego takiego planu poprzeć nie możemy.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – do II czytania

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – przekazanie do II czytania
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przeniesienia projektu uchwały do II czytania – druk nr 816/12

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 5, wstrzymało się – 1

Projekt został przeniesiony do II czytania.

7. Określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych – druk nr 832/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado, chcielibyśmy dokonać regulacji inflacyjnej. Zarówno w podatku od środków transportowych, jak i w podatku od nieruchomości. We wpływach z podatku od środków transportowych ważną kwestią jest to, że od lat utrzymujemy ten podatek na niskim poziomie w stosunku do innych miast. Od kilku lat zmieniamy, regulujemy wyłącznie ten podatek od tej podstawy, o której powiedziałem, zwiększając go o inflację. W ramach tych rozwiązań podatkowych, w tym podatku mamy 2 elementy, o których warto powiedzieć. Po pierwsze – przedsiębiorcy, którzy w czasie kryzysu mają problem z opłacaniem tego podatku, będą mogli czasowo wyłączyć pojazdy i nie płacić tego podatku – to jest nowa regulacja, z której mogą skorzystać. Druga rzecz – od lat wprowadziliśmy preferencyjne stawki. Dotyczy to pojazdów z tzw. certyfikatem EURO V, ekologicznym certyfikatem, i dla tych pojazdów ta stawka jest obniżona o 50%, tak że bardzo proszę o przyjęcie przedmiotowej zmiany.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez opinii
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Elżbieta Góralczyk: Ja do Pana Skarbnika. Ponieważ mam przed sobą pismo z Dolnośląskiego Stowarzyszenia Przewoźników Międzynarodowych. Przeczytałem fragment tego pisma. I chciałabym prosić, żeby się odnieść do tego, czy oni mają rację, czy nie. Jest napisane m.in. tak: „Władze Miasta nie dbają o lokalnych przedsiębiorców, czego wyrazem jest stosowanie stawek podatku na poziomie 40% wyższym od minimalnego. Większość sąsiadujących gmin ustala stawki podatku na poziomie zbliżonym do minimalnego, dbając o przedsiębiorców działających na ich terenie. Z informacji docierających do naszej organizacji wynika, iż coraz częściej firmy transportowe rejestrują swoje pojazdy w gminach sąsiednich lub też korzystają z ofert firm leasingowych, gdzie podatki od środków transportowych są niższe od ustalonych we Wrocławiu. Rada Miejska powinna zdać sobie sprawę, że swoimi działaniami doprowadza do ucieczki podatników ze swojego terenu, a także wzbudza niechęć przedsiębiorców do organów władzy. Apelujemy zatem, aby wzorem gmin sąsiednich obniżyć stawki podatku od środków transportowych przynajmniej o 20% w stosunku do obecnego poziomu zarówno dla pojazdów określonych w art. 8 ust. 4, jak i w punkcie 6, gdyż obydwa te pojazdy jako zestaw składający się z ciągnika siodłowego i naczepy o łącznej dopuszczalnej masie całkowitej równej 40 t są najpopularniejszą jednostką transportową stosowaną przez firmy przewoźowe. Chcąc wspierać firmy zlokalizowane w obrębie Gminy Wrocław należy patrzeć na takie kategorie środków transportowych i stosować możliwie największe zniżki, a nie dla kategorii, które w praktyce w ogóle nie występują. Rozumiemy, iż potrzeby finansowe miasta są znacznie, ale nie należy zapominać, iż stosowanie wysokich stawek podatkowych w dłuższej perspektywie spowoduje spadek wpływów do miejskiej kasy”.

Chciałabym bardzo prosić o ustosunkowanie się do tego, bo powiem szczerze – nie bardzo wiem, o co tu chodzi.

Radny Czesław Palczak: Mam pytanie, czy pani Urszula Wanat wystąpi o podniesienie do maksymalnej stawki tego podatku?

Skarbnik Miasta Marcin Urban: My co roku dostajemy od tej organizacji pismo mniej więcej tej samej treści. Wprowadziliśmy stosowne ulgi, jeszcze raz podkreślam, dla pojazdów – wszystkie nowe, te, które mają ten katalizator, który spełnia normy EURO V i dotyczy to nie jednej, a wielu grup pojazdów, więc taka ulga została wprowadzona. W Poznaniu obniżono stawki, nie wprowadziło to żadnych skutków, tylko kłopot polegający na tym, że jednorazowo zrezygnowano z tych dochodów, a potem odwrócenie tej sytuacji jest już prawie niemożliwe, tak żeby te podatki potem podwyższyć. My nie mieliśmy nigdy tych stawek maksymalnych. Ta rozpiętość jest ogromna między minimalną a maksymalną. Jesteśmy bardzo konkurencyjni w stosunku do innych miast i to zwiększenie o 4%, to zwiększenie o inflację. W ubiegłym roku

również dokonaliśmy takiej regulacji. Nie obserwujemy w ewidencji odpływów podatników do innych gmin, analizuję to na bieżąco.

Głosowanie w sprawie przeprowadzenia reasumpcji

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 3, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 832/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 14, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/755/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych została przyjęta i stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

8. Określenia wzorów formularzy w podatku od nieruchomości – druk nr 833/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, zmiana dotyczy rachunku bankowego. Zmieniliśmy bank, który obsługuje Gminę, musimy wprowadzić zmianę do formularza, do formularzy. I druga zmiana dotyczy obowiązku wpisywania PESEL-u do formularzy, jeśli wypełniają je osoby fizyczne. Tak że bardzo proszę o przyjęcie tych zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 833/12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/756/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie określenia wzorów formularzy w podatku od nieruchomości została przyjęta i stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

9. Określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – druk nr 834/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Tu również proponujemy regulację inflacyjną. Ja podam przykłady 2 stawek podatkowych, tych najbardziej wrażliwych. Mówię tu o mieszkańcach – budynki mieszkalne, grunty pozostałe. Ten podatek z 0,43 PLN/m² rocznie chcielibyśmy zwiększyć do 0,45 PLN/m², czyli mówimy o 0,02 PLN/m² rocznie i budynki mieszkalne z 0,70 PLN/m² na 0,73 PLN/m², czyli 0,03 PLN/m². Tak wygląda

ta regulacja. To jest w skali roku. Ponieważ to jest stawka za 1 m² za rok, tak że to nie są... To nie jest duża zmiana. Proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia bardzo negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – Regulacja inflacyjna do stawki maksymalnej. Jesteśmy przeciwni takiemu rozwiązaniu. Opinia negatywna.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 2 głosach sprzeciwu i 2 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Urszula Wanat: Szanowni Państwo, Panie Skarbniku, Pani Przewodnicząca! Uprzedzę moich kolegów z PiS-u, bo pewnie będą mi zadawać to pytanie – nie będę zgłaszać podwyżki podatku, bo się po prostu nie da. To jest stawka, którą wyznaczył minister finansów i tylko taka może być. A żałuję.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy Radni! Nie da się, no bo już wszystko, co można było, to się dało. W związku z tym nie da się bardziej podwyższyć, no więc skoro, jak pamiętam, w zeszłym roku byłem przeciwko ustaleniu maksymalnej dopuszczalnej możliwej stawki, no to i teraz przy tej korekcie, choć Pan Skarbnik zapewnia, że to tylko 2 grosze w roku na metrze, to rodzi się pytanie, czy jest sens głosować tylko o te 2 grosze, skoro to tak niewiele? Ale ja nie będę tego popierał, bo w zeszłym roku byłem przeciwko podniesieniu do poziomu maksymalnego.

Radny Krzysztof Bramorski: To ja sprowokowany niejako. Wysoka Rado, Szanowny Panie Przewodniczący i Panie Prezydencie! Przypomnę, że w zeszłym roku odnosząc się właśnie do pewnych... opinii czy prób interpretacji tego i znowu tutaj grano Tuskiem i Platformą, która tam stawki ustawia itd. Ja właśnie wtedy przypominałem, że stawki nie są po to, żeby zachęcać do windowania w górę stawek podatku przez gminy, tylko właśnie są kagańcem na chciwe gminy, które chciałyby z kieszeni mieszkańców wyciągnąć jeszcze więcej. I oto Pani Przewodnicząca właśnie dzisiaj po roku potwierdziła, że ten kagańiec jest potrzebny, za co bardzo jej dziękuję.

Radny Sebastian Lorenc: Wysoka Rado! Ja oczywiście też bym się chciał odnieść do słów Koleżanki Uli Wanat. Droga Koleżanko – niedługo będzie tak, że ten biedny minister skarbu nie będzie odpowiadać tylko za koklusz i za II wojnę światową. No na Boga... [red. – niesłyszalne głosy z sali] tak i ewentualnie jeszcze. Ustalaliśmy maksymalne stawki, dzisiaj głosujemy nad podniesieniem o 2 grosze, w związku z tym mam jeszcze pytanie do Pana Skarbnika, jaki jest szacowany wpływ wynikający z tego podniesienia o 2 grosze? Jaka to będzie rocznie kwota?

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, te 2 grosze od wielu podatników oznacza dla naszego miasta wpływy wyższe o 19 mln PLN. W sytuacji kiedy...

Rzeczywiście jest tak, że w tych innych źródłach dochodu, ten jest niezwykle istotny. Obciążenie jednostkowe jest niewielkie, natomiast dla budżetu Miasta ma to duże znaczenie i wszystkie miasta, niezależnie od opcji politycznej, te duże miasta, z którymi mamy kontakt, z innymi skarbnikami – te stawki tak ustalają na poziomie faktycznie maksymalnym. Państwo też wiecie, że ten podatek jest jednym z... jedynym, którego obciążenie stanowi koszt uzyskania przychodu. W przypadku przedsiębiorców też mogą ten podatek rozliczać, więc troszeczkę inaczej niż w innych obciążeniach wygląda ta sytuacja. Więc to jest – jeszcze raz podkreślę – niewielki przyrost dla płatnika, natomiast spory dla budżetu Miasta. Wiele zadań możemy dzięki temu zrealizować tych, o których pani Ela Urbanek przed chwilą mówiła. Tak że bardzo proszę o ustalenie tych stawek na zaproponowanym poziomie.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 834/12

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 15, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/757/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości została przyjęta i stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

10. Zmiany uchwały nr VIII/147/07 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczeniu inkasentów i określeniu wysokości wynagrodzenia za inkaso – druk nr 831/12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado! Izba Celna zwróciła się z wnioskiem o zmianę lokalizacji punktu poboru opłaty skarbowej, stąd zmiana w załączniku. Chodzi o zmianę adresu tego punktu z ul. Skarżyńskiego 36 na ul. Graniczną 190. Dotyczy to portu lotniczego, tak, w związku z otwarciem nowego portu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 831/12

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/758/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr VIII/147/07 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczeniu inkasentów i określeniu wysokości wynagrodzenia za inkaso została przyjęta i stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

11. Zmiany uchwały nr LI/1486/10 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 czerwca 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie długoterminowego zobowiązania finansowego w związku z realizacją przez Miasto Wrocław i Spółkę Wrocław 2012 Sp. z o.o. inwestycji pn. „Budowa Stadionu Miejskiego przy ul. Drzymały we Wrocławiu” – druk nr 839 / 12

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, na wstępie zgłoszę autopoprawkę. Przy okazji chcielibyśmy zawnioskować o zmianę oczywiście „ul. Drzymały” w treści projektu uchwały i w tytule na „al. Śląskiej 1” przy okazji tej zmiany. Natomiast zmiana zasadnicza dotyczy harmonogramu, który stanowi załącznik do przedmiotowej uchwały. Ponieważ okazało się, że w roku 2010, w 2011 ze względu na to, iż na początku przed przetargiem na kredyt te kwoty były znacznie wyższe. To wynika z przyjętych marż, poziomu marż, a ostatecznie okazało się, że po otworzeniu ofert były one niższe, zaoszczędziliśmy w roku 2010 i 2011 kwotę ponad 14 mln PLN. Natomiast w związku ze zmianą poziomu WIBOR w drugą stronę w latach 2012–2014 umówiliśmy się z bankiem, że zwiększymy, żeby wypełnić po przeliczeniu, dopełnić te kwoty do właściwego poziomu. Efekt jest taki, że *per saldo* w całym harmonogramie ta kwota wsparcia będzie mniejsza o 4 722 000 PLN. Najprawdopodobniej oczywiście będzie tak, że w tej chwili Rada Polityki Pieniężnej zmniejsza stawki WIBOR i one będą niższe. Wtedy poprosimy znowu Państwa o korektę, będziemy po prostu zachowywać się adekwatnie do sytuacji. Ta uchwała jest też jednym z dokumentów, które muszą zostać zmienione po to, żeby spółka otrzymała te pozostałe środki z kredytu – 24 mln PLN. Wszystkie formalności, myślę tu o komitetach kredytowych w tych trzech bankach, które tego kredytu udzieliły spółce stadionowej, żeby mogły przekazać te środki spółce. Proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Klubu Renata Granowska:** To jak to jest, Panie Skarbniku? *Per saldo* się zmniejszy, a faktycznie się zwiększy, tak? Czyli w roku 2013, bo o to pytałam, o 3 mln jest większe. W roku, kiedy Państwo mówią, że jest aż tak bardzo ciężko, podwyższamy mieszkańcom podatki, opłaty, a tak lekką ręką 3 mln PLN w 2013 r. w następnych wyda Pan jako skarbnik na to, że przy stadionie jest bałagan i pieniądze nie zostały wykorzystane, umowy zostały zerwane. Więc my jako Platforma Obywatelska będziemy głosować przeciw, bo ten przykład pokazuje, jak bardzo przy inwestycjach, związanych z inwestycjami spółkowymi w tym przypadku – Wrocław 2012, jakie są nieprawidłowości. I po prostu bałagan. Tak że my będziemy głosować przeciw.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzyma się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 2 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu i Rekreacji** – opinia pozytywna

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, rzeczywiście jeśli chodzi o cały projekt, tak – we wszystkich latach *per saldo* rzeczywiście jest -4 723 000 PLN, dlatego że, jak powiedziałem – w roku 2010 i 2011, nie wydatkowaliśmy ponad 14 mln PLN.

Czyli dodajemy, ale to jest prognoza, ponieważ powiedziałem również, że być może, czy raczej na pewno, te stawki WIBOR będą niższe, natomiast my musimy zachować się adekwatnie do tych stawek, które mamy w tej chwili i w związku z tym w tych najbliższych 3 latach, ale tylko tych 3 latach umówiliśmy się z bankiem, że zmieniamy tę prognozę. Ale to nie są kwoty, które wiemy już, że na pewno w całości przekażemy. To jest pewien plan. Wszystko wskazuje na to, że w czasie kryzysu Rada Polityki Pieniężnej będzie obniżać stopy po to, żeby pobudzić gospodarkę i ułatwić dostęp do kredytów. Tak że należy się spodziewać, że ten WIBOR będzie się zmniejszał. A *per saldo* faktycznie jest o 4 723 000 PLN mniej.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawkami– druk nr 839/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 10, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/759/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. zmieniająca uchwałę nr LI/1486/10 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 czerwca 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie długoterminowego zobowiązania finansowego w związku z realizacją przez Miasto Wrocław i Spółkę Wrocław 2012 Sp. z o.o. inwestycji pn. „Budowa Stadionu Miejskiego przy ul. Drzymały we Wrocławiu” została przyjęta i stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

12. Zmiany uchwały w sprawie nadania statutów osiedlom – druk nr 843B/12

Przewodniczący Komisji ds. Osiedli Jerzy Michalak: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Występuję w imieniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza. Postaram się propozycję naszą przedstawić możliwie syntetycznie i proponuję następujący sposób procedowania. Przedstawię ogólne założenia tejże uchwały. Państwo otrzymaliście projekt uchwały. Przedstawię, jakie są wyniki konsultacji, również każdy z Państwa otrzymał na swoją skrzynkę mailową wyniki tychże konsultacji, poszczególne głosy, które się pojawiły. A potem poproszę Państwa o zadawanie pytań, na które pozwolę sobie i postaram się jak najlepiej odpowiedzieć.

Koleżanki i koledzy z mojego klubu, ale myślę, że nie tylko oni, ale także inne osoby, którym bliska jest tematyka rad osiedli są w pewnym dualizmie: z jednej strony – mamy do osób, które działają na terenach osiedli, które są dobrymi radnymi osiedlowymi ogromny szacunek, widzimy ich starania, ale z drugiej strony – system osiedli, system rad osiedli uważamy za niewystarczający, za taki, który nie funkcjonuje w sposób prawidłowy. Zaproponowana przez nas uchwała dotyczy samego sposobu wybierania radnych osiedlowych. Głównie chodzi o to i to jest główny punkt proponowanych przez nas zmian, aby zaktywizować zarówno mieszkańców, jak i kandydatów. Przypomnę, drodzy Państwo, że aby rada ukonstytuowała się w osiedlu, tak mamy dzisiaj, wystarczy, aby 75% kandydatów w stosunku do ilości miejsc w radzie zgłosiło się na danym osiedlu.

Po pierwsze – aby zachęcić ludzi do uczestnictwa w wyborach i jednocześnie uszanować także decyzję tych mieszkańców, którzy na wybory nie przychodzą i być może nie życzą sobie, aby rada powstała, proponujemy, aby próg ten podwyższyć do 100%. Po drugie – proponujemy, jeśli to się nie uda, aby nie przeprowadzać powtórnych wyborów, tak jak to jest dotychczas. No więc innymi słowy, jeśli mieszkańcy nie wydobędą z siebie tyle aktywności, nie przedstawią tylu kandydatów na radnych i żeby przynajmniej 1 kandydat przypadł na 1 miejsce, to rada zwyczajnie nie powstanie. Osiedle będzie funkcjonować, ale nie będzie miało swoich organów. Proponujemy także mieszkańcom, którzy być może po pewnym czasie od takiej nieudanej próby powołania rady, dojdą do przekonania, a musi być ich 10%, iż istnieje potrzeba powołania rady, że złożą do Rady Miejskiej stosowny wniosek, i że to Rada Miejska zarządzi wybory na takim osiedlu, w którym w pierwotnym terminie rada osiedla nie powstała. I to jest pierwsza część proponowanych przez nas zmian.

Druga dotyczy kwestii związanych z samą procedurą wyborczą i ułatwieniem komisarzom wyborczym, osiedlowym komisjom wyborczym, Miejskiej Komisji Wyborczej przeprowadzenie samego procesu głosowania, a potem ustalenia wyników wyborów. Nie jest żadną tajemnicą, że brakuje kandydatów do tego, aby działać w komisjach osiedlowych. Że brakuje kandydatów na komisarzy wyborczych. I zdarzały się sytuacje, w których *de facto* czynności, które miały być wykonane przez poszczególne komisje w osiedlach, musiała wykonywać Miejska Komisja Wyborcza, a te były sygnowane tylko podpisami odpowiednich członków komisji. Chcemy doprowadzić do tego, żeby – jeśli poszczególne komisje wyborcze w osiedlach nie będą wykonywać swoich obowiązków – zachować kalendarz wyborczy, i aby Miejska Komisja Wyborcza mogła przejąć od nich te obowiązki. Te zmiany zaproponowane nam zostały przez członków Miejskiej Komisji Wyborczej, którzy nauczeni doświadczeniem lat poprzednich starają się jak najsprawniej przeprowadzić te wybory. I to jest pierwsza część.

Jestem Państwu winien także informacje dotyczące autopoprawek, który zostały przeze mnie zgłoszone wczoraj i dzisiaj. Te wczoraj zgłoszone wynikają z konsultacji, przeprowadzone zostały w ubiegłym miesiącu i skończyły się 18 listopada. Część proponowanych zmian i część z proponowanych postulatów, które zostały przedstawione w ramach tychże konsultacji przyjęliśmy za swoje i w ramach autopoprawki proponujemy Państwu. Są to po pierwsze – wprowadzenie do nowej ordynacji wyborczej zakazu kandydowania osób, które zostały skazane prawomocnym wyrokiem karnym za przestępstwo umyślne, zakazu kandydowania, czyli utraty biernego prawa wyborczego dla osób, którym sąd, oceniający ich oświadczenie lustracyjne, odebrał takie prawo. Ale to jest zgodne z ustawą, która reguluje kwestie wyborcze do wszystkich innych wybieralnych organów.

Proponujemy także zmniejszenie liczby osób, które zasiadają w komisjach wyborczych: w Osiedlowej Komisji Wyborczej z 10 do 7, a w Obwodowej Komisji Wyborczej z 7 do 5. Przyniesie to oszczędność ok. 60 tys. PLN, która to kwota, może niewielka, wydawałoby się, ale z powodzeniem może być przeznaczona na chociażby rozpropagowanie samych wyborów.

I wreszcie ostatnia zmiana dzisiaj, a ta dotyczy sytuacji, o którą również pytały osoby, które brały udział w konsultacjach – co dzieje się z radą osiedla, jeśli w nowych wyborach rada osiedla, która jest dotychczasową radą osiedla, nowa rada osiedla nie zostanie wybrana. To również doprecyzowujemy w § 2, wskazując, iż dawna rada osiedla działa tylko do momentu bądź to wybrania nowej rady, bądź poinformowania przez Miejską Komisję Wyborczą o przyczynach niepowołania nowej rady osiedla.

Pokrótkie teraz, szanowni Państwo, przedstawię to, co wynika z konsultacji, które przeprowadziliśmy. Wpłynęło 18 uwag i muszę się Państwu szczerze przyznać, że jestem ucieszony [red.- niezrozumiałe] w tym znaczeniu, że w zasadzie wszystkie wskazują, iż powinniśmy pójść dalej. Taka też była moja opinia – przeprowadzone, czy przedstawione przez nas zmiany w ordynacji wyborczej oceniam tylko jako pierwszy krok do naprawy sytuacji na osiedlach. I przeprowadzone konsultacje potwierdzają tę moją intuicję. Prawie wszyscy wypowiadający się w tych konsultacjach wskazują, iż aby osiedla rzeczywiście żyły, aby działały tam prężne rady osiedli, potrzebne są większe kompetencje wskazywane przez osoby, które brały udział w konsultacjach, potrzebne są większe pieniądze. Z tym wszystkim się zgadzam. I pobudzony takim impulsem, zobowiązuję się, drodzy Państwo, iż będę pracował nad być może jakimś szerszym projektem zmian w statutach. Dzisiaj jednak rozmawiamy wyłącznie o ordynacji wyborczej. Bardzo proszę o zadawanie pytań. Jestem do Państwa dyspozycji. Przed sobą macie Państwo pełny tekst tej nowej, proponowanej przez nas ordynacji wyborczej, która, przypominam, jest częścią 48 statutów osiedli.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna

- **Klub Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Szanowni Państwo, faktycznie rozmawialiśmy na temat tej uchwały na samym początku przed poddaniem jej konsultacjom w radach osiedli. Z tym, że my tak połowicznego rozwiązania i tak brudnego rozwiązania, które tak naprawdę nie zachęca, nie przyjmujemy.

Jurku [red. – do radnego J. Michalaka], diagnozujesz problem, słusznie diagnozujesz problem. Generalnie niska frekwencja w wyborach ludzi, którzy idą zagłosować za kimś, kogo wybierają, jak i również sama... Bardzo niska frekwencja i ochota, chęci do tego, żeby byli kandydaci w tych radach osiedli. Więc sama tak drobna zmiana zupełnie nie zmienia tego, co [red. – śmiech], co tak brzydko nazwałeś medialnie, jeżeli chodzi o nazwanie rad osiedli, trupami. Do nas wpłynęło kilka pism z rad osiedli negujących Twoje zmiany. My powiemy tak – na pewno zmiany w ordynacji wyborczej są potrzebne, bo z tego pierwszego naszego spotkania już wynikało, że w pierwszych Twoich intencjach była chęć... Była chęć taka, żeby np. na osiedlu Oporów albo Kozanów mogli głosować wszyscy z całego Wrocławia. Z tego, co pamiętam, chodziło o to, żeby każdy mieszkaniec mógł przyjechać i zagłosować, gdzie chce. I cieszę się, że udało nam się to jednak wycofać, bo to był absurd, bzdura i nieadekwatność do wybieranej rady osiedla w danej dzielnicy czy na danym osiedlu. Dlatego tutaj to, co proponujesz jest zbyt... To nie jest coś, czego oczekują rady osiedla.

Po zdiagnozowaniu tego problemu, o jakim wcześniej powiedziałam, nie dajemy tym nic. Cieszę się, że się zobligowałeś do... Chętnie się przyłączę do szerszej reformy, szerszej oferty dla rad osiedli, bo tam faktycznie jest potrzebny samodzielny budżet. Może na zasadzie jakichś grantów? Rozmawialiśmy o tym. Może na zasadzie grantów wydzielonych z budżetu Miasta, bo to tak naprawdę aktywizuje ludzi, mieszkańców danej dzielnicy i danego osiedla. To, że będą mogli sami zdecydować o tym, co dzieje się na ich podwórku, w ich dzielnicy.

W związku z powyższym tutaj nie zagłosujemy za tym, będziemy z chęcią też pracować nad czymś, co trzeba dać radom osiedli, co już też powiedziałaś. Cieszę się, że się w tym zgadzamy. Trzeba dać radom osiedli więcej pieniędzy, więcej decyzyjności. Bo to, że my im damy więcej kompetencji w radach, w statutach osiedli to jest czasem bardzo pozorne. Natomiast tam trzeba wyznaczyć konkretne procedury i konkretne sposoby na to właśnie, po raz ostatni powiem i zakończę na tym, żeby te rady osiedli faktycznie aktywizować. Bo to, że my zmienimy teraz tylko i wyłącznie procedurę wyboru i kandydowania nie ożywi, jestem przekonana, że nie ożywi w żaden sposób tego, że rady osiedla będą „zasiedlane” przez kandydatów, a frekwencja w tych wyborach się nam zwiększy.

Tak że Klub Radnych Platformy Obywatelskiej tutaj nie będzie głosował za tak drobnymi zmianami. Popracujemy razem, poczekamy też na propozycje Twoje jako inicjatora większej propozycji, większej oferty dla rad osiedli, które zapewne już wtedy trupami nie będą.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka: Rozumiem, że opinia jest przeciw.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Rafał Czepil:** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Przedstawiciele Wrocławskich Osiedli! – bo jeszcze do niedawna byli na sali, a być może oglądają nas teraz poprzez właśnie Internet. I wiem, że również ogląda nas aktualnie nasz kolega, do niedawna były radny Cezary Pacamaj – także do niego też się zwracam. Szanowni Państwo, projekt nowelizujący treść uchwały w sprawie nadania statutów osiedli, wrocławskich osiedli, jaki dzisiaj omawiamy można kolokwialnie określić – z dużej chmury mały deszcz. Czyli tak naprawdę nic wielkiego. Bo o tym, że zmiany w ustroju, czy w funkcjonowaniu jednostek pomocniczych, jakimi są osiedla, wrocławskie

osiedla są potrzebne i od dawna oczekiwane przez radnych wrocławskich osiedli, nie trzeba nikogo przekonywać.

Zaproponowane przez wnioskodawców zmiany w przedmiotowej uchwale w większości są potrzebne, ale to tylko kosmetyka. Bo jak określić chociażby wprowadzenie właśnie możliwości powoływania komisarza wyborczego po zebraniu 15 podpisów, czy wymogu, że minimalna liczba kandydatów musi być równa liczbie miejsc w danym osiedlu.

Wysoka Rado, Szanowni Goście, którzy jeszcze tutaj mają siłę i są z nami. Szkoda, że po raz kolejny pominięto głos samych zainteresowanych na etapie budowania projektu zmian. A pragnę tylko przypomnieć, iż ten dzień 4 listopada 2011 r., kiedy to właśnie na tej sali po wielogodzinnej dyskusji na forum przedstawicieli jednostek pomocniczych zostało przyjętych 6 kierunkowych postulatów z jednoznaczną i tutaj podkreślę – z jednoznaczną deklaracją, iż przedstawiciele wrocławskich osiedli wyrażają gotowość współpracy z organami Gminy Wrocław w zakresie planowanej reformy ustrojowej osiedli, wrocławskich osiedli. Ja może przytoczę kilka z tych punktów, które właśnie zostały przekazane panu prezydentowi i złożone również na ręce pana przewodniczącego Rady Miejskiej: konieczność zmiany zasad finansowania działalności organów osiedli, zwiększenie roli rad osiedli w procesie planowania oraz realizowania inwestycji prowadzonych na obszarach poszczególnych jednostek pomocniczych, pobudzenie aktywności do współpracy na płaszczyźnie rada osiedla – jednostki organizacyjne gminy, reaktywowanie rady konsultacyjnej przy Prezydencie Wrocławia jako organu opiniotawczo-doradczego w sprawach osiedli. Kolejny punkt, jaki został przyjęty – modyfikacje zasad postępowania ze sprawozdaniami finansowymi osiedli poprzez wprowadzenie obligatoryjnego obowiązku ich przekazywania do Zarządu Obsługi Jednostek Miejskich.

Dla niektórych mogą to być postulaty kosmetyczne, natomiast takimi postulatami, z taką prośbą zwrócili się przedstawiciele wrocławskich osiedli do pana przewodniczącego i do pana prezydenta. Niestety, w tym projekcie, jaki mamy dzisiaj przed sobą – nie mamy uwzględnionych tych postulatów. Głęboko wierzę, że wnioskodawcy jako radni, którym zależy na rozwoju wrocławskich osiedli, wprowadzą, jak nie dzisiaj, to być może nawet w późniejszym terminie, być może jako autopoprawki, ale uwzględnią ten głos przedstawicieli wrocławskich osiedli. Tak się składa, że podczas ostatniej debaty na antenie Polskiego Radia przekazałem je panu przewodniczącemu komisji, bo twierdził, że nie miał tego pisma i tych punktów, nie zna ich treści. Więc mam nadzieję, że już teraz uda się naprawić.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Klub Prawa i Sprawiedliwości pozytywnie przyjął wniosek, bo każda zmiana, która wprowadza coś nowego na wrocławskie osiedla i daje możliwość lepszego funkcjonowania będzie przez nas pozytywnie przyjęta, ale to nie wyczerpuje potrzeby wszystkich zmian, jakie są oczekiwane przez osoby, które działają, funkcjonują i dla których dobro wrocławskich osiedli, rzeczywiście, ma duże znaczenie. Poprzemy, ale prosimy o pochylenie się i przyjęcie tych postulatów, które były złożone, tylko wspomnę, rok temu. Właśnie mija pierwsza rocznica.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez opinii
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Szanowni Goście! Ja jako radna osiedla pl. Grunwaldzki z 8-letnim stażem chciałam się podzielić tutaj na forum publicznym dzisiaj pewnymi spostrzeżeniami. Od razu powiem, że nie zgadzam się z opinią przewodniczącego Komisji ds. Osiedli, że rady osiedla to są trupy. Ja bym może tak brutalnie tego nie określała, bo są rady, które świetnie sobie dają radę, prosperują. Ja nie będę już mówiła, ze skromności, o mojej radzie osiedla, która nie mając środków, nie mając możliwości, przez 14 lat działała, wbrew zasadom higieny – bez toalety i ze szczurami przy ul. Ładnej 25. Ale 8 czy 7 lat walki doprowadziło do tego, że mamy nową siedzibę. Są rady, gdzie dużo się dzieje i gdzie ludzie nie pytają o diety, tylko działają społecznie, pomagają biednym na osiedlach, robią spotkania integracyjne ludzi starych z młodymi, czy jakieś inne spotkania.

Ja chciałabym powiedzieć po pierwsze, odpowiadając pani przewodniczącej Renacie Granowskiej, która przez wiele lat była radną osiedla, że żaden statut, jaki był uchwalony z poprawkami przez 22 lata do dzisiaj nie pozwala, bo 1 z punktów, paragrafów mówi wyraźnie, że tylko mieszkaniem przebywający. Nawet nie – zameldowany, o co ja mam pretensje. Bo ja uważam, że ludzie, którzy chcą działać na osiedlach to albo powinni tam mieć, że naprawdę mieszkają – meldunek, rodzinę, albo naprawdę przebywają. Teraz, kiedy możemy mieć 15, 20 własnych mieszkań, to dobrze, że wpisane jest słowo – przebywając na danym osiedlu. I tylko z tego danego osiedla zamieszkania, przebywający czy tymczasowo, czy na stałe – może głosować na swojego radnego. Więc nie kombinujemy, że na innych osiedlach, bo to nie są wybory do sejmiku, czy jeszcze jednomandatowe w dodatku. Więc to statut nie pozwala. Ale statut pozwala, bo § 6 mówi, że przy realizacji inwestycji na danym osiedlu powinien być zaproszony przedstawiciel rady osiedla. Tego się w ogóle nie stosuje. I ja wiem, co mówię. Proszę Państwa, gdyby rada osiedla 4–5 lat temu została zaproszona podczas budowania torowiska na pl. Grunwaldzkim, to nie byłoby procesu z firmą o odszkodowanie, że źle położono tory. Bo my byśmy po prostu na to nie pozwolili, nie podpisalibyśmy protokołu, bo to była fuszerka od początku. Wykrzywione, niespójne, w ogóle się wszystko rozsypywało od razu. Ale to tylko taki mały szczegół.

Ja chciałam zwrócić uwagę na jedno, że mówimy o tym, że w wyborach brało udział 3,2% mieszkańców. Zarówno w tych 4 lata temu, jak i 8 lat temu. Tak, zgoda. Tylko ja, świadomy obywatel tego miasta, dziennikarz telewizyjny i radiowy, zapewniam Państwa, że ja się dopiero 10 lat temu przez przypadek jako dziennikarz zaproszony, żeby odwiedzić któreś osiedle, dowiedziałam, że są w ogóle rady osiedla. Dlatego że tak – nie ma kampanii, nie ma spotów, nie ma obwieszczeń, kto kandyduje i nie ma tzw. druków, takich jak my idziemy do wyborów, na nas głosują, na radnych miasta, że jest lista wpisana przez tam urzędy obywatelskie, czy naprawdę dana osoba tam zamieszkuje, przebywa i czy ma prawo do głosowania. Tego nie ma. Są podstawiane białe kartki, bo ja siedziałam w takiej komisji i się pisze: liczba porządkowa 1 – Kowalski, 2 – Nowak. Tam można jak się grupa teraz zmniejszy, to zawsze 7 osób się może dogadać i jeszcze 50% więcej dopisać.

Ja się upominam, ja to napisałam w piśmie oficjalnym do Przewodniczącego Rady Miejskiej, że ja proszę o obwieszczenia, o to, żeby ukazały się przynajmniej na paskach telewizyjnych, że wybory czekają nas do rad osiedli, do 48 rad, żeby była... Zwrócenie się do mediów o przeprowadzenie dyskusji, żeby poprosić media tutaj lokalne, żeby przeprowadziły dyskusję. Żeby doszło to do świadomości, ponieważ jest bardzo dużo, mamy mieszkańców powyżej 65. roku życia, oni rzadko korzystają z Internetu. I dlatego myślę, że tak – po pierwsze uświadomić trzeba sobie to, że praca w radzie osiedla jest pracą społeczną, dlatego że potem są te wielkie awantury, wielkie walki o pieniądze, nawet o 50 PLN proszą, żeby płacić miesięcznie każdemu. Tylko, proszę Państwa, gdyby dzisiaj przeprowadzić weryfikację na zakończenie tej 4-letniej kadencji, to ja idę o zakład, bo wiem, bo przeglądam papiery, a poza tym widzę to po swojej radzie. I ja nie mogę wyegzekwować, żeby były składane kwartalne sprawozdania

z działalności komisji. Nie ma takich, nie przychodzą. Nawet jeśli chodzi o wydawanie pozwolenia na koncesję. Nie przychodzą ludzie na dyżury, nie przychodzą ludzie na sesję, na zarząd. I my nic nie możemy zrobić. Nie możemy ukarać takiego kolegi radnego, który nie przychodzi. Oczywiście, że jeśli nie przychodzi 6 razy z rzędu, przez 6 miesięcy, może być usunięty. Tylko że czasami jest zator. Nie, to jest na temat, dlatego że to są bardzo ważne rzeczy. Bo my robimy... Chcemy zrobić taką oczywiście lekką kosmetykę, ale trzeba pomyśleć o tym, żeby ta działalność była sprawna. Tu trzeba zmobilizować też urzędy do współpracy, że ludzie odpowiedzialni mający w indeksie po ileś tam rad osiedla, muszą się naprawdę nami zajmować. Oni powinni być raz na kwartał u nas na sesji, pytać się, z czym sobie nie możemy jako jednostka organizacyjna, pomocnicza poradzić...

Ja bardzo proszę, żeby zrobić to naprawdę niekosmetycznie. Poza tym co to za satysfakcja, drodzy Państwo, drodzy Słuchacze – być wybranym 1 głosem? Bo np. będzie 15 miejsc i 15 to jak to jest? To jest satysfakcja? [red. – niesłyszalne głosy z sali] Przegrać 1 głosem albo być wybranym 1 głosem na prezydenta kraju, to była dla generała satysfakcja wielka w tamtych czasach. Ale teraz, w wyborach? To powinni być ludzie naprawdę. Ja myślę, Panie Przewodniczący, o zaangażowaniu w te chodniki, w te dziury, w te szczury latające, w te walące się kamienice, problemy ludzi, których nikt nie odwiedza. Nawet czasami służby, które powinny odwiedzać u ludzi przebywających na stałe, przykutych do łóżka.

Ja bardzo proszę, żeby Pan Przewodniczący Komisji ds. Osiedli wziął to pod uwagę i przekonał tych, którzy będą podejmować decyzję. Naprawdę. Bo tak to jest tylko kosmetyka. To jest przefarbowanie włosów z jasnobłond na ciemny blond.

Radny Sebastian Lorenc: Wysoka Izbo, waga sprawy zmusiła mnie, aby wstać. Ja może pozostanę w tej konwencji, którą tutaj pani Wanda [red. – radna W. Ziembicka-Has] narzuciła, turpistycznej i do Jurka [red. – do radnego J. Michalaka], skieruję teraz moje słowa. Z soboty na niedzielę leciał w telewizji, Jurku, film *Ziemia żywych trupów*. Nie wiem, czy oglądałeś. Ja dedykuję Tobie ten obraz, wskazując, że te trupy jednak żyją. Ale teraz tak, proszę Państwa, na poważnie. Ja postaram się w 1,5 godziny zmieścić tym razem, bo jak o radach osiedli, to ja mogę naprawdę bardzo długo. Tak jak powiedziała pani przewodnicząca – my zagłosujemy przeciwko, ale nie dlatego że uważamy, iż te rozwiązania zaproponowane w tej chwili przez Jurka były jednoznacznie złe, tylko dlatego że Jurek proponuje nam postawienie takiego kroku trochę w ciemno. Taką randkę w ciemno i nie mówi, co będzie dalej. Bo dostajemy tutaj pakiet rozwiązań, które być może są w niektórych obszarach uzasadnione, sensowne, natomiast osiedlom generalnie brakuje jakby rozwinięcia tej ostatecznie poprzedniej reformy, tak? I tu, Jurku – rozwinięcia w postaci chociażby regularnie przywoływanego przeze mnie budżetu partycypacyjnego w postaci systemowej zmiany podejścia do decyzji podejmowanych przez organy osiedli, do konieczności uzasadniania odmiennego stanowiska magistratu. Zmiany w stosunku do uczestnictwa przedstawicieli organów osiedli we wszelkiego rodzaju działaniach, które dotyczą terenu danego osiedla, tak? Całego szeregu zmian.

To uwzględniając, szczególnie te kwestie finansowe, również kwestie związane z wyborami, pani Wandeczka w uroczy sposób poruszyła sprawę wyborów i ilości osób biorących udział w wyborach osiedlowych. Rzeczywiście – to jest niecałe 4%. Proszę Państwa, to jest dramat, to jest 15 tys. osób w skali miasta. Fakt, że nie na wszystkich osiedlach był wybierany organ w postaci rady z tego względu, że liczba radnych pokrywała się z liczbą kandydatów, ale tak czy inaczej – frekwencja wyborcza była dramatycznie niska. Pani Wanda wspomniała o tym, że brak było stosownych obwieszeń, brak było informacji. Tak, to prawda. Proszę Państwa, z tymi radami, to jest trochę jak z osiedlami. Z organami osiedli jest trochę tak, jak z wężem zjadającym własny ogon. Nie ma dużego zainteresowania mieszkańców, bo niewiele mogą. I to koło magiczne się zamyka i w ten sposób trudno nam się będzie wyrwać bez zasadniczych zmian, mówię,

wzmacniających, Jurku, a nie upośledzających osiedla. Zmian mających na celu poprawę jakości funkcjonowania tych potrzebnych przecież miastu jednostek.

I teraz, zmierzając do *meritum* – po co są te rady osiedla? Czemu one służą? Proszę Państwa, to żeby była jasność – rady osiedla wykonują całą masę zadań społecznych, które nie są wykonywane z tego względu, że bardzo często na osiedlach nie istnieją organizacje pozarządowe, które by te zadania mogły wykonywać. Rady osiedla mogą być przydatne prezydentowi, mogą być przydatne nam jako Radzie Miejskiej, mogą być przydatne magistratowi właśnie do wskazywania tych często bardzo drobnych, ale niewrażliwych z punktu widzenia mieszkańców – punktów na osiedlu. To są drobne rzeczywiście remonty, bardzo dokuczliwa kwestia jakiegoś chodnika, kwestia oznakowania. Nie wymagamy od urzędników jako radnych osiedlowych w tej chwili omnipotencji, tak i wiedzy o każdym krawężniku, każdym chodniku, ale niech, na Boga, skorzystają z tej naszej wiedzy, z naszej chęci do pracy i z naszych umiejętności. A mam wrażenie, że w obecnym układzie to trochę tę aktywność ludzi niestety, ale się wygasza. Bo to, co się działo podczas ostatnich wyborów osiedlowych, no powiem – nie jest powodem do dumy dla osoby, która odpowiadała za organizację. Chaos, bałagan i skąd się wzięły takie a nie inne przykre wyniki?

Tak że, Jurku, reasumując – jesteśmy otwarci na współpracę, ale na rzetelną współpracę i przede wszystkim z udziałem samych rad i mieszkańców osiedli, czyli głównych zainteresowanych. Jesteśmy otwarci na spotkania, na debaty. Ja przypomnę, że od 2006 r. prowadzimy spotkania, przebywamy, bywamy w różnych siedzibach osiedlowych, gdzie rozmawiamy o koniecznych zmianach, tak? Warto do tego sięgnąć, warto z tego skorzystać. Ja myślę, że łatwo będzie współpracować. I Ty, jako przewodniczący komisji, i rady osiedli też będą usatysfakcjonowane, bo one mają naprawdę dużo do powiedzenia i chcą mieć wpływ na to, co się dzieje w naszym mieście, bo są przekonane i myślę, że tu jestem również przekonany i ja w to głęboko wierzę, że ich głównym motorem napędowym jest dobro mieszkańców, poprawa jakości życia.

Radny Henryk Macała: Szanowni Państwo! W pierwszej kolejności odniosę do projektu tej uchwały. Uważam, że to dobrze, że ona powstaje, dlatego że mówimy cały czas o wyborach do rad osiedli, a nie o powoływaniu rad osiedli. Ja myślę, że te zmiany w ordynacji wyborczej spowodują, że jednak w tych osiedlach będzie więcej zainteresowania mieszkańców, żeby chociaż zgłosić wymaganą liczbę kandydatów. Żeby chociaż... A właśnie do tej pory było tak, że wystarczyło 75% liczby mandatów w danym okręgu, wyborów się nie przeprowadzało. W tej chwili jednak musi być ta troska, chociażby nawet kandydatów na radnych, którzy chcą wystartować – oni będą musieli się zainteresować tym, żeby okręgi były wszystkie wypełnione. Tak że na pewno to w jakimś sposób zmobilizuje mieszkańców osiedla do pracy w radzie. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa – cieszę się, że przewodniczący zapowiada dalsze zmiany właśnie w tych jednostkach pomocniczych. Proszę Państwa, ja przewodnicząc Komisji ds. Osiedli przez półtorej kadencji – przypadło to w tym okresie, kiedy wprowadzaliśmy nowe statuty – i jeżdżąc po wszystkich osiedlach, również w formie takich wywiadów rozmawiałem z radnymi, z radami osiedla, co należałoby zrobić, czego rady osiedla oczekują, jakiej zmiany? I powiem Państwu, że wcale nie było to takie proste. Naprawdę te artykułowane przez rady osiedli kompetencje czasami były tak... no, z nieba wzięte. Niektórzy to właściwie z tych rad osiedli prawie sejm robili itd. I powiem Państwu, że wówczas, interesując się również innymi modelami rad osiedli w Polsce, dokładnie rozpoznaliśmy, jak funkcjonują jednostki pomocnicze w Krakowie, jak funkcjonują jednostki pomocnicze w Poznaniu. To były 2 miasta, które miały zupełnie różne jakby systemy. Weźmy Poznań – tam funkcjonuje ponad 100 jednostek pomocniczych z bardzo małymi kompetencjami, tak bym powiedział. Natomiast w Krakowie jest tych rad, jednostek pomocniczych chyba 14... [red. – niesłyszalne głosy z sali] Dlatego używam nazwy „jednostki pomocnicze”, a nie „osiedla”. I, proszę Państwa, i te jednostki pomocnicze mają do dyspozycji 3% budżetu Miasta. Co to znaczy? To nie znaczy, że te rady osiedla mają zarządy jakies

tam... Tylko chodzi o to, że te rady osiedla mają wpływ na decydowanie, mają pulę i decydują – co w tej dzielnicy ma być zrobione, czy robimy chodnik. Mówimy o rzeczach, które mają charakter działalności pożytku publicznego. Oni decydują, czy wydajemy na chodnik, czy wydajemy na naprawę jakiejś tam ulicy osiedlowej, czy budujemy place zabaw. I, proszę Państwa, tylko mówię – mając w tej chwili 14 takich dzielnic w Krakowie, w tej chwili pracują nad tym, żeby ta ilość jednostek pomocniczych jeszcze uległa zmniejszeniu gdzieś do 11 z tego powodu, że uważają, że to jest i tak za dużo, dawać tak wielkie kompetencje i tak duże pieniądze tym jednostkom pomocniczym.

Proszę Państwa, a teraz sobie wyobraźmy jakby to wyglądało u nas? Zgodnie ze statutem Wrocławia podział lub łączenie jednostek pomocniczych może się odbyć na wniosek rad osiedli. I kiedy w ogóle został poddany temat, że łączymy i bierzemy duże kompetencje, nagle okazało się, że nie, że to jest zamach na samorządność itd. Dlatego ja myślę, że ta nawet zmiana, która w tej chwili jest w tym statucie, w tej ordynacji wyborczej, jeżeli się naprawdę okaże, że będzie tak, że tych jednostek pomocniczych nie będzie 48, a będzie ich mniej, może będzie to podstawa, żeby w przyszłej kadencji zrobić ich mniej, ale jednocześnie, idąc w tym kierunku, żeby tym radom osiedla naprawdę dać kompetencje i dać środki finansowe, znaczy dać możliwość decydowania o środkach finansowych, które będą wykorzystane na ich terenie. Tak że ja myślę, że przede wszystkim dobrze, że to się stało, dobrze, że jest zapowiedź i wola przewodniczącego, że dalej nad tym pracujemy. I myślę, że będziemy pracować w Komisji ds. Osiedli, będziemy też konsultować te sprawy z klubami Rady Miejskiej.

Radny Rafał Czepil: Pani Przewodnicząca, w pierwszej części mojej wypowiedzi, zwracam się do koleżanki, pani radnej Wandy Ziembickiej-Has, która tak bardzo mocno oburzyła się wypowiedzią pani przewodniczącej Granowskiej. Bo mam wrażenie, że albo nie zrozumiała materii albo sensu, albo nie zna historii projektu reformy tej uchwały, ponieważ to nie kto inny jak pan przewodniczący w I wersji, na pewno to potwierdzi, zaproponował, żeby nie było obowiązku meldowania się i głosowania na swoim osiedlu. Pani radna bardzo mocno zaprotestowała, że takich sytuacji być nie może, a takie rozwiązywanie przewidywał pierwotny projekt nowelizacji. [red. – niesłyszalne głosy z sali] Właśnie, to Państwo proponowaliście. Super, to jest dobry sygnał.

Pani Przewodnicząca, druga kwestia – tak się składa, że chciałem się jeszcze odnieść do słów pana przewodniczącego, tj. wypowiedzi medialnych odnośnie do rad osiedli, które wywołały rzeczywiście, powiem wprost, oburzenie wielu, wielu radnych, i to nie tylko jednego czy dwóch osiedli. W tych wypowiedziach pan przewodniczący neguje i podaje w wątpliwość jakość pracy, kompetencje i w ogóle sens istnienia rad osiedli, ale tak się wyjątkowo składa, że to właśnie w momencie, kiedy Państwo proponujecie ciekawe i daleko idące wzmocnienie kompetencji rad osiedli, jesteście, szanowni Państwo, w stanie przeprowadzić każdą zmianę. Doskonale wszyscy wiemy, jak wygląda arytmetyka w Radzie Miejskiej Wrocławia i chcąc rzeczywiście wprowadzić takie zmiany, mogą Państwo odpowiedzieć pozytywnie na ten apel i na to stanowisko wrocławskich rad osiedli, które – jak przypomnę – złożone rok temu, po wielogodzinnej dyskusji zostało przyjęte z jednoznaczną deklaracją chęci rozmowy i dyskusji na temat właśnie kierunków rozwoju. Państwo nie podjęliście tej inicjatywy i tej rękawicy. Teraz rzeczywiście te zmiany są kosmetyczne. Tak jak wspomniałem – bardzo często potrzebne, ale to jest tylko kosmetyka, i nie odpowiada tym zmianom, jakie są bardzo mocno oczekiwane, które mogłyby wzmocnić właśnie pozytywny odbiór mieszkańców. Bo naprawdę wielu, bardzo wielu radnych na osiedlach, społecznicy, którzy działają od bardzo wielu lat, którzy społecznie wykonują swoją pracę. I wydaje mi się, że to im się należy, żeby odpowiedzieć pozytywnie i wzmocnić ich naprawdę ciężką pracę. Dać impuls. I to leży po Państwa stronie i wierzę, naprawdę mocno, że podejmiecie Państwo tę rękawicę.

Radny Krzysztof Bramorski: Ja chciałem przede wszystkim bardzo podziękować za te 2 ostatnie głosy, one tak przywróciły ton merytoryczny naszej dyskusji dotyczącej statutu

rad osiedli. Bo wcześniej byłem lekko zaniepokojony. Najpierw wystąpiły latające szczury, potem wąż kanibal i tak trochę nie bardzo wiedziałem, gdzie się poruszamy. [red. – niesłyszalne głosy z sali] To w takim razie tym bardziej boję się tych jednostek pomocniczych, jeżeli tam się dzieją takie rzeczy. Chociaż my dzisiaj tak od satrapów, Cyrusa Wielkiego do latających szczurów. Ale dobrze, to takie dalekie paralele. Natomiast odnosząc się do tych propozycji – ja mam taką wątpliwość i taką uwagę. Tak to trochę występuje w ustroju demokratycznym, że organy wyższego rzędu, mające szersze zaplecze demokratyczne, mają też trochę misję kształtowania zwyczajów, nawyków demokratycznych w mniejszych jednostkach. No bo łatwiej jest zmobilizować elektorat do tego, żeby uczestniczył w akcie wyborczym na przykład do parlamentu, prawda, gdzie jakby łatwiej mu jest zrozumieć bezpośredni wpływ na życie każdego obywatela. Trudniej przekonać do tego, że te mniejsze jednostki też faktycznie mogą coś zmienić, mogą mieć na coś wpływ.

I trochę mnie niepokoi wprowadzenie takiego mechanizmu, który tak łatwo automatycznie sankcjonuje to, że skoro tego nawyku, troski o przedstawicielstwo własnego osiedla nie udało się dotąd wyrobić, to zamiast iść w kierunku takim, żeby za wszelką cenę mobilizować, za wszelką cenę pokazywać, jak to jest ważne, żeby to były działania skoordynowane, nie tylko tutaj w statucie, w statutach, ale również na przykład w projekcie budżetu. Bo można było już pracując nad tegorocznym, przyszłorocznym projektem budżetu np. przewidzieć chociaż symboliczne zwiastuny np. jakiejś części budżetu obywatelskiego i powiązać to z radami osiedli, które w naszym mieście powinny funkcjonować. Zamiast tego sankcjonuje się taki – nie wybiorą, no to nie będzie. 75%, 100 na 100 – tak naprawdę w mojej ocenie zmierza to do tego, żeby łatwiej było doprowadzić do stanu, gdy funkcjonujących czy istniejących rad osiedli będzie mniej. A nie tędy droga. Powinno się zrobić wszystko, żeby ich było jak najwięcej. I to, co tu było podnoszone, że czasem trzeba wyżej przejąć pewne kompetencje, trzeba było coś zrobić, trzeba było przygotować – tak. Trzeba to zrobić. Trzeba nauczyć, trzeba pokazać, trzeba pomóc. A nie mówić – skoro nie potrafią, to nie będą mieli. Uważam, że to nie jest dobry kierunek.

Radny Krzysztof Kilarski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowne Koleżanki i Koledzy! Powiem tak – mam kilka refleksji na ten temat. Przede wszystkim dziękuję za te zmiany, które się pojawiają, można powiedzieć w statucie, dotyczące wyborów. Szanowni Państwo – jaki by statut nie był, zawsze wypełniają go ludzie. A ludzie są treścią statutu. I są takie rady osiedla, które w ramach obecnych statutów robią wspaniałą robotę. Słyszemy – zwiększyć kompetencje. Ale nikt nie mówi – jakie? Tylko zwiększyć kompetencje. Dochodzimy do szczegółów – nikt już na ten temat nie mówi. Ja jestem zwolennikiem, żeby tych kompetencji nie było osiemset, ale cztery i rzeczywiste. [red. – niesłyszalne głosy z sali] I żeby rady miały pokrycie w środkach finansowych przeznaczonych na realizację tych kompetencji.

To jest moje zdanie w dyskusji i taki plan w poprzedniej kadencji miał Marek Mutor. I z takim planem do Komisji ds. Osiedli przyszedł. Wtedy byłem członkiem tej komisji i niestety, tego planu ani koledzy z Platformy, ani z PiS-u nie podjęli. On przyszedł z planem do dyskusji. On nie powiedział, że tak będzie. On przyszedł z pewnymi koncepcjami. Mieliśmy spotkanie z panem prezydentem, który powiedział nam jasno – to, co przedyskutujecie, to, co przedstawicie, postaram się zaakceptować. Niestety, z obu klubów nie było woli. Mówię bez przykrości. Nie po to, żeby komukolwiek dołożyć, dopiec na tej sali, jak to już tu padało. Bo jak się mówi, że Klub Dutkiewicza to i tak przegłosuje, co chce. Nie, ja to mówię z troską, szanowni Państwo. I teraz mówię również, chcę powiedzieć z troską, bo jestem troszkę zdziwiony postawą koleżanek i kolegów z Platformy Obywatelskiej, którzy mówią, że nie poprą tego projektu. A dlaczego jestem zdziwiony? Szanowne Koleżanki i Koledzy, jestem tym zdziwiony, że jest taka Komisja ds. Osiedli, ale niestety w tej komisji nie pracuje nikt z Platformy Obywatelskiej. Jestem tym zaskoczony. W poprzedniej komisji pracowało 3 radnych. 3 radnych! I przewodniczącym był najpierw Henryk Macała z PiS-u, później jak zmienił, powiedzmy, barwy, przewodniczącą została pani Mirosława Stachowiak-Różecka, która

jest wiceprzewodniczącą Rady. Było 3 ludzi. Od Dutkiewicza było 3 ludzi, z Platformy i... 6 facetów, przepraszam, 6 mężczyzn i przewodziła nam kobieta. I wtedy, a mówię o tym z taką troską, że szanowni Państwo – chcemy wspólnie to zmieniać, a nie macie tam swojego przedstawiciela, który mógłby wносить projekty, mógłby wносить, przekazywać wasze uzgodnienia klubowe. Dlaczego tego nie robicie? Długo Was o to proszę i apeluję – zróbcie takie zmiany, żebyście mieli przedstawiciela w Komisji ds. Osiedli. Wtedy z dyskusji wyklucze się jakiś załączek ewentualnych, przyszłych zmian.

Radny Sebastian Lorenc: *Ad vocem* – Drogi Kolego Krzysztofie – ja mam wrażenie, że Twój apel jest słuszny, jednak raczyłeś trochę zapomnieć, czy też nie zauważyć faktu, że pewna część, duża część z nas na co dzień pracuje w zagadnieniach związanych z jednostkami pomocniczymi Miasta. I tak naprawdę – czy my jesteśmy obecni w tej komisji, czy nie jesteśmy, z powodów takich, a nie innych, np. liczebności klubu widocznie nie możemy, to większego znaczenia nie ma. Ponieważ propozycje od Platformy Obywatelskiej płyną nieustannie od 2006 r. Pytasz o konkrety. Proszę bardzo. Budżet obywatelski. Przecież pamiętasz spotkania, które były na tej sali, w czasie których wbijaliśmy do głowy ówczesnym decydom, w tym Markowi Mutorowi – my nie chcemy jakiś cudów, lodów na patyku, waty cukrowej, tak? Tylko chcemy konkretnych, naprawdę, rozwiązań, umożliwiających finansowanie drobnych inwestycji na osiedlu. Czy to jest jakieś, nie wiem, wymaganie, które przerasta możliwości Gminy Wrocław? Nie.

Słusznie Krzysztof Bramorski zauważył, że w tym roku również zlekceważono propozycję budżetu partycypacyjnego, tworząc jakąś rezerwę 500 tys. PLN, co do której nawet nie wiemy, jak się o te środki ubiegać. Bo w przypadku CIRS-u wiemy, składamy wniosek, tak? Tutaj nie ma żadnych wytycznych, nie ma propozycji podziału tych środków, jest kwota. A jak po nią sięgnąć? Nie wiadomo. I powiem szczerze, że zmartwił mnie głos Henryka Macały, dlatego że zaczął przywoływać już demony w postaci propozycji Marka Mutora, która no powiem szczerze była już, delikatnie mówiąc, niedorzeczna, tak? Jeżeli Marek Mutor zaproponował urzędnika prezydenckiego na każdym z osiedli, to co my mieliśmy zrobić? Przyjąć to z otwartymi rękoma? Przecież to było wywrócenie logiki demokratycznej do góry nogami. To może w ogóle zamiast rad osiedli, zamiast organów osiedli, powołajmy grupy prezydenckie na każdym z osiedli. Oni tam będą mogli etatowo sobie działać, realizować zadania, tak? Tylko pytam – po co? Co to ma wspólnego z demokracją? Moim zdaniem bardzo niewiele. Więc naprawdę bardzo proszę kolegów z Klubu Prezydenta Dutkiewicza, przynajmniej tych, którzy się znają na rzeczy, a ich jest akurat niewielu w Waszej grupie, o to, żeby rozmawiać merytorycznie, a teraz nie przerzucać się znowu albo jakimiś niedorzecznymi propozycjami, albo historiami, powiem, wyjętymi rodem z literatury *science fiction*.

Radna Renata Granowska: Krzysztof [red. – do radnego K. Kilarskiego], nie denerwuj się tak, bo naprawdę martwię się o Twoje zdrowie, jak się tak bardzo denerwujesz. A Sebastian nie mówi bzdur i nie używaj takich słów na tej sali, bo już nieraz prosiliśmy o to, żeby słowa były kulturalne. Sebastian nie mówi bzdur, bo akurat bardzo też krytykowałam reformę Marka Mutora, bo miały być dzielnice, miał być urzędnik, więc może tak reformę zacznijmy od dołu, a nie od góry, tak?

Panie radny Macała, czy ja dobrze zrozumiałam, że Ty mówiłeś o 100 radach osiedli w Poznaniu? [red. – niesłyszalne głosy z sali] Ale w 2011 r. już była reforma w Poznaniu i obecnie są 42 rady osiedli. [red. – niesłyszalne głosy z sali] Dobrze, dlatego pytam, czy dobrze zrozumiałam. Ja tylko chciałam powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Nawet, jeżeli radnych Platformy nie ma w Komisji ds. Osiedli, to mamy prawo zgłaszać tu, na tej sali różne swoje pomysły i na pewno tak zrobimy. I drogi radny Kilarski – troszkę emocje trzymaj bardziej na uwierzy.

Radny Rafał Czepil: *Ad vocem* kolegi Krzysztofa Kilarskiego. Być może nie słuchał tego, co mówiłem. Podniósł kolega tutaj fakt, że w statucie nie są określone te kompetencje, o jakie postulowali przedstawiciele rad osiedli. Tak się składa, że, może powtórzę –

rok temu na tej sali zostały określone takie postulaty. 6 punktów z jednoznacznym stwierdzeniem, że chcemy usiąść i rozmawiać, co dalej z radami osiedli, bo co do tego chyba jesteśmy wszyscy zgodni, że ta formuła, która jest – nie sprawdza się. I musimy usiąść, i porozmawiać. Te 6 postulatów zostało wysłanych właśnie do pana przewodniczącego i do pana prezydenta. Niestety, na które nie otrzymaliśmy odpowiedzi, natomiast zostały określone, zwerbalizowane i przekazane właśnie do tych osób. Więc to nieprawda, że nie określiliśmy, na czym nam zależy.

Radny Krzysztof Kilarski: Dziękuję serdecznie pani przewodniczącej Granowskiej za troskę o moje zdrowie. Na razie jest w porządku, średnia krajowa utrzymywana. Szanowni Państwo, tak jak doskonale wiemy – praca Rady Miejskiej odbywa się gdzie? W komisjach. Tam się wykuwa to, o czym tutaj mamy przyjemność debatować, głosować i robić. My jesteśmy od tego, taki nam dali mandat mieszkańcy, pracujemy w komisjach i tam przygotowujemy to, nad czym tutaj przychodzi nam głosować. Doskonałe pomysły, niedoskonałe – to zależy od kwestii, jak je oceniamy.

A druga sprawa – kolego Rafale Czepil. Ja w ogóle do Twojej wypowiedzi się nie odnosiłem. Ja odnosiłem się historycznie do projektu Marka Mutora. I może rzeczywiście zbyt ostro powiedziałem, że kolega Sebastian opowiada jakieś dziwne rzeczy, dlatego że Mutor przyszedł z pytaniem, z koncepcją. Ale wyście Państwo w ogóle dyskusji na ten temat nie podjęli. [red. – niesłyszalne głosy z sali] I teraz będziemy się przerzucać argumentami – tak czy tak. Ja byłem w środku tej dyskusji, Pani Przewodnicząca, Pani tam nie było. Był pan Maciej Zieliński, był pan Apiecionek. To byli przedstawiciele Platformy Obywatelskiej i niestety, tej dyskusji nie podjęli. Pani Mirka [red. – radna M. Stachowiak-Różecka] może to zaświadczyć. I co jeszcze?

Drogi Sebastianie – nisko nas oceniasz. Ja pracowałem w radach osiedli 18 lat – 4 kadencje. I wiem, co to jest za chleb. Wiem, jak ten chleb smakuje i wiem, jaka jest ciężka praca z ludźmi na osiedlu. I bardzo, bardzo proszę, żebyś nie mówił, że w naszym klubie nie ma osób, które się na tym nie znają. Bo ja nie oceniam Twojej pracy. Wierzę, że jesteś bardzo mocno zaangażowany i za to Ci dziękuję. [red. – niesłyszalne głosy z sali]

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka: Chciałam tylko powiedzieć, bo oczywiście zawsze gdy rozmawiamy o radach osiedla, od lat to obserwuję, okazuje się, że to naprawdę wywołuje duże emocje. I niestety, zawsze kończy się, z przykrością to stwierdzam, na takich właśnie ostatecznie... trzeba tak powiedzieć – politycznych jakiś postulatach. To jest oczywiście nieuniknione, bo sądzę, że każde środowisko dopatruje się także w radach osiedli jakiegoś potencjału, który jest pewny.

Natomiast, nawet w tej dzisiejszej dyskusji muszę Państwu powiedzieć – mam wrażenie, że gdzieś nam umknęło to, co jest istotą rady osiedla i co jest najważniejsze. I niezależnie od tego, czy się ta dyskusja jeszcze dzisiaj rozwinie, czy być może rzeczywiście ci najbardziej zainteresowani i zaangażowani w te sprawy radni zechcą się spotkać, i tak proponuję, specjalnie, żeby dalej o tym debatować, to o jednej rzeczy oczywiście zapomnieć nie można – rady osiedla funkcjonują, moim zdaniem, pomimo naprawdę bardzo trudnych warunków w sensie prawnym, jednak przede wszystkim dzięki ludziom, którym się chce w nich ciągle działać. Pomimo że rzeczywiście wrocławianie nie wiedzą o tym, że one w ogóle są, pomimo że niespecjalnie mają duże środki, ale ciągle jest grupa we Wrocławiu tzw. społeczników, którym się naprawdę chce. Z roku na rok, z kadencji na kadencję. I w pierwszej kolejności, niezależnie, w jakim gronie będziemy rozmawiać o reformie rad osiedli, i czy w ogóle w końcu po latach będziemy o niej rozmawiać, to priorytetem powinny być nie nasze wyobrażenia o radach osiedli, i nie to, co my sobie myślimy, jak jest w innych miastach, ale ten potencjał, który tkwi w ludziach, którzy od lat to robią, i ciągle im się chce. Mimo że my się w Radzie Miejskiej o to nawet sprzeczamy.

Radna Elżbieta Góralczyk: Chciałam dwa słowa do Ciebie, Krzysiu [red. – do radnego K. Kilarskiego]. Słuchaj – jakby nie liczyć, to nie da się, żeby 10 radnych, bo tyle jest w Klubie Radnych Platformy Obywatelskiej mogło pracować w 14 komisjach. W związku z tym, zawsze się musi tak zdarzyć, że któraś komisja przez nas nie będzie obsadzona. Jakbyś nie liczył, to jest więcej komisji niż radnych w klubie. To po pierwsze.

Po drugie – pamiętam dyskusję na posiedzeniu klubu, bo rzeczywiście była dyskusja projektu Marka Mutora, na posiedzeniu z Robertem Apiecionkiem i z Maćkiem Zielińskim. Postanowiliśmy wtedy, że w ogóle dyskutować nie będziemy, ponieważ my się nie zgadzamy z tą niby-reformą, która przywracała nas do czasów PRL-owskich, bo tak to miało wyglądać. To mieli być urzędnicy dzielnic, naczelnicy i w ogóle jakoś nie wiadomo, co to było. W związku z tym, nie podjęliśmy dyskusji wtedy w ogóle, bo taka była decyzja, że nie będziemy dyskutować nad tym, co według nas jest bez sensu. I nieadekwatne do czasów, w których żyjemy. Tak że tak to wtedy wyglądało. A akurat w tej komisji nikogo nie ma, ponieważ obsadziliśmy inne komisje. Nie da się rozciągnąć 10 radnych na 14 komisji.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka: Informuję Państwa, że pan prezydent dostarczył opinię na temat tej uchwały.

Przewodniczący Komisji ds. Osiedli Jerzy Michalak: Dziś jestem szczęśliwym człowiekiem. A to z tej racji, że wszyscy Państwo potwierdziliście wszystkie moje intencje. Bardzo Wam serdecznie za to dziękuję. Wszyscy wypowiadający się, bez żadnego wyjątku mamy takie samo pojęcie o tym, że ten stan, który jest, jest zły. I myślimy także w tym samym kierunku, że ten stan trzeba zmienić. Poza jednym tylko wyjątkiem – Sebastianie [red. – do radnego S. Lorenca], niech Pan dni swoje przedłuży. Warunek wstępny – nie oceniamy na samym początku jakiegokolwiek projektu jako projektu niedorzecznego, niepotrzebnego. Nie ma projektów lepszych czy gorszych.

Powtarzam – myślimy wszyscy w tym samym kierunku i za to Wam serdecznie dziękuję. Szanujemy radnych osiedlowych. Nie szanujemy systemu, który z kolei nie szanuje tychże radnych osiedlowych, który ich pracy nie docenia. Trzeba to zmienić i wszyscy chcemy to zrobić. Wiemy, że potrzebne są większe kompetencje – jasne, tylko pod tym pojęciem ogólnym musimy znaleźć formułę, jak te większe kompetencje i w jaki sposób tym radnym przekazać. Ale wszyscy myślimy podobnie, że te większe kompetencje są potrzebne. Że za tym muszą iść większe środki finansowe, to też wszyscy co do tego się zgadzamy. A zatem jeszcze raz Wam serdecznie dziękuję. Uznaję tę dyskusję nad tym nudnym, technicznym projektem za bardzo owocną i powtarzam – jest to wyłącznie wstęp, niezależnie od tego, jak zachowamy się za chwilę w głosowaniu, jest to wstęp do tego, co zamierzamy zrobić. Mam nadzieję, że zrobimy to wspólnie.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 843b/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 8, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/760/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. zmieniająca uchwały w sprawie nadania statutów osiedli została przyjęta i stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

13. Pozbawienia kategorii drogi gminnej i wyłączenia z użytkowania wskazanych ulic we Wrocławiu – druk nr 818/12

14. Zaliczenia do kategorii dróg gminnych ulicy Żmigrodzkiej i ulicy Na Polance we Wrocławiu – druk nr 819/12

15. Zaliczenia do kategorii dróg gminnych wskazanych ulic we Wrocławiu – druk nr 820/12

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Radni! Chciałam przedstawić 3 projekty kolejnych uchwał porządkujących stan dróg w mieście i ich kategorie. Pierwsza to jest uchwała w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej i wyłączenia z użytkowania wskazanych ulic w mieście. W załączniku jest ul. Kuźnicza, pl. Uniwersytecki, ul. ul. Krzywa Grobla i Grodecka. Proponujemy z tych dróg zdjąć kategorię drogi gminnej – staną się one drogami wewnętrznymi, ponieważ główna funkcja, którą mają, to jest funkcja związana z ruchem pieszym, ruchem rowerowym. Jest to zapisane w planach zagospodarowania bądź w studium. Tak że chcielibyśmy, żeby te obszary miały kategorię drogi wewnętrznej, czyli taką, jaką mają funkcję.

Druga uchwała jest w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych, czyli uchwała zmieniająca kategorię dróg dla ul. Żmigrodzkiej i ul. Na Polance we Wrocławiu. W chwili obecnej to jest taka zaszcłość – one jeszcze mają kategorię drogi krajowej, mimo że nie pełnią takiej funkcji już od 1994 r. Proponujemy tu zmianę kategorii na kategorię drogi gminnej, zgodnie z funkcją i planami zagospodarowania.

Trzecia uchwała to jest uchwała w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych ul. ul. Kukuczki, Malborskiej, Wietrznej i Suwalskiej. Zgodnie z planami i studium te drogi mają być drogami publicznymi. Nie mają nadanej kategorii, w związku z tym, żeby się stały tymi drogami, należy im nadać kategorię, zgodnie z funkcjami, które pełnią, proponujemy kategorię drogi gminnej. Bardzo proszę o przyjęcie tych 3 projektów owych uchwał.

Opinie klubów (do trzech projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do trzech projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez opinii
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 818/12

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/761/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej i wyłączenia z użytkowania wskazanych ulic we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 819/12

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/762/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych ulicy Żmigrodzkiej

i ulicy Na Polance we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 820/12

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/763/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych wskazanych ulic we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

16. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Dokerskiej i Pilczyckiej we Wrocławiu – druk nr 810/12

17. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kozanowskiej i Pilczyckiej – druk nr 811/12

[red. – W swoich wystąpieniach dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną.]

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Dwa przystąpienia, dlatego że one się obszarowo łączą ze sobą. Tutaj na planszy widać, w którym miejscu we Wrocławiu są obszary objęte projektami przystąpień do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Dwa obszary. Na pierwszym druku – obraz w rejonie ul. ul. Dokerskiej i Pilczyckiej, ok. 40 ha. Na drugim druku – obszar w rejonie ul. ul. Kozanowskiej i Pilczyckiej. Obszar ok. 52 ha. Tutaj widzicie Państwo skany załączników graficznych do projektu uchwały. Jak widać – jest to dwoma przystąpieniami objęte os. Kozanów, w tej części klasycznie uznanej za osiedle mieszkaniowe. Miejsce, które wszyscy Państwo znacie. Celem planu jest przygotowanie zapisów, które określą sposób zagospodarowania tej przestrzeni. Wiadomo, jest to zespół zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Tam pojawiają się wnioski o dogęszczenie tej zabudowy. Chcemy zapisami planu określić konkretne zasady, co na tym osiedlu można budować, a czego ewentualnie nie.

Opinie klubów (do dwóch projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do dwóch projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez opinii
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 810/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/764/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Dokerskiej i Pilczyckiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 811/12

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/765/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kozanowskiej i Pilczyckiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

18. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Klecińskiej i Grabiszyńskiej oraz linii kolejowych we Wrocławiu – druk nr 812/12

19. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Grabiszyńskiej i linii kolejowych we Wrocławiu – druk nr 813/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Tutaj znowu jest podobna sytuacja, że obszary, które właściwie przylegają do siebie ze względu na procedurę, ze względu na różne uwarunkowania związane z prowadzeniem procedury dzielimy na dwa przystąpienia. Te 2 tereny to są tereny położone w rejonie pomiędzy ul. ul. Grabiszyńską, Klecińską i torami kolejowymi. Obszary, które obejmują: pierwszy – nieco ponad 25 ha drugi – nieco ponad 21 ha. Tereny w studium należące do aktywności gospodarczej – znowu podobna sytuacja, gdzie pojawiają się działania zmierzające do przekształcenia tego terenu w kierunku innym niż te, które widzielibyśmy określone w polityce przestrzennej miasta, jaka jest zawarta w studium. Stąd propozycja przystąpienia i prośba do Państwa o podjęcie uchwały.

Opinie klubów (do dwóch projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do dwóch projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – bez opinii
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 812/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/766/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Klecińskiej i Grabiszyńskiej oraz linii kolejowych we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 813/12

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/767/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Grabiszyńskiej i linii kolejowych we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

20. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Suchej i Dyrekcyjnej we Wrocławiu – druk nr 844/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, obszar w rejonie ul. ul. Suchej i Dyrekcyjnej to na pewno wszystkim nam znany obszar, w którym dzisiaj się znajduje dworzec autobusowy. W jaki sposób on jest zagospodarowany, Państwo doskonale wiecie. Tu znowu jest miejsce w strukturze miasta bardzo istotne w sytuacji pięknie wyremontowanego przez Polskie Koleje Państwowe dworca głównego, jest to obszar, który jest predestynowany do powstania ośrodka usługowego o wielofunkcyjnym charakterze, ale również, oczywiście, z koniecznością pozostawienia funkcji autobusowej, dworca autobusowego. Na tym etapie oczywiście są opracowania, procedury, plany związane z tym obszarem. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 844/12

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/768/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Suchej i Dyrekcyjnej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

21. Zmiany uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Klemensa Janickiego i Bernardyńskiej we Wrocławiu – druk nr 809/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, tutaj mały punkcik na mapie, ledwo widoczny, ale w tej skali może już nieco bardziej jest to czytelne. Jest to zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. ul. Klemensa Janickiego i Bernardyńskiej. To jest plan, który Państwo uchwalali w lutym 2011 r. Plan, który rozstrzygał kilka różnych spraw poza pewnymi standardowymi działaniami. – m.in. lokalizację Muzeum Sztuki Współczesnej. To jest teren, który Państwo tu widzicie. I otóż w tym obszarze ustalenia planu, który przyjmowaliśmy na podstawie rozstrzygniętego konkursu architektonicznego, zostały wprowadzone dość precyzyjnie. No, trzeba przyznać, że nie przewidzieliśmy wtedy takiego pomysłu, który narodził się z okazji rocznicy śmierci naszego wspaniałego artysty Geta-Stankiewicza, mający na celu wprowadzenie pewnego rodzaju pawilonu, umożliwiającego organizowanie wystaw z zakresu sztuki współczesnej poprzez wprowadzenie zapisów dotyczących minimalnych gabarytów obiektu.

I teraz, jeśli Państwo zajrzeli, a na pewno tak było – do projektu zmiany tej uchwały, to znajdziecie Państwo tak naprawdę zapis, który pokazuje, że pewne paragrafy, pewne ustępy są wprowadzone, ustalenia dotyczące właśnie możliwości wprowadzenia tymczasowych obiektów, służących celom ekspozycji eksponatów. I zapisy, które dla tych obiektów zmieniają parametry, gabaryty obiektów możliwych do zlokalizowania w tym obszarze, który jest pokazany przerywaną czerwoną linią. To jest istota zmiany tego planu. Ustalenia planu nie naruszają ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Do planu nie zostały złożone żadne uwagi, tak że bardzo proszę o uchwalenie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez opinii
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 809/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/769/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Klemensa Janickiego i Bernardyńskiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

22. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowo-wschodniej części zespołu urbanistycznego Park Szczytnicki we Wrocławiu – druk nr 822/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, tutaj widzimy na mapie Wrocławia miejsce, w którym obszar objęty planem się znajduje. Plan obejmuje ok. 12 ha. Tutaj jest czarno-biały rysunek planu. Wskazanych jest kilka zasadniczych obszarów. Teren w rejonie ul. Wróblewskiego przeznaczony pod zestaw przeznaczeń związanych z szerokim wachlarzem usług. Obszar wskazujący teren pod zabudowę mieszkaniową w miejscu, gdzie ta zabudowa istnieje – dwa duże, największe w tym planie tereny, które są rezerwą związaną z możliwością wprowadzenia ogrodów tematycznych. Tutaj w domyśle mamy oczywiście wrocławskie ZOO i miejsca, te dwa tereny są wskazane jako tereny realizacji celu publicznego oraz pozostający w faktycznym zainwestowaniu jako teren zieleni, taki klin zieleni oddzielający te obszary od terenów osiedla mieszkaniowego. Tutaj Państwo widzicie kolorowy fragment, załączony rysunek studium, który pokazuje, w jakiego typu zespołach urbanistycznych ten obszar się znajduje.

Jeśli chodzi o procedurę opracowania planu miejscowego, to w trakcie prac nad planem zostały złożone 4 uwagi, z czego 1 uwaga została nieuwzględniona w całości, pozostałe 3 zostały w części nieuwzględnione, a w części uznane za bezprzedmiotowe, ponieważ postulaty zawarte w treści tych uwag zostały wcześniej uwzględnione na etapie wyłożenia do publicznego wglądu w kontekście uwzględniania wniosków złożonych do planu.

Jeśli chodzi o same uwagi, to pierwsza dotyczyła uzupełnienia planowanych kategorii przeznaczenia terenu o handel detaliczny o powierzchni do 2 tys. m², wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i stacji paliw, a także zapisów dotyczących parametrów i obiektów zabudowy, zwiększenia udziału powierzchni obszaru zabudowanego, przesunięcie linii nieprzekraczalnych, udziału powierzchni biologicznie czynnej, wymiaru pionowego budynku i umożliwienia montowania nośników reklamowych na terenie wskazanym w uwadze. Dwie uwagi, które były złożone przez stowarzyszenia Przyjazna Wyspa i Akcja Park Szczytnicki w części nieuwzględnione, w części uznane za bezprzedmiotowe. One były praktycznie jednobrzmiące. Dotyczyły zagadnień takich jak przeznaczenie całości terenu dla szeroko rozumianej funkcji rekreacyjnej, tj. utrzymanie funkcji sportowej, dopuszczenie dużego pakietu usług komunikacyjnych, w tym strategicznego parkingu dla samochodów osobowych i autokarów, dopuszczenie obiektu hotelowego jako punktu orientacyjnego oraz bazy noclegowo-rekreacyjnej dla konferencji i spotkań biznesowych, dopuszczenie na pozostałym terenie zabudowanym wielofunkcyjnej kubatury o zróżnicowanej wysokości, układu komunikacyjnego z planu ustalonego w 2009 r. i rozważenia możliwości skomunikowania terenu objętego planem od ul. Wróblewskiego do ul. Krakowskiej łącznikiem południowym.

I uwaga złożona przez I PARK sp. z o.o. – w części nieuwzględniona, w części uznana za bezprzedmiotową – dotyczyła dla jednego z terenów obszaru wprowadzenia przeznaczenia usług komercyjnych hotelu z częścią gastronomiczno-restauracyjną, salami wielofunkcyjnymi, basenem, parkingiem dla samochodów osobowych i niezbędną infrastrukturą techniczną, biur; dla terenu we wschodniej części obszaru przeznaczenia – parking wielopoziomowy dla samochodów osobowych i autobusów z częścią komercyjną, biurowo-handlowo-usługową; dla terenu w północno-zachodniej części przeznaczenia podstawowego budynku wielofunkcyjnego parku wystawienniczego gmin dolnośląskich z częścią wystawienniczą, biurową, edukacyjną, gastronomiczną i parkingiem dla samochodów osobowych; dla terenów w północno-wschodniej części obszaru przeznaczenia na tereny komunikacji publicznej; dla terenów w południowo-zachodniej części obszaru – przeznaczenie edukacja, oświata, szkolnictwo wyższe, rekreacyjne. Dotyczyła również wysokości budynków i obiektów – nie większe niż 18,5 m od poziomu terenu do najwyższego punktu dachu, a także dopuszczenia wysokości w niektórych punktach 33 m oraz 50 m, oraz wskaźnika powierzchni terenu biologicznie czynnej, stanowiącej procent powierzchni działki oraz na całym terenie wielokondygnacyjnego budynku w części podziemnej.

Proszę Państwa, w imieniu Prezydenta Wrocławia informuję, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia i że przedstawiłem 4 uwagi, które nie zostały uwzględnione zarządzeniem Prezydenta Wrocławia. Proszę o uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z załącznikami, w tym nr 2, stwierdzającym zgodność ze studium i nr 3 – rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka:

Szanowni Państwo, przedstawione zostały Państwu uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą Państwo sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 822/12

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 2, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/770/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowo-wschodniej części zespołu urbanistycznego Park Szczytnicki we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

23. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic gen. Tadeusza Kościuszki i gen. Jana Henryka Dąbrowskiego we Wrocławiu – druk nr 823/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, kolejny projekt to znowu jest niewielki obszarowo teren, tak jak dwie uchwały wcześniej. Ok. 15,10 ha, tak że naprawdę niewielki obszar u zbiegu ul. ul. Kościuszki i Dąbrowskiego. Teren czy problem pewnie hasłowo bardziej Państwu znany jako szkoła jazzu. Tu mieliśmy taką sytuację, że w planie uchwalonym wiele lat temu, zgodnie z koncepcją wtedy jeszcze, która zakładała na tym obszarze znaczne poszerzenie ul. Dąbrowskiego, a więc takie prowadzenie linii zabudowy, które nie pozwalało na prace remontowe czy utrzymanie tego obiektu, który tam dzisiaj stoi. Z upływem czasu,

ze zmianą doktryny obsługi komunikacyjnej miasta, pojawiła się możliwość, żeby ten obiekt w tym miejscu mógł pozostać. Stąd zmiana planu taka punktowa, którą podjęliśmy. Dzisiaj przedstawiamy Państwu ten plan do uchwalenia. Do planu nie wpłynęła żadna uwaga. Projekt jest zgodny ze studium. Bardzo proszę o uchwalenie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 823 / 12

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/771/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic gen. Tadeusza Kościuszki i gen. Jana Henryka Dąbrowskiego we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

24. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Władysława Reymonta we Wrocławiu – druk nr 824 / 12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Szanowni Państwo, obszar, który znajduje się w Śródmieściu miasta w rejonie portu miejskiego. Tutaj widzimy właśnie ul. Reymonta, kanał rzeki Odry. Jeśli chodzi o przeznaczenie terenu, to jest to w większości zabudowa mieszkaniowa uzupełniająca ten obszar Śródmieścia. Pozostałe tereny przeznaczone są pod komunikację albo kołową jako drogi publiczne, albo kołową jako drogi wewnętrzne, i na fragmentach jako bulwary nadrzeczne. Celem planu było umożliwienie prowadzenia tutaj zabudowy na zasadach takich, które dopuszcza studium i plan miejscowy, jeśli państwo go przyjmiecie. Plan dwukrotnie podlegał wyłożeniu do publicznego wglądu, z tego względu, że po pierwszym złożeniu część uwag została uwzględniona, co spowodowało konieczność cofnięcia procedury i wyłożenia ponownego. W związku z tym muszę Państwu zreferować uwagi, które wpłynęły zarówno do I, jak i II wyłożenia.

Jeśli chodzi o syntezę tych uwag – do I wyłożenia zostały złożone 4, wszystkie przez różnego rodzaju spółki. Jedna przez MPWiK dotycząca wprowadzenia zapisów, które pozwolą utrzymać trasy i zapewnić bezpieczną pracę kolektora ogólnospławnego Północ. Dwie przez spółkę Hydrokruz – jedna dotycząca wprowadzenia nowych przeznaczeń na terenie inwestora oraz zmiany określonych w planie wskaźników i parametrów dla terenu oraz nowej zabudowy, a także zmiany parametrów, elementów infrastruktury drogowej. I druga złożona przez tą samą spółkę – dotycząca uzupełnienia przeznaczeń terenu oraz zmiany granicy wydzielenia wewnętrznego na rysunku planu. I czwarta

uwaga złożona przez firmę RAFIN dotycząca zmiany obowiązujących linii zabudowy na nieprzekraczalne oraz zmian określonych w planie wskaźników i parametrów terenu, oraz nowej zabudowy.

Na skutek uwzględnienia, jak powiedziałem, części uwag i ponownego wyłożenia do publicznego wglądu, wpłynęły 2 kolejne uwagi. Jeszcze raz spółki Hydrokrusz – dotycząca wprowadzenia nowych zapisów w zakresie miejsc parkingowych dla rowerów, uzupełnienia przeznaczeń na terenie inwestora, zmiany określonych w planie wskaźników i parametrów dla terenu oraz nowej zabudowy, a także zmiany parametrów elementów infrastruktury drogowej; oraz uwaga firmy RAFIN dotycząca zmiany określonych w planie wskaźników i parametrów dotyczących terenu oraz nowej zabudowy, zmniejszenia ilości miejsc parkingowych oraz sposobu ich lokalizowania, rezygnacji ze szpaleru drzew, korekty przebiegu linii zabudowy na terenie inwestora, zmian statusu drogi wewnętrznej na drogę publiczną.

Muszę tutaj zgłosić też jedną autopoprawkę, która pojawiła się w trybie technicznym, powiedziałbym. Jak Państwo wiecie – format, w którym przekazujemy nadzorowi wojewody dokumenty, to jest format xml, ale prace toczą się w innych edytorach tekstu i konwertowane są do tego formatu. Na etapie konwertowania, w jednym z paragrafów dwukrotnie pojawił się pewien zapis. I autopoprawka polega na tym, że w § 12 skreśla się cyfrę 1 określającą numerację ustępu i w tym samym paragrafie w punkcie 1 – litera „b” po słowach „dla handlu detalicznego małopowierzchniowego A i B – 15 miejsc podstawowych na 1000 m² powierzchni sprzedaży” skreśla się następujące słowa: „dla gastronomii i rozrywki – 15 miejsc postojowych na 1000 m² powierzchni użytkowej”. Jak mówię – to techniczne powtórzenie zapisu, który zaraz w następnym akapicie tekstu się znajduje.

Informuję, że do planu miejscowego w dwóch wyłożeniach wpłynęło w sumie 6 uwag, że projekt planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń studium, że przedstawiłem te uwagi, które nie zostały uwzględnione zarządzeniem Prezydenta Wrocławia. Proszę Wysoką Radę o uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z załącznikiem, w tym nr 2 stwierdzającym zgodność ze studium oraz nr 3 – rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka: Szanowni Państwo, przedstawione zostały Państwu uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. W tej sytuacji życzę Państwu sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie

usłyszę sprzeciwu, uznam, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawkami – druk nr 824/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/772/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Władysława Reymonta we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

25. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie linii kolejowych oraz ulic Ibn Siny Awicenny i Końcowej we Wrocławiu – druk nr 825/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Wysoka Rado! Miejsce, w którym obszar objęty projektem planu się znajduje, wskazuje strzałka na mapie Wrocławia. Tutaj rysunek planu. Teren położony w rejonie linii kolejowej oraz ul. ul. Ibn Siny Awicenny i Końcowej we Wrocławiu. Obszar planu – ok. 12,5 ha. Jak Państwo widziecie – dominują chłodne kolory, ten fiolet oznacza tereny aktywności gospodarczej. Szarości to są tereny linii bocznic kolejowych, te ciemniejsze. I jaśniejsza szarość i biel, to są tereny przeznaczone pod komunikację kołową.

Jeśli chodzi o zakres dopuszczeń związanych z aktywnością gospodarczą, to jest to szeroka lista, gdzie dopuszcza się handel detaliczny małopowierzchniowy, gastronomię, obiekty upowszechnienia kultury, wystawy, pracownie artystyczne, biura, usługi drobne. To z takich drobniejszych. Ale również poradnie medyczne, pracownie medyczne, obiekty naukowe i badawcze, produkcję, produkcję drobną, wytwarzanie energii cieplnej, bazy budowlane, sprzętowe, magazyny, handel hurtowy, obsługę pojazdów i inne grupy jeszcze, nie będę wszystkiego wymieniał. Chodzi mi o pokazanie, jakiego rodzaju funkcje mogą tu się znaleźć. Wysokości budynków są dopasowane do otoczenia. Nie przekraczają 18 m, a budowli 20 m. Do tego planu została złożona jedna uwaga, która została częściowo uwzględniona, natomiast nieuwzględniona w zakresie dotyczącym usunięcia zapisów dotyczących niedopuszczania placów składowych, usunięcia zapisu o obowiązki lokalizacji z szpaleru drzew, przesunięcia nieprzekraczalnej linii zabudowy w kierunku terenów opisanych w uwadze i to dotyczy fragmentu planu. I to tyle, jeśli chodzi o przebieg procedury formalno-prawnej.

Tutaj znowu chciałbym zgłosić autopoprawkę, która polega na zmianie treści w załączniku nr 3, czyli tym, który właśnie odnosi się do sposobu rozstrzygnięcia uwag złożonych do planu. Tam jest podana data, która mówi o tym, że jest 29 listopada 2012. No tutaj jest pomyłka pisarska – chodzi o 29 października 2012. Chodzi o termin tutaj rozstrzygnięcia.

Informuję Państwa, że projekt planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, że zreferowałem uwagę, która nie została uwzględniona zarządzeniem Prezydenta Wrocławia. Proszę o uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z załącznikami w tym nr 2 stwierdzającym zgodność ze studium i nr 3 – rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Panie Dyrektorze – rozumiem, że plan wyłącza możliwość budowy w tym miejscu krematorium.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka:

Szanowni Państwo, przedstawiona została Państwu uwaga do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. W tej sytuacji życzę Państwu sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwagi łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały z autopoprawkami – druk nr 825/12

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/773/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie linii kolejowych oraz ulic Ibn Siny Awicenny i Końcowej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.

26. Zmiany uchwały nr XVI/294/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia – druk nr 826/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Tutaj jest nazwa już ustalona. Jest to ulica na Klecinie, ul. Międzygórska. Biję się w pierś, pierwszy projekt uchwały, który był przedstawiony – ulica była według rysunku planu miejscowego, a nie według podziału geodezyjnego, który faktycznie został dokonany, stąd konieczność poprawki. Jeśli chodzi o załącznik graficzny tak naprawdę, nie zmieniamy nazwy ulicy, tylko korygowany jest załącznik graficzny. Taka jest istota tej uchwały. Bardzo proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 826/12

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/774/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XVI/294/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

27. Nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia – druk nr 828/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Proszę Państwa, uchwała, która zawiera w sobie propozycję nazewnictwa dla 6 nowych ulic w mieście. I teraz po kolei: ul. ul. Babiego Łata i Mgliśta – to jest w obrębie Krzyki. Obszar objęty planem miejscowym. Ulice, które wynikają z planu miejscowego, są już wyodrębnione geodezyjnie. Wniosek Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości jest związany z koniecznością nadawania numeracji porządkowej. Nazwy nie są wzięte z banku nazw.

Kolejne miejsce to jest ul. Logiczna na Ratyniu, boczna ul. Szkolnej. Istniejący tutaj plan miejscowy jest obowiązujący. Nazwa ulicy wzięta z banku nazw. Wniosek inwestora prywatnego.

Kolejna ulica – ul. Kolendrowa w obrębie Strachowice. Znów – plan miejscowy obowiązujący. Nazwa zaczerpnięta z banku nazw. Tutaj również nadajemy nazwę z powodu konieczności nadawania numeracji na wniosek inwestora prywatnego.

Następna lokalizacja to kolejne 2 ulice – Halicka i Podhalańska w obrębie Złotniki. Plan miejscowy obowiązujący. Obie nazwy z banku nazw. Wniosek inwestora prywatnego, związany z koniecznością nadawania numeracji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 828/12

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/775/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

28. Zmiany Uchwały nr XX/103/88 Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu w sprawie ustalenia nazw ulic na terenie miasta Wrocławia – druk nr 829/12

29. Zmiany Uchwały nr 115/52 Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu zmieniającej nazwy ulic we Wrocławiu – druk nr 830/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Dwa projekty uchwał, dlatego że – chociaż różne w brzmieniu tytułu – wiążą się ze sobą merytorycznie. I tak w tym samym punkcie miasta, czyli w obrębie Księże Wielkie, mamy sytuację taką – tutaj Państwo widzicie załącznik graficzny właśnie sprzed wielu lat, w którym zostały nadane nazwy 3 ulicom właściwie nigdy niewytrasowanym w rzeczywistości. Czyli ulice te w życiu nie zaistniały, natomiast zaistniał układ taki sięgaczowy, jak tutaj Państwo widzicie. I przez lata zwyczajowo nieruchomości przy tych sięgaczach funkcjonują jako nieruchomości przy ul. Popielskiego, stąd zmiana tej uchwały, o której mówimy, w zakresie wykreślenia ulic ze spisu nazw ulic, które zostały nadane w mieście, i wprowadzenie w to miejsce faktycznego stanu, czyli ul. Leona Popielskiego. To są uchwały na drukach nr 829/12 i nr 830/12.

Opinie klubów (do dwóch projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do dwóch projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez opinii
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 829/12

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/776/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XX/103/88 Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu w sprawie ustalenia nazw ulic na terenie miasta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 830/12

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/777/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały Nr 115/52 Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu zmieniającej nazwy ulic we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.

30. Zmiany uchwały nr 17/59 Rady Narodowej Miasta Wrocławia w sprawie nadania nazwy znajdującej się w pobliżu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego – druk nr 827/12

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Tu mamy podobną sytuację, jak przy ul. Międzygórskiej, tylko że nieco starsza uchwała. Zmiana polega na tym, że w rejonie, w którym kiedyś znajdowały się Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego i wprowadzona została nazwa ulicy zakładowej, ze względu na upływ czasu, zmieniające się zagospodarowanie, uchwalony plan miejscowy – przebieg tej ulicy został wydłużony dwukrotnie i istnieje konieczność formalnego uregulowania tego stanu, który mamy dzisiaj, czyli nadania nazwy dla przebiegu ulicy, który faktycznie dzisiaj występuje. Stąd propozycja zmiany uchwały Rady Narodowej Miasta Wrocławia w sprawie nadania nazwy znajdującej się w pobliżu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego.

I tu od razu bym chciał się odnieść do uwagi, o której rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji Statutowej. Mianowicie – tam padła uwaga, że brakuje słowa ulica w podstawie, w tytule uchwały i w paragrafie. Myśmy przyjęli to jako autopoprawkę, ale po sprawdzeniu – taki jest tytuł po prostu przywołanego dokumentu, stąd sprawa wydaje się aktualna. Tutaj patrzę na przewodniczącego Komisji Statutowej. Rozumiem, że to mamy uzgodnione. Proszę o uchwalenie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 827/12

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/778/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr 17/59 Rady Narodowej Miasta Wrocławia w sprawie nadania nazwy znajdującej się w pobliżu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 29** do niniejszego protokołu.

[red. – W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka ogłosiła 10-minutową przerwę, po której prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski.]

31. Przyjęcia „Programu ochrony środowiska dla miasta Wrocławia na lata 2012–2015” – druk nr 817/12

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Pozwolą Państwo, że przy tak specjalistycznej materii, będę korzystał być może z pomocy pana dyrektora Andrzeja Wąsika. Proszę Państwa, przedstawiamy projekt uchwały w sprawie „Programu ochrony środowiska dla miasta Wrocławia”. Podstawą jego opracowania jest art. 17 ust. 1 Ustawy Prawo ochrony środowiska, które nakłada na organy wykonawcze województwa, powiatu i gminy obowiązek opracowania takiego programu. W programie niniejszym zawarto analizę uwarunkowań wynikających z polityki ekologicznej państwa oraz pozostałych dokumentów strategicznych krajowych i wojewódzkich. Tutaj powinienem wymienić 27 różnego rodzaju ustaw, uchwał, przepisów, programów, takich jak Polityka ekologiczna państwa w latach 2009–2012, Narodowe strategiczne ramy odniesienia, Krajowy plan gospodarki odpadami, Program oczyszczania kraju z azbestu, Krajowy program oczyszczania ścieków komunalnych, ale również takie dokumenty, jak Strategia rozwoju województwa dolnośląskiego do roku 2020, strategia „Wrocław w perspektywie 2020 plus”, Plan gospodarki odpadami dla miasta Wrocławia, Powiatowy program zwiększenia lesistości miasta Wrocławia. I wymienię już te 2 ostatnie – Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia oraz Wieloletni plan inwestycyjny Miasta Wrocławia. Program przedstawiany Wysokiej Radzie zawiera również ocenę stanu środowiska miasta Wrocławia z uwzględnieniem wskaźników ilościowych charakteryzujących poszczególne komponenty środowiska w latach 2012–2015.

Problemy środowiskowe miasta Wrocławia ujęte zostały w podziale na 10 najważniejszych komponentów środowiska. A mianowicie – jakość powietrza, jakość i zasoby wód, gospodarka wodno-ściekowa, klimat akustyczny, gospodarka odpadami, zasoby przyrodnicze, wpływ pól elektromagnetycznych, zasoby geologiczne, zanieczyszczenia gleb oraz nadzwyczajne zagrożenie środowiska w odniesieniu do poważnych awarii przemysłowych.

Na podstawie aktualnego stanu środowiska opracowano, czy dokonano takiej hierarchizacji najważniejszych problemów środowiskowych dla Wrocławia i zdefiniowano 7 kryteriów. Pierwszym, najważniejszym, kryterium jest ewentualne zagrożenie dla zdrowia i życia. Drugim kryterium mogą być konsekwencje, czyli tak naprawdę kary, jakie mogą być nałożone na Gminę za nieosiągnięcie dopuszczalnych poziomów określonych prawem. Kolejne kryterium przyjęto zostało jako termin osiągnięcia parametrów środowiska w danym komponencie. Następnymi takimi ważnymi kryteriami są – cele określone w dokumentach strategicznych, dostępność finansowania tych przedsięwzięć, również i klasyfikacja pod kątem problemu wynikającego z uwarunkowań funkcjonowania miasta.

Podjęliśmy również próbę odchudzenia tego programu, bo jednocześnie z podjęciem tejże uchwały, będziemy wnioskować o uchylenie programu obowiązującego wcześniej. Poprzedni dokument – mało sprawny i strasznie obszerny, przez co mało zrozumiały, liczył blisko 750 stron. Ten udało nam się skondensować do stron 253 bodajże. Każdy z Państwa, każdy z radnych otrzymał w formie elektronicznej na płycie ten materiał.

Chciałem tylko podkreślić jeszcze, że Program ochrony środowiska dla miasta Wrocławia na lata 2012–2015 został poddany strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko. W wyniku tego postępowania zapewniono m.in. możliwość udziału społeczeństwa w opracowaniu tego programu. Uzyskano również wszystkie niezbędne uzgodnienia kompetentnych organów. Myślę tutaj głównie o Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu, Państwowej i Wojewódzkiej Inspekcji Sanitarnej. Były konsultacje społeczne, było spotkanie tutaj w tej sali 18 lipca tego roku, podczas którego odbyła się prezentacja projektu, można było do 23 lipca tego roku wносить uwagi w Wydziale Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego Wrocławia. Można było również wносить opinie. Projekt programu został również przekazany do zaopiniowania przez organ wykonawczy

województwa i uchwałą z 30 października tego roku zarząd województwa jednogłośnie podjął uchwałę pozytywnie opiniującą projekt niniejszego dokumentu.

Wysoka Rado, rekomenduję zatem przyjąć projekt niniejszej uchwały, będącej czymś w rodzaju wrocławskiej konstytucji środowiskowej, czy też można by to nazwać środowiskową uchwałą zasadniczą. Dokumentowi temu nadano, tak przynajmniej uważam, szczególną rangę, bo mieliśmy przyjemność merytorycznie referować to na posiedzeniach 13 z 14 komisji Rady Miejskiej Wrocławia. Ktoś dowcipny powiedział, że 14., tj. Komisja Rewizyjna, zajmie się tym po pewnym czasie, no ale... [red. – śmiech] Ale jakby to już oczywiście, oczywiście żart.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy brali udział bezpośrednio i pośrednio, nawet za krytyczne uwagi do tego programu. Bardzo dziękuję Przewodniczącemu wiodącej komisji, Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska. Bardzo dziękuję. Mamy też kilkudziesięciosłajdową prezentację. Jeżeli jest wola Wysokiej Rady, żeby tej prezentacji dokonać, to jesteśmy... [red. – niesłyszalne głosy z sali] To jesteśmy gotowi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 817/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/779/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przyjęcia „Programu ochrony środowiska dla miasta Wrocławia na lata 2012-2015” została przyjęta i stanowi **załącznik nr 30** do niniejszego protokołu.

32. Ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia – druk nr 838/12

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Szanowny Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Przepis art. 4 ust. 3 Ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakłada na gminy obowiązek dostosowania regulaminu utrzymania porządku i czystości w gminach do Wojewódzkiego planu gospodarki odpadami w 6 miesięcy od dnia ustalenia tego planu. Uchwała Sejmiku Województwa Dolnośląskiego w sprawie uchwalenia tego właśnie dokumentu, czyli Wojewódzkiego planu gospodarki odpadami dla województwa dolnośląskiego podjęta została 27 czerwca 2012, zatem termin graniczny podjęcia takiej uchwały w sprawie przyjęcia znowelizowanego regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Wrocławia upływałby z dniem 27 grudnia tego roku.

Przedstawiony projekt Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Wrocławia uwzględnia zarówno zapisy Wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, jak też dostosowuje dotychczasowe zapisy, bo musimy wiedzieć, że w chwili obecnej jeszcze obowiązuje nas regulamin uchwalony przez Wysoką Radę w 2009 r., więc dostosuje dotychczasowe zapisy do nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, w którym to Gmina będzie odbierała odpady od właścicieli nieruchomości. Zrezygnowaliśmy również z niektórych zapisów z poprzedniej treści regulaminu, tych, które *de facto* były powtórzeniem obowiązujących przepisów wynikających z innych aktów prawnych. Taka jest praktyka organów nadzorczych, które opiniują podjęte przez Wysoką Radę uchwały, że istniało niebezpieczeństwo, że po prostu nadzór zakwestionowałby te zapisy. Stąd wydaje się, że regulamin jest troszkę troszeczkę odchudzony, ale szereg obowiązków w zakresie merytoryki utrzymania porządku i czystości w gminach wynika wprost z samych przepisów. Tak że w razie uchwalenia tego regulaminu nie będzie on jedynym dokumentem, który będzie regulował tę materię.

I regulamin zgodnie z delegacją zawartą w art. 4, 4.2 wspomnianej przed chwilą ustawy określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Wrocław dotyczące takich 6 zasadniczych elementów – zmagarów w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości obejmujących prowadzenie we wskazanym zakresie selektywnego zbierania i odbierania odpadów komunalnych, uprzątnięcia i pozbywania się zanieczyszczeń w części nieruchomości służącej do użytku publicznego oraz mycia i napraw pojazdów samochodowych. W 2. punkcie, czy w 2. dziale – rodzaje i minimalna pojemność pojemników przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych oraz wymagania dotyczące ich rozmieszczenia i utrzymania, również częstotliwość i sposób pozbywania się odpadów komunalnych lub nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości oraz z terenów przeznaczonych do użytku publicznego. Czwarta materia to są obowiązki osób utrzymujących na terenie miasta zwierzęta domowe. Następna kwestia – utrzymanie zwierząt gospodarskich, czy zasady utrzymywania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej oraz wyznaczenia obszarów obowiązków deratyzacji z terenów jej przeprowadzania.

Tak jak wspomniałem przed chwilą – przepisy zawarte w niniejszym regulaminie nie są jedynymi przepisami, które regulują materię utrzymania porządku i czystości na terenie miasta, gdyż niektóre wynikają wprost z przepisów Ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, z Ustawy o odpadach, jak również z ustaw Prawo ochrony środowiska, Prawo wodne, z Ustawy o ochronie zwierząt, o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, z Ustawy o drogach publicznych.

Niniejszy projekt był w trakcie opracowywania, tj. przez ok. 4–5 miesięcy, przedmiotem wielu konsultacji z innymi jednostkami gminnymi. Był również konsultowany w jakiś sposób z zarządcami nieruchomości, z innymi podmiotami, w tym również z podmiotami, które nie ukrywały, że nie wykluczają możliwości ewentualnego udziału w przetargach na odbiór odpadów komunalnych. Bardzo dziękuję Państwu za uwagę i rekomenduję w imieniu Prezydenta Wrocławia przyjęcie tejże uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymał się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** głosami 3 – przeciw, 2 – za skierowaniem do II czytania
- **Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski:** Czy mam to rozumieć jako wniosek formalny o skierowanie?
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** 2 – za, 3 – przeciw i w ten sposób przeszedł wniosek o skierowanie do II czytania.
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie skierowania projektu uchwały do II czytania

Wyniki głosowania: za – 8, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 838/12

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 3, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/780/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 31** do niniejszego protokołu.

- 33. Wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Wrocławia – druk nr 837/12**
- 34. Wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na terenie Wrocławia – druk nr 836/12**

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! Niejako w uzupełnieniu regulaminu, który przed chwilą Wysoka Rada uchwaliła, 2 uchwały o charakterze takim wybitnie technicznym.

Pierwsza uchwała w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie miasta Wrocławia. I druga uchwała w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na terenie Wrocławia. Te moje pauzy w trakcie referowania, czy w trakcie czytania tytułu nie były przypadkowe, dlatego że ta uchwała liczy 3y załączniki, które określają te szczegółowe wymagania dla poszczególnych przedsiębiorców ubiegających się o uzyskanie zezwolenia w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk i 3. rodzaj – grzebowisk i spalarni zwłok.

Proszę Państwa, Wysoka Rado, ten obowiązek wynika z diametralnej zmiany przepisów w tym zakresie. Otóż do tej pory te warunki techniczne były traktowane jako domena

prezydenta i to prezydent, wójt, burmistrz, prezydent w drodze zarządzenia, czy w drodze takiego zarządzenia określał te wymagania. Dzisiaj ustawodawca nadał temu rangę, rangę prawa miejscowego, czyli jest domeną Wysokiej Rady, żeby takie zasady czy takie wymagania ustalić. Ja też jakby doszedłem do wniosku, że sprawom tym nadano szczególną rangę, dlatego że okazuje się, że dla wszystkich zezwoleń, koncesji, licencji – bo tutaj będzie to wydawane na zasadzie zezwolenia wójta, burmistrza, prezydenta do prowadzenia takiej działalności – jest zasada następująca, wynikająca z art. 75 Prawa o swobodzie działalności gospodarczej: otóż koncesje, licencje, zezwolenia wydawane w trybie administracyjnym wydaje się na obszar całego kraju i na czas nieoznaczony. Natomiast tutaj ustawodawca zdecydował – znaczy tam jest oczywiście jeszcze klauzula, że o ile inne ustawy nie stanowią inaczej – że tutaj będą wydawane te zezwolenia tylko na obszar miasta Wrocławia i każdej innej gminy i tylko maksymalnie na okres 10 lat. Bardzo proszę o przyjęcie tych 2 projektów uchwał.

Opinie klubów (do dwóch projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do dwóch projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 837/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/781/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 32** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 836/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/782/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na terenie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 33** do niniejszego protokołu.

35. Programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2013 – druk nr 804/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom, które rysują się na twarzach, bardzo szybko spróbuję przejść przez wszystkie te projekty. Zaczynając od pierwszego – Programu współpracy Miasta z organizacjami pozarządowymi. Coroczny program, który Państwo uchwalacie, o który my wnioskujemy, konsultowany był z Wrocławską Radą Działalności Pożytku Publicznego, poddawany konsultacjom społecznym. I ten program, wzorem programów lat ubiegłych, określa współpracę Miasta z organizacjami pozarządowymi, określa czytelne zasady w zakresie wspierania przez Miasto działań organizacji pozarządowych. I te kierunki, które przyjmujemy w tym przedstawionym Państwu projekcie, to są kontynuacje pewnych działań już rozpoczętych w latach ubiegłych. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** - pozytywnie opiniuje 3 kolejne projekty uchwał

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 804/12

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/783/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2013 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 34** do niniejszego protokołu.

36. Przyjęcia gminnego programu wspierania rodziny we Wrocławiu na lata 2012–2014 – druk nr 803/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Ten projekt również szczegółowo omawiałem na posiedzeniach wiodących komisji. Konieczność jego przygotowania wynika z nowej ustawy, która weszła w życie 1 stycznia 2012 r., tj. Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Wcześniej z tego typu programami nie mieliśmy do czynienia. W tym przypadku art. 176 ww. ustawy wskazuje, że do zadań własnych gminy należy m.in. opracowanie i następnie realizacja 3-letnich, gminnych programów wspierania rodziny. Ten program, mówiąc w wielkim skrócie, konsumuje to wszystko, co w ofercie instytucjonalnej Miasto dedykuje rodzinom – nie tylko, co jest niezwykle ważne, nie tylko tym rodzinom, które pozostają w kryzysie, ale wszystkim rodzinom. Jeżeli będą pytania szczegółowe, chętnie odpowiem.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 803/12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/784/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przyjęcia gminnego programu wspierania rodziny we Wrocławiu na lata 2012-2014 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 35** do niniejszego protokołu.

37. Przyjęcia Powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej we Wrocławiu na lata 2012–2014 – druk nr 805/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, podobnie jak w poprzednim przypadku – podstawą prawną opracowania i przyjęcia tego programu jest ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Pierwszy raz ten program przygotowujemy i Państwu przedstawiamy. Najkrócej rzecz ujmując, jest on, po pierwsze – diagnozą tego, jak ma się system pieczy zastępczej, po drugie – jest charakterystyką tego systemu. Ja przypomnę tylko krótko, że ten system to przede wszystkim rodzinne formy opieki zastępczej, instytucjonalne formy pieczy zastępczej i to wszystko jest w tym programie szczegółowo opisane.

To, co chciałbym szczególnie zarekomendować i pokazać, to w programie tym akcentujemy rolę i znaczenie rodzinnej pieczy zastępczej i jej, powiedziałbym, przewagę nad tymi wszystkimi pozostałymi instytucjonalnymi formami, co znajduje swój wyraz w zapisach tego programu. Bardzo proszę o jego przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 805/12

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/785/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przyjęcia powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej we Wrocławiu na lata 2012-2014 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 36** do niniejszego protokołu.

38. Zmiany uchwały nr XVI/524/99 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu instytucji kultury pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna – druk nr 840/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo – było tak kiedyś, że w statucie, dalej tak jest, że w statucie Miejskiej Biblioteki Publicznej mieliśmy zapis mówiący o tym, że biblioteka wydaje również „Notatnik Teatralny”. Tak owszem, było kiedyś, *de facto* jednak tak już nie jest od dłuższego czasu. Wydawaniem tego czasopisma zajmuje się dzisiaj Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu. My wobec tego, chcąc usankcjonować to również w statucie, proponujemy wykreślenie tego zadania, tj. wydawania „Notatnika Teatralnego”. Ponadto w tym projekcie nowego statutu zostały uwzględnione i doprecyzowane działania, które są podejmowane przez instytucję, której celem jest z kolei szeroko rozumiana promocja różnych form działalności kulturalnej i oświatowej, w tym w szczególności konferencji, wykładów, odczytów, spotkań, targów książki i innych. I na tym polega ta zmiana w statucie. Bardzo proszę o przyjęcie tych zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 840/12

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/786/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XVI/524/99 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu instytucji kultury pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna została przyjęta i stanowi **załącznik nr 37** do niniejszego protokołu.

39. Utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Dziecięcy Dom” w formie jednostki budżetowej oraz nadania jej statutu – druk nr 815/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, to zadanie od 5 lat, tak jak wspominałem na posiedzeniach komisji, jest prowadzone przez organizację pozarządową, to jest placówka opiekuńczo-wychowawcza przy ul. Parkowej, prowadząca grupy interwencyjne i grupy socjalizacyjne, a także takie opiekuńczo-terapeutyczne. To zadanie wcześniej było realizowane bezpośrednio przez Miasto w formie jednostki budżetowej. Umowa, którą mieliśmy z organizacją pozarządową, wygasa z końcem grudnia. Doświadczenia zebrane przez 5 lat zarówno przez nas, jak i przez organizację oraz szczególne znaczenie tej placówki uzasadniają fakt, aby tego typu działalność była prowadzona w formie jednostki budżetowej, jednostki miejskiej. Do tego rozwiązania sprzed 5 lat chcielibyśmy wrócić. I to, co chciałbym podkreślić, bo wiem, że było to przedmiotem debaty na posiedzeniu Komisji Statutowej – my tutaj odwołujemy się do art. 93 Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Lokujemy *de facto* nową jednostkę budżetową miejską, która będzie tego typu zadania realizowała, przejmujemy majątek, czy raczej ten majątek i cała załoga wraca do nas. Poza tym nic się nie zmienia.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 815/12

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/787/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Dziecięcy Dom” w formie jednostki budżetowej oraz nadania jej statutu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 38** do niniejszego protokołu.

40. Nadania nowego brzmienia statutowi Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej – druk nr 801/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, króciutko przypomnę – 17 listopada 2011 r. byli Państwo uprzejmi podjąć uchwałę w sprawie nadania nowego brzmienia statutowi Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. My wówczas w tamtej uchwale określiliśmy w § 4, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. W swoim rozstrzygnięciu nadzorczym w konsekwencji Wojewoda Dolnośląski nie zgodził się z takim

podejściem do sprawy i uznał, że przedmiotowa uchwała jest aktem prawa miejscowego, i wobec tego podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego.

Przeszliśmy z wojewodą później w Naczelnym Sądzie Administracyjnym całą procedurę i w efekcie musimy przystać na to, że jest to zgodne z tym, co na samym początku orzekł organ nadzoru, że ta uchwała nie mogła wejść w życie z dniem podjęcia, że jest to akt prawa miejscowego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 801/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/788/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie nadania nowego brzmienia statutowi Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 39** do niniejszego protokołu.

41. Zmiany uchwały nr XXVI/592/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nowego brzmienia statutowi Centrum Neuropsychiatrii „NEUROMED” Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej – druk nr 800/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, tutaj 2 drobne zmiany w tym statucie – § 11 pkt 1 lit. a – dodajemy poradnię autystyczną, natomiast w tym samym § 11 pkt 1 lit. e – dokonujemy zmiany dotychczasowego zapisu. Pierwotnie planowaliśmy, że filia Centrum będzie prowadzona przy ul. Borowskiej. Zdecydowaliśmy się jednak w efekcie uruchomić ją i poprowadzić przy pl. Dominikańskim 6. I to są te 2 zasadnicze zmiany.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna

- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 800/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/789/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/592/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nowego brzmienia statutowi Centrum Neuropsychiatrii „NEUROMED” Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 40** do niniejszego protokołu.

42. Zmiany uchwały nr VI/67/11 w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie miasta Wrocławia - druk nr 802/12

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, zmiana dokonana w niniejszym projekcie uchwały *de facto* dotyczy jej załącznika, który jest wykazem aptek pracujących w systemie całonocnym oraz w porze nocnej. Musimy dokonać zmiany w związku z wnioskiem, który wpłynął do nas od apteki, która się mieści przy ul. Długiej 37, a która to zrezygnowała ze świadczenia usług w systemie całonocnym oraz w porze nocnej. Ale *per saldo* będziemy mieli dalej taką samą liczbę aptek, które w tym trybie pracują, bowiem wnioskiem z dnia 17 września 2012 r. zgłosiła się do nas nasza apteka, która mieści się przy ul. Piastowskiej 20–22 i wnioskuje o uruchomienie pracy w systemie całonocnym oraz w porze nocnej. Po pozytywnej opinii izby aptekarskiej, zgłaszamy się do Państwa z prośbą o przyjęcie tego projektu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 802/12

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/790/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany uchwały nr VI/67/11 w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Miasta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 41** do niniejszego protokołu.

43. Nadania nazwy rondu we Wrocławiu – druk nr 756/12

Radny Rafał Czepil: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Tak jak już wspomniał Pan Przewodniczący, wnioskodawcą przedmiotowej uchwały na druku nr 756/12 jest nasz klubowy kolega Damian Mrozek. Z przyczyn obiektywnych dzisiaj

nieobecny. A jest to uchwała dotycząca nadania nazwy jednemu z rond we Wrocławiu: rondo Konstantego Pocijkowicza.

Inicjatywa uchwałodawcza naszego kolegi to tak naprawdę odpowiedź na postulaty środowiska sportowego. W tym konkretnym przypadku środowiska żużlowego na czele z panią Agnieszką Chamióło, prezesem stowarzyszenia Spartanie, oficjalnego klubu kibica Sparty Wrocław.

Szanowni Państwo, rondo, o którym dzisiaj rozmawiamy, leży na skrzyżowaniu al. Ludomira Różyckiego oraz al. Ignacego Jana Paderewskiego we Wrocławiu. I graficznie zostało to przedstawione w treści uchwały, który trafił na Państwa skrzynki. Pozwolę sobie w paru zdaniach, gdyż pora jest dosyć późna, przytoczyć najważniejsze fakty.

Szanowni Państwo, Konstanty Pocijkowicz urodzony 12 stycznia 1932 r. był przez całe swoje sportowe życie związany z Wrocławiem. Na żużlowym owalu zadebiutował w 1955 r. i nieprzerwanie do roku 1972, czyli do zakończenia kariery zawodniczej, reprezentował barwy wrocławskiego klubu. Był zawodnikiem niezwykle utalentowanym i utytułowanym. Podczas swojej pięknej kariery zawodniczej zdobył szereg medali na krajowym podwórku – był m.in. indywidualnym mistrzem Polski w roku 1960. Ten fakt zasługuje tym bardziej na wyjątkowe podkreślenie, że na taki sukces czekaliśmy ponownie aż 52 lata. Był też 7-krotnym medalistą drużynowych mistrzostw Polski, srebro zdobył w latach 1956, 1957, 1958, a brąz w latach 1955, 1963, 1967 czy 1968. Trzykrotnie uczestniczył w finale europejskim indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Zawody te były odpowiednikiem dzisiejszych półfinałów. W roku 1960 wraz z kolegami z reprezentacji Polski, zajął IV miejsce w finale drużynowych mistrzostw świata i walnie przyczynił się do popularyzacji zarówno sportu żużlowego we Wrocławiu, jak i Wrocławia na świecie. Jego osiągnięcia zostały docenione nie tylko przez władze PZMotu, ale również przez władze Wrocławia i władze centralne m.in. nadaniem panu Pocijkowiczowi Orderu Krzyża Zasługi. Warto wspomnieć tutaj jeszcze o nagrodach przyznanych już przez samo Miasto. Został mu przyznany tytuł Budowniczego Wrocławia. To jeżeli chodzi o jego sportowe osiągnięcia.

Pan Konstanty Pocijkowicz dla wielu znawców problematyki i sympatyków czarnego sportu jest osobą, która wiele zrobiła dla popularyzacji tego sportu nie tylko we Wrocławiu, ale również w kraju. I był od zawsze, praktycznie przez całą swoją karierę zawodniczą związany z czarnym sportem. Inicjatywa mojego klubowego kolegi i w ogóle sam pomysł był konsultowany z wieloma środowiskami, a w szczególności właśnie z osobami bardzo mocno związanymi z żużlem we Wrocławiu, takim jak pan Lucjan Korszek, pan Henryk Jasek, pani Krystyna Kloc, która od wielu lat jest związana właśnie z wrocławskim żużlem, czy obecnymi zawodnikami Betardu Sparty Wrocław. Również środowisko dziennikarzy bardzo pozytywnie odpowiedziało na tę inicjatywę. Inicjatywę, tak naprawdę, sympatyków wrocławskiego sportu. Dla wszystkich jasnym jest fakt, że zawsze jemu, niedocenianemu, zapomnianemu, ale wielkiemu przez to, co czynił dla Wrocławia i dla żużla, to miejsce należy się i tak powinniśmy, w taki sposób możemy upamiętnić jego osiągnięcia. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, bardzo proszę o pozytywną odpowiedź na wniosek wrocławskiego środowiska sportu i nazwanie ronda imieniem Konstantego Pocijkowicza.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – bez opinii
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Opinia prezydenta – opinia negatywna

- **Komisja Kultury i Nauki – przewodniczący Jerzy Skoczylas:** Komisja Kultury i Nauki przy 1 głosie za, negatywnie zaopiniowała ten projekt uchwały. Jednocześnie komisja zwraca się do pana dyrektora Departamentu Jacka Barskiego z prośbą o umieszczenie w banku nazw ulic nazwiska pana Konstantego Pocijkowicza. Opinia wynika nie z zastrzeżenia co do osoby, tylko co do miejsca usytuowania, ponieważ jest to niezgodne z tzw. zasadą gniazdowości. Ponieważ kłóci się trochę z sąsiadami, czyli z nazewnictwem właśnie tam przyjętym – czyli od kompozytorów jak Różycki, czy chociażby Paderewski. I dlatego, proszę Państwa, taka właśnie opinia komisji. Niemniej jednak kierujemy do banku nazw i przy stosownej lokalizacji oczywiście – ten zasłużony sportowiec będzie uhonorowany.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – radny Krzysztof Kilarski:** opinia negatywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna

Radny Rady Miejskiej Wrocławia Rafał Czepil: Chciałem odnieść się do uwag kolegi Skoczylasa, Jerzego Skoczylasa. Podniósł właśnie fakt gniazdowości. Tak się składa, że przedmiotowe rondo leży na skraju rzeczywiście ul. ul. Różyckiego, Paderewskiego, ale takie sytuacje miały miejsce i to nie tak dawno. W momencie kiedy uchwalaliśmy nazwę Rondo Żołnierzy Wyklętych – teoretycznie też nie wpisuje się to w gniazdowość tamtego obszaru. Nazwa al. Śląska przy Stadionie Miejskim również nie wpisuje się, a jest to ulica stricte związana ze stadionem i wydawało się, że jest to najlepsze rozwiązanie, że powinna być taka a nie inna nazwa,. Każdy, kto interesuje się choć trochę wrocławskim żużlem wie, że to jest tuż przy bramie głównej, przy wjeździe właśnie na Stadion Olimpijski i dla wielu osób jest to naturalne miejsce, że powinno być nazwane od imienia jednego z wrocławskich sportowców związanych właśnie z tym czarnym sportem.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 756 / 12

Wyniki głosowania: za – 9, przeciw – 13, wstrzymało się – 7

44. **Uchylenia uchwały nr XXXIII/751/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia przeprowadzenia kontroli wykonywania uprawnień właścicielskich przez Prezydenta Wrocławia w stosunku do spółki Wrocław 2012 sp. z o.o. oraz zaleceń dla Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia– druk nr 798 / 12**
45. **Uchylenia uchwały nr XXXIII/752/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia przeprowadzenia kontroli stanu finansów Miasta w związku z budową Stadionu Miejskiego oraz organizacją imprez na Stadionie Miejskim oraz zaleceń dla Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 799 / 12**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Hanczarek: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni! Na sesji nadzwyczajnej Wysoka Rada uchwaliła 2 uchwały, które nakazywały Komisji Rewizyjnej przeprowadzić 2 kontrole, kontrole są właśnie wskazane. Faktem jest, że komisja na swoim posiedzeniu w ostatni czwartek omawiała tę kwestię i jednoznacznie stwierdziliśmy, że nie ma technicznych

możliwości, żeby spełnić żądania Wysokiej Rady. I wobec powyższego jedyną słuszną drogą jest to, żebyśmy uchylili te uchwały. Natomiast Komisja proponuje jednocześnie, aby te wskazane przez Wysoką Radę uchwały i tematy kontroli uwzględnić w przyszłorocznym planie kontroli, który Wysoka Rada będzie uchwalała na następnej sesji Rady Miejskiej. W związku z powyższym bardzo proszę o przyjęcie tych 2 uchwał.

Opinie klubów (do dwóch projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – przewodniczący Jarosław Krauze:** Chciałoby się powiedzieć – a nie mówiliśmy? Wstrzymamy się od głosu, abyście Państwo nie mieli problemu, to jest Wasz projekt. Opozycja ma swoje prawa, a więc niech podejmuje decyzję w tych kwestiach. Dobrze by było wiedzieć, kto przygotowywał Państwu tę uchwałę?
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji (do dwóch projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Hanczarek: Ustosunkuję się do wypowiedzi Jarosława Krauzego – nie jestem w stanie odpowiedzieć na pytanie, kto przygotowywał te uchwały.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 798 / 12

Wyniki głosowania: za – 7, przeciw – 0, wstrzymało się – 20

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/791/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie uchylenia uchwały nr XXXIII/751/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia przeprowadzenia kontroli wykonywania uprawnień właścicielskich przez Prezydenta Wrocławia w stosunku do spółki Wrocław 2012 sp. z o.o. oraz zaleceń dla Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 42** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 799 / 12

Wyniki głosowania: za – 7, przeciw – 0, wstrzymało się – 20

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/792/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie uchylenia uchwały nr XXXIII/752/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia przeprowadzenia kontroli stanów finansów Miasta w związku z budową Stadionu Miejskiego oraz organizacją imprez na Stadionie Miejskim oraz zaleceń dla Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 43** do niniejszego protokołu.

46. Powołania Miejskiej Komisji Wyborczej – druk nr 835 / 12

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Otóż w marcu 2013 r. upływa kadencja rad osiedli będących organami uchwałodawczymi jednostek pomocniczych Miasta, jakimi są osiedla. W celu przygotowania i przeprowadzenia nowych wyborów niezbędne jest powołanie Miejskiej Komisji Wyborczej. Powołanie Miejskiej

Komisji Wyborczej, jej skład do 15 osób, wynika ze statutu osiedla. Personalne propozycje zostały przedstawione w projekcie uchwały – druk nr 835/12.

Przedstawię Państwu osoby, które proponujemy, i które zostały uzgodnione ze środowiskami Rady Miejskiej. Głosowanie nad tą uchwałą będzie polegało na głosowaniu nad kandydaturami poszczególnych osób. Nie będziemy musieli głosować całości, tylko powołanie poszczególnych osób do składu tej komisji.

I tak –proszę Państwa o powołanie do tej komisji pana Tomasza Judeckiego, którego poprosimy o sprawowanie funkcji przewodniczącego. Nie jest osobą przypadkową. Jest to człowiek o wysokim poziomie kwalifikacji i doświadczenia w stosowaniu prawa zarówno wyborczego, jak i prawa administracyjnego. Obecnie pracownik Samorządowego Kolegium Odwoławczego we Wrocławiu. W procesie wyborczym do rad osiedli uczestniczył już 2 razy jako zastępca przewodniczącego komisji wyborczej. Jest specjalistą, fachowcem w tej dziedzinie.

Drugim kandydatem jest pan Gabriel Węgrzyn, proponowany na zastępcę przewodniczącego komisji. Posiada wykształcenie także prawnicze i ukończoną aplikację sędziowską, wieloletnie doświadczenie w Wydziale Nadzoru i Kontroli Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Obecnie pracownik Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Trzeci kandydat, pan Łukasz Cieślak, ma już doświadczenie sekretarza w Miejskiej Komisji Wyborczej w wyborach do rad osiedli w kadencji 2009–2013. Prawnik, były pracownik Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, obecnie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu.

Ponadto oprócz tych 3 osób, specjalistów, w skład komisji proponujemy kandydatów wywodzących się ze środowisk Rady Miejskiej. I tak, jako przedstawiciela Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza – panią Wandę Ziembicką-Has, jako przedstawiciela Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej – pana Sebastiana Lorenca, jako przedstawiciela Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości – pana Rafała Czepila, pana Piotra Kuczyńskiego jako przedstawiciela Komisji Statutowej, jako przedstawiciela Komisji ds. Osiedli – pana Jerzego Michalaka oraz dodatkowo jako osobę dziewiątą – pana Marcina Szelocha, dyrektora Biura Rady Miejskiej Wrocławia. To są moje propozycje. Czy macie Państwo jakieś uwagi do tych kandydatów? Wszystkie kandydatury oczywiście związane ze środowiskiem Rady Miejskiej były ustalone ze środowiskami i z osobami.

Są jeszcze 3 kandydatury: pani Elwira Żakowicz – kierownik Działu Ewidencji Ludności Wydziału Spraw Obywatelskich, to jest kandydatura ważna ze względu na możliwość przeprowadzenia tych wyborów, pan Tadeusz Sokulski – zastępca dyrektora Wydziału Organizacyjnego i Kadr UMW i pani Beata Majewska – główny specjalista w Wydziale Obsługi Urzędu. Czyli jest tutaj w sumie 12 osób. Musimy przeprowadzić w związku z tym 12 głosowań. Jeśli do tej listy nie ma zastrzeżeń – normalne głosowanie.

Głosowanie w sprawie powołania pana Tomasza Judeckiego w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania pana Gabriela Węgrzyna w Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania pana Łukasza Cieślaka w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnej Wandy Ziembickiej-Has w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnego Sebastiana Lorenca w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania radnego Rafała Czepila w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnego Piotra Kuczyńskiego w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania radnego Jerzego Michałaka w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania pana Marcina Szelocha w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania pani Elwiry Żakowicz w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania pana Tadeusza Sokulskiego w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania pani Beaty Majewskiej w skład Miejskiej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia Marii Zawartko.]

W wyniku głosowania uchwala [nr XXXV/793/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 44** do niniejszego protokołu.

47. Pozostawienia bez dalszego biegu zgłoszeń kandydatów w wyborach uzupełniających na kadencję 2012–2015 – druk nr 807/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Panie Prezydencie, Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy! Uchwała dotyczy pozostawienia bez biegu zgłoszeń kandydatów na ławników w wyborach uzupełniających na kadencję 2012–2015. Ponieważ wpłynął wniosek Sądu Okręgowego o uzupełnienie 5 miejsc ławników, zgłosili się chętni na te miejsca. Chętnych z wnioskami zgłosiło się 20. Powołany przez Wysoką Radę zespół ds. wyłonienia tych kandydatur i przedstawienia ich Wysokiej Radzie zebrał się i na swoim I posiedzeniu odrzucił 6 ze zgłoszonych 20 kandydatów. Co było powodem odrzucenia? W większości wypadków był to brak podpisu na wniosku. Trzeba niestety złożyć 2 podpisy i w 2 miejscach również muszą złożyć podpisy osoby popierające danego kandydata. To była większość po prostu błędnych wniosków. W jednym wypadku poparcia udzieliła rada osiedla, co jest w myśl przepisów niedozwolone, bo takiego poparcia może udzielić tylko organizacja, która ma osobowość prawną. W jednym wypadku zakwestionowano ważność badań kandydata, a taki jest wymóg formalnoprawny, że musi to być 30 dni. W imieniu zespołu proszę Wysoką Radę o przyjęcie tej uchwały i pozostawienie bez biegu tych 6 kandydatur osób, które złożyły swoje aplikacje.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Opinia prezydenta – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 807/12

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/794/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie pozostawienia bez dalszego biegu zgłoszeń kandydatów na ławników w wyborach uzupełniających na kadencję 2012-2015 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 45** do niniejszego protokołu.

48. Uzupełniających wyborów na ławników do sądów powszechnych działających na terenie gminy Wrocław na kadencję 2012–2015 – druk nr 806/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy! Chronologicznie jest to konsekwencja przyjęcia przez zespół 14 kandydatur, które trafiły do policji. Policja zgodnie z założeniami ustawy, wydała swoją opinię dotyczącą tych 14 kandydatów. Nie było uwag dotyczących tych kandydatów i dlatego w imieniu Zespołu ds. powołania i wyboru ławników do sądów powszechnych rekomenduję Państwu 14 kandydatów, z których Państwo będziecie musieli wybrać 5, bo takie było zapotrzebowanie złożone przez panią Prezes Sądu Okręgowego. I bardzo proszę Wysoką Radę o dokonanie takiego wyboru. Powtarzam – z 14 kandydatów, bardzo proszę o wybór 5, którzy będą reprezentować i uczestniczyć w posiedzeniach sądów powszechnych.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Katarzyna Obara-Kowalska: Szanowni Państwo, odczytam formułę, dzięki której będzie nam łatwiej przeprowadzić to głosowanie. Nazwiska kandydatów na karcie do głosowania umieszczone zostały alfabetycznie. Przy każdym kandydacie mamy możliwość oddania głosu za lub przeciw, lub wstrzymuję się, stawiając znak X tylko w jednej z wymienionych rubryk. Głos jest ważnie oddany na danego kandydata, gdy miejsce przecięcia się X, znajduje się w polu jednej z kratek. Radny dokonuje wyboru poprzez postawienie znaku X obok co najwyżej 5 kandydatów, bo tylu jest wybieranych ławników do danego sądu. Jeżeli radny na karcie do głosowania postawił znak X przy większej liczbie nazwisk kandydatów niż wybieranych jest ławników, jego głos na kandydatów umieszczonych na danej karcie do głosowania uznany będzie za nieważny. Tak że do 5 skreśleń, bardzo proszę.

Radny Krzysztof Bramorski: Czy rozumiem, że można postawić łącznie 5 krzyżyków np. 2 za, 3 przeciw. [red. – niesłyszalne głosy z sali] Jak to? To w takim razie karty są źle przygotowane. Jeżeli miałyby to być lista, gdzie głosujemy na nazwiska, powinno być 1 pole i stawiamy 5 krzyżyków przy tych osobach. A tu mamy za, przeciw, wstrzymuję się. To nie rozumiem. To znaczy, mogę postawić 5 krzyżyków, w 1 być za, w drugim być przeciw, a w trzecim się wstrzymać przy innej osobie?

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Katarzyna Obara-Kowalska: Wybieramy, pozwoli Pan, że odczytam raz jeszcze. Wybieramy poprzez postawienie znaku X przy najwyżej 5 nazwiskach. Rozumiem, że jeśli wybieramy, jest to wybór pozytywny, więc wybieramy 5 kandydatów, tak? Czyli, o ile ja dobrze to rozumiem, potrzeba jest 5 pozytywnych odpowiedzi. Czyli 5 x TAK musi Pan gdzieś postawić. [red. – niesłyszalne głosy z sali] To nie zmienia faktu, że jeśli zagłosujemy pozytywnie, w tym wypadku x 5, to oddany głos będzie ważny.

[red. – Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Katarzyna Obara-Kowalska przeczytała listę radnych w kolejności alfabetycznej, następnie odbyło się głosowanie, po którym Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko zarządziła 5-minutową przerwę na przeliczenie głosów.]

Radny Jerzy Michalak: Chciałem oświadczyć do protokołu, iż popieram stanowisko pana Krzysztofa Bramorskiego w przedmiocie wadliwości kart do głosowania, które przed chwilą odbyliśmy. [red. – brawa]

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Przyjmuję tę uwagę z pokorą. Nie oglądałem tych kart przed głosowaniem. Następnym razem to zrobię.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Katarzyna Obara-Kowalska: Wysoka Rado, mam przyjemność przedstawić protokół Komisji Skrutacyjnej powołanej do przeprowadzenia głosowania uzupełniającego nad wyborem 5 ławników na kadencję 2012–2015 do Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sprawy Karne. W dniu 29 listopada 2012 r. Komisja Skrutacyjna w składzie Katarzyna Obara-Kowalska – przewodnicząca, Jan Chmielewski, Urszula Mrozowska, Czesław Palczak, Agnieszka Rybczak i Jerzy Skoczylas stwierdza, że na ogólną liczbę ustawowo określoną na 37 radnych w sesji uczestniczyło 27 radnych zgodnie z listą obecności. W głosowaniu udział wzięło 27 radnych. Ogółem oddano 27 głosów, w tym 26 głosów ważnych, głosów nieważnych – 1. Komisja Skrutacyjna stwierdza, że w wyniku głosowania poszczególni kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów: pan [...] – 20, pani [...] – 2, pani [...] – 1, [...] – 1, [...] – 7, [...] – 19, pani [...] – 20, pani [...] – 0, pani [...] – 25, pani [...] – 0, pani [...] – 18, pani [...] – 1, pani [...] – 2, pani [...] – 3. W związku z tym, mamy przyjemność powiadomić, że Wysoka Rada wybrała 5 ławników, czyli ławnikami zostają: pan [...], pan [...], pani [...], pani [...]i pani [...].

W wyniku głosowania uchwala [nr XXXV/795/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie uzupełniających wyborów na ławników do sądów

powszechnych działających na terenie gminy Wrocław na kadencję 2012 – 2015 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 46** do niniejszego protokołu.

Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi **załącznik nr 46** do niniejszego protokołu.

49. Rozpatrzenia wezwania Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedla Żerniki Nowe we Wrocławiu do usunięcia naruszenia interesu prawnego Uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnego odcinka Trasy Targowej we Wrocławiu – druk nr 797/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Pani Przewodnicząca, Szanowne Koleżanki i Koledzy – skarga nr 1. Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się z wezwaniem Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedla Żerniki we Wrocławiu do usunięcia naruszenia interesu prawnego Uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego we Wrocławiu na odcinku Trasy Targowej – druk nr 797/12.

Komisja po zapoznaniu się ze skargą, po wysłuchaniu opinii, po wysłuchaniu opinii Prezydenta Wrocławia, mając powyższe na uwadze, w wyniku głosowania: 2 – za, 0 – przeciw, 2 radnych się wstrzymało, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – za wnioskiem komisji

Opinia Prezydenta – za wnioskiem komisji

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Jeśli mogę, poprosić Pana Przewodniczącego dosłownie w 3 słowach w telegraficznym skrócie o przytaczanie spraw, dobrze?

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Skargę złożyło stowarzyszenie, jak pan radny doskonale wie. To stowarzyszenie składało również swoje uwagi do planu, który był złożony. Te uwagi w części zostały uwzględnione. Część tych uwag została uwzględniona przez Biuro Rozwoju Wrocławia i przez Komisję Rozwoju Przestrzennego i Architektury, część nie. Jest to powtórzenie tych uwag, które zostały złożone do tego planu. Stowarzyszenie wzywa do usunięcia naruszenia według tego stowarzyszenia interesu prawnego. Rekomendacja komisji jest przedstawiona, Pan Radny jest członkiem tej komisji. Pan Radny, z tego co pamiętam, się wstrzymał i ja tę swoją rekomendację Komisji Praworządności podtrzymuję i proszę o podjęcie takiej decyzji, jaką rekomenduje komisja – o nieuwzględnienie wezwania skarżących.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 797/12

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 1, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/796/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedla Żerniki Nowe we Wrocławiu do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnego odcinka Trasy Targowej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 48** do niniejszego protokołu.

50. Rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowej części osiedla Żerniki we Wrocławiu – druk nr 795/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na Uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowej części osiedla Żerniki we Wrocławiu – druk nr 795/12.

Wobec odrębnego niż Wojewoda Dolnośląski stanowiska, komisja jest zdania, że skargę należy oddalić, co pozwoli na kontynuowanie procedury skargowej przed Sądem Administracyjnym. Mając powyższe na uwadze, komisja podjęła w tym miejscu głosowanie – 3 głosami za i 1 wstrzymującym się rekomenduje Wysokiej Radzie oddalenie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – za wnioskiem komisji

Dyskusja:

Radny Krzysztof Bramorski: Bardzo proszę pana przewodniczącego o streszczenie zarzutów, na których oparto skargę.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Chodzi o to, że Wojewoda Dolnośląski po raz pierwszy zakwestionował w planie tzw. łapki zjazdowe. Tego nigdy nam nie kwestionował, ale w swojej skardze podnosi to, że takie uprawnienie należy do zarządcy drogi i nie powinno być uznawane, wpisywane w plan miejscowy. Biuro Rozwoju Wrocławia twierdzi inaczej i tak naprawdę chcemy, żeby to rozstrzygnął Sąd Administracyjny, żeby było wiadomo, kto tu ma tak naprawdę rację i komisja taką decyzję podjęła i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkłada.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 795/12

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 2, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/797/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowej części osiedla Żerniki we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 49** do niniejszego protokołu.

51. Rozpatrzenia skargi pani [...] do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2009–2013 – druk nr 845/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Informuję uprzejmie, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą w sprawie przyjęcia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem komunalnym Gminy Wrocław na lata 2009–2013.

W skrócie – skarżąca jest osobą w wieku słusznym i bardzo dobrze, aczkolwiek po zapoznaniu się ze skargą uważamy, że jest to skarga bezzasadna, bo pani skarży się na uchwałę, która w zasadzie nie ma obiegu prawnego. My tę uchwałę właśnie zmieniliśmy, a pani dąży do tego, żeby otrzymać ulgi z tytułu, powiedzmy, „ślepej” kuchni. Powołuje się na tę uchwałę, która już w tej chwili w obiegu prawa miejscowego nie obowiązuje.

Komisja po zapoznaniu się ze skargą, po zapoznaniu się z opiniami naszego radcy prawnego, z opinią Prezydenta Wrocławia, to chcę podkreślić, jednogłośnie rekomenduje wniosek o odrzucenie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – nie opiniuje

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 845/12

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/798/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pani [...] do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2009–2013 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 50** do niniejszego protokołu.

52. Rozpatrzenia skargi pana [...] do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowo-zachodniej części obszaru Starego Miasta – rejonu ulicy Św. Antoniego – druk nr 796 / 12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Uprzejmie informuję Wysoką Radę, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ulic obszaru Starego Miasta, przy ul. Św. Antoniego.

Tutaj chcę wyjaśnić Wysokiej Radzie, że jest to konsekwencja odrzucenia przez Wysoką Radę wezwania do usunięcia naruszenia prawnego. Skarżący skarży to nasze oddalenie czy odrzucenie jego wezwania.

Chcę poinformować, że po zapoznaniu się z treścią skargi, po zapoznaniu się z opiniami Biura Rozwoju Wrocławia i naszego prawnika, komisja jednogłośnie rekomenduje Wysokiej Radzie oddalenie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – za wnioskiem komisji

Głosowanie w sprawie oddalenia przedmiotowej skargi – druk nr 796 / 12

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/799/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [...] do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowo-zachodniej części obszaru Starego Miasta - rejonu ulicy Św. Antoniego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 51** do niniejszego protokołu.

53. Rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 846 / 12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia.

I tutaj Szanowni, Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, komisja w zasadzie jednogłośnie rekomenduje nieuwzględnienie przedmiotowej skargi, ponieważ ta skarga nie dotyczy bezpośrednio Prezydenta Wrocławia. Dotyczy wspólnoty mieszkaniowej, której skarżący jest członkiem. Tutaj powinien rozmawiać z zarządcą. Do komisji trafia wiele skarg tego pana, różnego kalibru. Od tego, żeby na przykład zwrócić mu klucze do

pralni itd. itd. Aczkolwiek tutaj Gmina nie jest stroną, stroną jest zarządca. Pan tego nie przyjmuje do wiadomości.

Komisja jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia przedmiotowej skargi – druk nr 846 / 12

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/800/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 52** do niniejszego protokołu.

54. Rozpatrzenia skargi państwa [...] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 847 / 12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia. Skarżący wnoszą skargę do Rady Miejskiej Wrocławia na Prezydenta Wrocławia w przedmiocie zwrotu bonifikaty udzielonej na sprzedaż lokalu mieszkalnego.

Szanowni Państwo, sytuacja wygląda tak: skarżący wykupili mieszkanie od Gminy. Przed upływem 5 lat to mieszkanie sprzedali, oczywiście mogliby wtedy ubiegać się o to, żeby ta bonifikata została im uwzględniona. Niestety, nie spełniają kryteriów umorzenia tej bonifikaty. Tutaj prezydent stanął na stanowisku, że ten zwrot bonifikaty się należy, bo ustawa mówi, że należy zainwestować w jakąś nieruchomość lub dom, lub mieszkanie. Ci państwo zainwestowali w materiały budowlane i wybudowali sobie dom poza Wrocławiem. Po paru latach udało im się odszukać dokumenty i komisja, która weryfikuje te wnioski rekomendowała prezydentowi jednak nieuwzględnienie prośby tych mieszkańców i żeby tę bonifikatę im, tej nie musieli zwracać tej bonifikaty. Komisja stoi również na takim stanowisku i jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi, i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia przedmiotowej skargi – druk nr 847/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/801/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi państwa [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 53** do niniejszego protokołu.

55. Rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 848/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia.

I w telegraficznym skrócie, o co chodzi. Skarżący kupił bilet parkingowy opiewający na czas 2 godzin. Na bilecie miał godzinę zakończenia parkowania 10.18, o godz. 10.54 była kontrola, która stwierdziła, że bilet jest nieważny i skarżący został ukarany mandatem w wysokości 50,00 PLN. On się nie skarży na wysokość tego mandatu. Tylko mówi w ten sposób, że on chętnie zapłaci, ale 48,00 zł, bo 2,00 zł już zapłacił. W myśl obowiązujących przepisów takiej możliwości nie ma i pan dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta powiedział, że on w tym względzie manewru żadnego nie posiada, bo tak mówią przepisy.

Komisja przychyliła się do tej argumentacji i jednogłośnie wnioskuje o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 848/12

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/802/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 53** do niniejszego protokołu.

56. Rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 849/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia.

Szanowni Państwo, skarga jest dosyć ważna. Dotyczy zamieszkiwania Romów przy ul. Kamieńskiego. Skarżący w tej skardze wytoczył wielkie „armaty”. Z niektórymi argumentami komisja się zgodziła, bo rzeczywiście zamieszkiwanie tych osób tam stwarza wielkie niebezpieczeństwo i sanitarne, i epidemiologiczne również, bo tam rodzą się dzieci, które po prostu nie są szczepione. W tej chwili wrocławski MOPS przeprowadził akcję szczepień. Tak naprawdę nie znamy narodowości zamieszkujących tam osób, nie wiemy, skąd przybyły. My tę skargę szczegółowo omawialiśmy z panem dyrektorem Dzedzykiem i tu jest potrzeba współdziałania wszystkich służb – i państwowych, i wojewódzkich, i samorządowych na szczęblu Gminy.

Bardzo sensowną propozycję rozwiązania tego problemu, bo w zasadzie w tej chwili problem jest nierozwiązywalny, zgłosił radny Sebastian Lorenc i pan dyrektor Dzedzyk się do tego przychylił. Mijemy nadzieję, że to znajdzie swój dalszy ciąg, bo, szanowni Państwo, w tym obozowisku zamieszkanym przez Romów mieszka ok. 200 osób. To się zmienia, ta populacja, ale mamy już w tej chwili, niestety, niepokojący sygnał, że przy ul. Paprotnej otwiera się filia zamieszкана już przez 20 Romów i to staje się, to może stać plagą. Słyszeliście Państwo o tym, co stało się we Francji, jaka była burza w Unii Europejskiej, jak prezydent Sarkozy eksmitował tych Romów do Rumunii. Teraz podobno była taka sama akcja przeprowadzona przez prezydenta Hollande'a, już wyciszona. Taka sama sytuacja jest w tej chwili w Anglii, szczególnie w Londynie. Nam grozi to samo. W myśl przepisów Unii Europejskiej to są mieszkańcy Unii Europejskiej, aczkolwiek jeżeli się przybywa do kraju Unii Europejskiej, to w ciągu 3 miesięcy trzeba złożyć wniosek, udowodnić, że się pracuje, że się jest ubezpieczonym. Ci ludzie tego nie czynią, aczkolwiek powiem szczerze, że mają również obrońców przez stowarzyszenia, które się bardzo uaktywniają wtedy, gdy jest jakaś, powiedzmy, akcja ze strony służb miejskich czy państwowych, czy np. straży granicznej, która sprawdza tych zamieszkujących tam ludzi.

Z tego, co nam pan dyrektor Dzedzyk przedstawiał, osoby, które tutaj przebywają, nawet te, które posiadają paszporty, te paszporty są tak zniekształcone, zniszczone, że nie można odczytać, skąd przybyli, jak się naprawdę nazywają i jak długo tutaj w Polsce przebywają. Pytaliśmy również o to, jaka jest reakcja środowiska romskiego zamieszkałego tutaj we Wrocławiu i w Polsce – padła odpowiedź, że Romowie wrocławscy czy polscy odzegnują się od tej sytuacji. Twierdzą wręcz, że te osoby zamieszkałe tutaj bardzo psują opinię o Romach.

Komisja po zapoznaniu się ze wszystkimi tymi uwarunkowaniami 3 głosami za, 1 radny się wstrzymał, wnioskuje o nieuwzględnianie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Szanowni Państwo, jeszcze w nawiązaniu do wypowiedzi pana przewodniczącego, który dość szeroko opisał ten problem. To rzeczywiście jest niezwykle istotna sprawa. Sprawa ogromnej wagi. Pan przewodniczący nie dodał, ja tu może uzupełnię, że tam, w obozie, dochodzi do sytuacji, w której 11-letnia dziewczynka,

dziecko w zasadzie jeszcze, rodzi dziecko. Proszę Państwa, w obozie tym dochodzi do łamania polskiego prawa. Dlatego ja zaproponowałem panu dyrektorowi, aby nie wyróżniając akurat tej grupy spośród pozostałych obywateli Unii Europejskiej, bo to byłoby nadużyciem prawa, doprowadzić do sytuacji przestrzegania przepisów chociażby związanych z ochroną praw dziecka. Pan dyrektor zobowiązał się do podjęcia współpracy w tym zakresie z panem Michałakiem, który jest Rzecznikiem Praw Dziecka. Ja podczas posiedzenia komisji zaproponowałem takie oto rozwiązanie, żeby kuratorzy sądowi na takiej samej zasadzie jak sprawdzają polskie rodziny zagrożone, powiem eufemistycznie, trudnymi sytuacjami, i podejmują decyzję o ewentualnym losie najmłodszych zamieszkujących w takich rodzinach, również na takiej samej zasadzie zajęli się taką rodziną. To jest naprawdę plaga i to jest ogromny problem. Mamy już do czynienia dzisiaj z dziećmi żebrzącymi na ulicy, co jest przestępstwem, z wykorzystywaniem małych dzieci do zarabiania pieniędzy, nie wiadomo na jakie cele, bo przecież tego nikt nie kontroluje. Do jakby wychowywania, bo nie wiem nawet, czy to można nazwać wychowywaniem, do przetrzymywania tych dzieci w warunkach całkowicie urągających dzisiejszym standardom Unii Europejskiej. Dlatego tutaj bardzo mocno podkreślić chcę, żeby Państwo mieli świadomość tego, że będziemy oczekiwać od pana dyrektora konkretnych działań w tym zakresie i doprowadzenia do sytuacji, w której nawet jeśli miałyby to być może trudne decyzje, podjął je i doprowadził do uporządkowania sytuacji, bo tak być nie może.

Radny Krzysztof Bramorski: Problem mi jest znany, sprawa jest bardzo poważna. Tu się wszyscy zgadzamy. Natomiast ja bym prosił 3 słowa, czego dotyczy skarga, sam zarzut tej skargi, bo to jakby mi umknęło.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Panie Radny, chciałem, wymieniłem na samym początku tego mojego krótkiego wystąpienia, aczkolwiek rozbudowanego, bo skarga jest wielowątkowa. Skarżący skarży się na to, że przy ul. Kamińskiego zamieszkują i stwarzają zagrożenie epidemiologiczne, sanitarne, na bezczynność, wręcz powiem tak, z czym się komisja nie zgodziła – skarżący zarzucił prezydentowi, że prezydent to obozowisko zorganizował. Co jest wręcz absurdem, bo tutaj trzeba jeszcze dodać jedną rzecz, żeby Wysoka Rada miała pogląd – ci Romowie zamieszkują na działce Gminy Wrocław.

I kończąc ten wątek, który poruszył tutaj Sebastian Lorenc, właśnie tego dziecka urodzonego przez dziecko – jakimś sposobem udało się znaleźć rodziców tego dziecka, nazwać ich z imienia i nazwiska i to polski sąd zrobił. Opiekunką tego dziecka, urodzonego przez 11-latkę, uczynił babcię tego dziecka, 32-letnią w tym miejscu zamieszkania tych Romów. Powiem szczerze, że taki wyrok sądu wzbudził zdziwienie wszystkich członków komisji – że nie odebrano tego dziecka, tylko matką zastępczą uczyniono babcię. W tych warunkach, w jakich tam zamieszkuje. Naprawdę my się tą sprawą zajmowaliśmy dosyć szczegółowo, dyskutowaliśmy. Można powiedzieć, że większą część skarg zabrała nam ta skarga, bo ten problem nie dotyczy tylko Wrocławia, bo takie obozowiska powstają również w innych miejscach Polski.

Ale wracam do tej skargi. Szanowna Wysoka Rado, rekomendujemy i wnioskujemy o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi na Prezydenta Wrocławia.

Radny Jerzy Michałak: Pani Przewodnicząca, problemem tutaj jest to, że w zasadzie jedynym podmiotem, który się zajmuje tymi osobami, jest właśnie Gmina Wrocław. To my co miesiąc łóżymy ok. 30 000 PLN na wspomnienie tych osób, na szczepienia, na pomoc lekarską, a wszystkie inne służby – wojewoda, straż graniczna, które są powołane do tego, żeby się tymi ludźmi zając, umywają ręce. I żaden kurator zawodowy czy jakkolwiek inny, nie zadziała dopóty, dopóki nie zmusi go do tego sąd. Musi powstać prawomocne orzeczenie sądu w tym przedmiocie. Natomiast nie można szafować takimi roszczeniami. Trzeba skierować je do tych podmiotów, które powinny się tym zajmować. A zajmujemy się my jako Gmina, chociaż takiego obowiązku nie mamy.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 849/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/803/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 55** do niniejszego protokołu.

57. Rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia – druk nr 855/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia.

Ściśle dnia 9 listopada 2012 r. skarżący wystąpił z wnioskiem o zbadanie problematyki wykonania przez Prezydenta Wrocławia Uchwały Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 kwietnia 2005 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowych zasobów komunalnych. Chodzi o to, że skarżący nie mając prawa do tego lokalu, po śmierci właściciela rości sobie prawo, aby ten lokal przejąć na własność. Zarząd Zasobu Komunalnego jest temu przeciwny, powołując się na przepisy, które wymieniają osoby, które mogą sobie do tego lokalu rościć jakieś prawa.

Komisja po zapoznaniu się ze wszystkimi uwarunkowaniami, po zapoznaniu się z opinią Prezydenta Wrocławia, z opinią Zarządu Zasobu Komunalnego, jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 855/12

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/804/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 56** do niniejszego protokołu.

58. Rozpatrzenia skargi państwa [...] na prezesa zarządu Wrocławskie Mieszkania Spółka z o.o. – druk nr 850/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą na prezesa zarządu Spółki Wrocławskie Mieszkania.

Ściśle dnia 15 października oraz 15 listopada 2012 r. skarżący złożyli skargę do Rady Miejskiej Wrocławia, w której zarzucili bezczynność organu Spółki Wrocławskie Mieszkania w przedmiotowej sprawie wyrażenia zgody na wykup zajmowanego przez nich mieszkania nr [...] położonego przy ul. [...]. Skarżący załączyli do prośby kserokopie zgód mieszkańców na wykup przez nich lokalu mieszkalnego nr [...], które stanowi własność komunalną oraz wskazali, iż zgody takiej udzieliło 3 lokatorów. Niestety, z tych 3 lokatorów nie wszyscy są członkami wspólnoty. Ażeby do takiej transakcji doszło, muszą wyrazić zgodę wszyscy członkowie wspólnoty. Niestety tych skarżących polega na tym, że oni wykonali dobudówkę na strychu i część strychu należy do jednej wspólnoty, a część strychu leży do drugiej. Skarżący chcą to scalić. Niestety, nie wszyscy członkowie tych wspólnot wyrażają zgodę – żeby podjąć taką uchwałę, musi być jednomyślna zgoda wspólnoty, a takiej jednomyślności nie ma. Oni skarżą się na Gminę, a tak naprawdę problem leży po stronie wspólnot.

Komisja po zapoznaniu się z przedmiotową skargą jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Komisja Statutowa uznała, że pismo państwa skarżących nie posiada znamion skargi, toteż procedowanie uchwały jest bezprzedmiotowe. Eksperci komisji zwracali uwagę, że sprzedaż lokalu czy też odmowa sprzedaży nie ma znamion czynności prawa administracyjnego, tylko czynności cywilnoprawnej, która nie podlega procedurze skargowej.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Chyba się nie będę mógł zgodzić z komisją. Ekspert naszej komisji twierdzi, że jest to skarga i jako skarga powinna być przez Wysoką Radę rozpatrywana. I dlatego tę skargę procedowaliśmy i taką decyzję Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa podjęła, jaką Wysokiej Radzie rekomenduje.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 850/12

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/805/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi państwa [...] na Prezesa Zarządu Spółki Wrocławskie Mieszkania Sp. z o.o. została przyjęta i stanowi **załącznik nr 57** do niniejszego protokołu.

59. Rozpatrzenia skargi Małej Wspólnoty Mieszkaniowej Borowska 195 na dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta – druk nr 851/12

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy! Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2012 r. zapoznała się ze skargą Małej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Borowskiej 195.

Skarga dotyczy tego, że po przebudowie ul. Borowskiej, według skarżących, znacząco wzrósł hałas, który oddziałuje na ten blok. Za tymi blokami jest nowo wybudowana Akademia Medyczna i po zbadaniu poziomu hałasu powstał tam ekran wysokości 4 m i zaspokoił potrzeby mieszkańców na parterze i na I piętrze. Skarżą się mieszkańcy z II i z III piętra, że mają za głośno.

Pan dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta stwierdził, że te przekroczenia są w zasadzie na granicy normy. Aczkolwiek 15 października 2012 r. zmieniło się rozporządzenie dotyczące norm hałasu w Polsce i normy zostały tym rozporządzeniem podniesione. Czyli ci mieszkańcy już nie mieszczą się w tych normach.

W tej chwili jest, jak Szanowni radni wiedzą, opracowywana nowa mapa hałasu we Wrocławiu, są robione pomiary. Pytaliśmy, jaka jest możliwość rozwiązania tego problemu dla tych mieszkańców – m.in. budowa ekranu, ale 8-metrowego, zasłaniającego ten budynek. Tylko sytuacja wygląda tak, że tego ekranu 8-metrowego, nie można posadowić na tych fundamentach tego ekranu 4-metrowego. Trzeba byłoby ten ekran rozebrać i zbudować ekran od podstaw na mocniejszych fundamentach. Koszt takiego ekranu w tym miejscu to jest ok. 2,5 mln PLN. Tak że musimy to rozważyć. Proponowaliśmy różne rozwiązania – nasadzenie drzew itd., itd. Są tam problemy obiektywne, że tam, gdzie można byłoby te drzewa posadzić, przebiegają sieci kanalizacyjne, gazowe i na to właściciele tych sieci zgody nie wyrażają.

Komisja naprawdę dogłębnie zapoznała się z tym problemem. Pan dyrektor Gonciarz zaproponował również takie rozwiązanie, że Gmina rozważa ograniczenie prędkości samochodów, które się tą ulicą poruszają, co by spowodowało, że ten hałas zdecydowanie by się zmniejszył. Może nie zdecydowanie, ale byłoby to zmniejszenie hałasu o ok. 1,5–2 dB. Z 50 km/h, które tam obowiązują, do 40 km/h. Tylko że znowu może to rodzić skargi kierowców, że w tak newralgicznym miejscu ul. Borowskiej spowalnimy ruch, pewnie byłyby skargi. W zasadzie w tej chwili trudno jest znaleźć dobre rozwiązanie tego problemu dla tych mieszkańców, a powiem tak, że te przepisy, które się zmieniły 15 października wcale im nie sprzyjają, bo normy hałasu są podniesione.

Komisja po dogłębnym zapoznaniu się z tym problemem jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Krzysztof Bramorski: Chciałem tylko zwrócić uwagę, że być może pod wpływem szkolenia, które było – proces anonimizacji danych postępuje u nas w tempie zaskakującym. I zastanawiam się, czy numer bądź dalsza część nazwy Małej Wspólnoty Mieszkaniowej jest daną osobową w tym kontekście. W związku z tym myślę, że warto na przyszłość ograniczyć anonimizację tylko do tego, co faktycznie danymi osobowymi jest.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 851/12

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania uchwała [nr XXXV/806/12](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Małej Wspólnoty Mieszkaniowej Borowska 195 na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 57** do niniejszego protokołu.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski.]

VII. Przyjęcie protokołów sesji XXXII/12 i XXXIII/12

[red. – W związku z brakiem uwag protokoły sesji zostały przyjęte.]

VIII. Wolne wnioski i oświadczenia

Radny Jerzy Skoczylas: Szanowni Państwo, w poniedziałek 3 grudnia 2012 r. w Operze Wrocławskiej odbędzie się koncert z okazji 5. rocznicy śmierci Jana Kaczmarka. Będą jego piosenki, spektakl w reżyserii Zbyszka Lesienia pt. *Wesele w kurnej chacie* utrzymany w konwencji *Wesela* Wyspiańskiego z piosenkami Jana Kaczmarka. Serdecznie Państwa zapraszam. Jeżeli ktoś z Państwa ma taką wolę, bilety do nabycia w OKiS-ie, ewentualnie w dniu koncertu, czyli w poniedziałek 3 grudnia, w operze. Godz. 20.00, Opera Wrocławska w poniedziałek – *Wesele w kurnej chacie*. Zapraszam serdecznie i rekomenduję. Plejada aktorów warszawskich, wrocławskich tudzież. Cena biletu – nie znam, przyznam szczerze. Mam nadzieję, że wejdę na scenę [red. – śmiech].

Radny Łukasz Wyszkowski: Szanowni Państwo, w czasie chyba ostatniej przerwy miałem przyjemność dosłownie na chwilę spotkać się z naszymi przyjaciółmi ze Lwowa, nasz przesympatyczny kolega Wasyl zobowiązał mnie do tego, abym Państwa serdecznie pozdrowił, co wszem wobec czynię, wobec Koleżanek i Kolegów. Serdecznie wszystkich pozdrawiam w imieniu naszych przyjaciół ze Lwowa.

Radny Wojciech Błoński: Chciałem podziękować za dzisiejszą akcję dla dzieci, które potrzebują 2 wózki. W imieniu Stowarzyszenia Wielki Śląsk bardzo Wam dziękuję za bardzo fajną akcję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski zamknął obrady XXXV sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Jacek Ossowski

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Elżbieta Góralczyk

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Mirosława Stachowiak-Różecka

Maria Zawartko

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Protokołowała:
Justyna Gaczyńska